

KONKRETY

30

- Komu przeszkadzał,
stoi tu przecież
tak długo,
że wszyscy się
przyzwyczaili?
- pytali inni.
Najskrajniejsze
głosy dowodzą,
że polskiego
i radzieckiego
żołnierza
zdemontowano, by
przygotować cokół
dla innej bardziej
aktualnej postaci.

TECHNIKA GRZEWCZA

MATERIAŁY I URZĄDZENIA
DLA NOWOCZESNYCH
SYSTEMÓW GRZEWCZYCH

Lubin, ul. Odrodzenia 29b, tel./fax 42-61-81

113/L/96

FIRMA "WI-KO"

Legnica, Nowy Świat 2, tel. 291-49

- LOMBARD - natychmiastowe pożyczki pod zastaw
- KANTOR WYMIANY WALUT
- ZŁOTO, SREBRO, KAMIEŃ SZLACHETNE
- EKSPERT DIAMENTÓW
- WYCENY HANDLOWE

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.30
w soboty 8.30 - 14.00



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Bohaterstwo zamiast braterstwa

czy pomnik wróci na plac Słowiański

str. 16-17

DESKA PODŁOGOWA

już od 32,00 zł/m kw.

PŁYTA GIPSOWO-KARTONOWA

NIDA GIPS

9,5 mm - 17,00 zł/sztukę brutto
12,5 mm - 18,50 zł/sztukę brutto
wodoodporna - 24,00 zł/sztukę brutto

CENY
BRUTTO

STYROPIAN

M15 - 95,00 zł/m sześć.
M20 - 107,00 zł/m sześć.



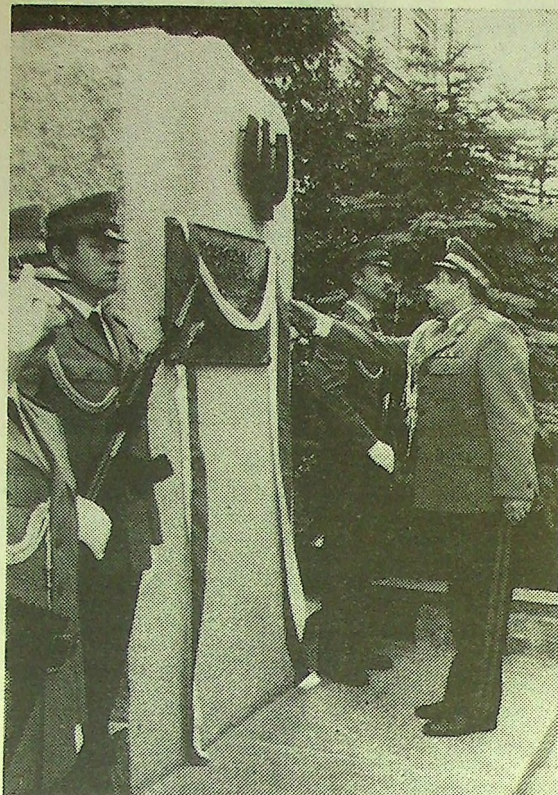
KNAUF

wym. 120 x 260
12,5 mm - 1800 zł/sztukę brutto



Skład budowlany nr 12
Legnica, ul. Nowodworska 17
tel. 506-170

Awanse i tablica



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- Każdy, kto zostaje policjantem, ślubuje, że będzie narażał swoje życie dla ratowania życia innych. Taka jest po prostu policyjna służba. Dobrze, że pamiętamy o tych, którzy zginęli w walce ze złem - powiedział w Legnicy nadinspektor Jerzy Stańczyk podczas odsłonięcia tablicy upamiętniającej 77. rocznicę powstania policji.

Na uroczystość przed komendą wojewódzką przybyli przedstawiciele wszystkich "mundurowych" instytucji: wojska, straży pożarnej, harcerzy, a także policjanci z Wuppertalu i Debreczyna. Były władze państwowe i kościelne, posłanka Kowalska i prezes Polskiej Miedzi. Odsłonięcia tablicy dokonał generał Stańczyk, a poświęcił ją biskup Stefan Regmunt. Potem w Legnickim Centrum Kultury podczas uroczystej akademii najbardziej zasłużeni funkcjonariusze otrzymali awanse i medale. Wczoraj w legnickiej katedrze odbyła się msza święta w intencji "niebieskich". Natomiast dzisiaj od 9 na stadionie przy ul. Bielańskiej w Legnicy trwa wielki festyn sportowo-rekreacyjny.

(szp)

Mniej transportowców, więcej handlowców

Ponad osiemset nowych podmiotów gospodarczych zarejestrowano w legnickim Urzędzie Miasta w pierwszym półroczu br. W tym samym czasie zrezygnowało z takiej formy zarobkowania ponad 560 osób. Aktualnie działa w mieście 7.203 podmioty, ponad połowa z nich zajmuje się handlem. W porównaniu z ubiegłym rokiem znacznie więcej osób zrezygnowało z prowadzenia usług transportowych, a zwiększyła się liczba handlowców.

(lk)

Nowy radny w Rudnej

W niedzielę miały się odbyć wybory uzupełniające do Rady Gminy Rudna. Ponieważ w ustawowym terminie zgłoszono tylko jednego kandydata - Stanisława Pelca, głosowania nie przeprowadzono, a Wojewódzki Komisarz Wyborczy uznał go za wybranego do samorządu. Stanisław Pelc reprezentować będzie w radzie okręg wyborczy nr 10.

(ms)

z tygodnia

Jednym zdaniem

● W tym roku wykonano już nową sieć gazową w 71 klatkach schodowych w Legnicy, trwają prace w kolejnych 16.

● Adam Wojtkowiak pełni obowiązki dyrektora WPEC, po przejściu na emeryturę Bronisława Kraśnickiego.

● Prezes Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarki SA, dr Jacek Robak, rozmawiał z wicewojewodą o realizacji porozumienia o współpracy.

● 155 garaży władze Legnicy sprzedały na własność obecnym użytkownikom.

● Przedstawiciel brytyjskiej firmy Welsh Water International rozmawiał w Urzędzie Wojewódzkim o nawiązaniu współpracy gospodarczej.

● 34 legniczanie zmieniło nazwiska, a 21 imiona w ciągu I połowy br.

● 51 posowieckich obiektów niemieszkalnych wydzierżawiono lub sprzedano w Legnicy do końca czerwca.

● Delegacja z Bawarii odwiedziła Legnicę, zapoznając się z osiągnięciami stowarzyszeń kompleksowej przebudowy wsi Siedliska w gminie Miłkowice.

● Zarząd Legnicy podpisał umowę z przedstawicielami firmy Shell na trzydziestoletnią dzierżawę terenów przy alei Piłsudskiego, na których ma powstać stacja paliw, pawilon handlowy i myjnia samochodów.

● W Urzędzie Wojewódzkim odbyły się kolejne warsztaty projektowe dotyczące restrukturyzacji Legnickiego.

● Komisja Budżetu i Finansów legnickiego samorządu opiniowała sprawozdanie z wykonania dotacji.

● 355 tys. zł dotacji na wymianę sieci gazowej otrzymał Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej w Legnicy.

● W minionym półroczu samorząd Legnicy sprzedał z 36 posowieckich nieruchomości niemieszkalnych i 26 budynków mieszkalnych.

● Aktualnie funkcjonują w Legnicy 7.203 podmioty gospodarcze w ponad 11 tysiącach branż.

● Na koniec czerwca zarejestrowanych było w województwie 43.739 osób pozostających bez pracy.

● Remontowany odcinek ulicy Złotoryjskiej, na wysokości Zakładów Mechanicznych "Legmet", sparaliżował komunikację ze Złotoryją.

Miedziowe wieści

W miniony piątek cena miedzi wynosiła 2.000 USD/t, ale w poniedziałek spadła do 1.974 USD/t. Średnia cena miedzi w lipcu na Londyńskiej Giełdzie Metali wynosiła 1.954,44 USD/t, zaś roczna - 2.461,79.

Zarząd KGHM zobowiązał się przedstawić związkowi zawodowemu do 15 września jednolity tekst projektu Układu Zbiorowego Pracy. Nic nie stoi na przeszkodzie, by związki zaproponowały swoje projekty. Wniosek, by wobec przedłużającego się procesu opracowywania UZP jego projekt opracował zarząd, przedstawił niedawno Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego.

TEKOM to nazwa konsorcjum, które będzie brać udział w przygotowaniu telefonii komórkowej Polkomtel SA, w którym udziały ma Polska Miedź. Liderem TEKOM-u jest Cuprum 2000, w skład wchodzi: BGH-RM, Centrum Badawczo-Projektowe Miedzi "Cuprum" we Wrocławiu, ZM "Lena" w Nowym Kościele i Zakład Doświadczalny w Lublinie. Ustalono, że 50 masztów dla Polkomtele, które będą zainstalowane od Szczecina po Opole, wyprodukuje "Lena".

Jak podała "Rzeczpospolita", do 19 bm. nie podpisano jeszcze umowy z firmami, które będą dołączać w prywatyzacji Polskiej Miedzi, co oznacza utratę kolejnego miesiąca. Wg zachodnich analityków termin prywatyzacji w I kwartale przyszłego roku nie jest realny. Może się to stać w II kwartale, po uzyskaniu ostatecznych wyników Polskiej Miedzi za 1996 rok.

(ch)

Przebudowywać czy burzyć

Zarząd Gminy Polkowice wstrzymał przebudowę północnego kwartału Starego Miasta. Z wnioskiem takim wystąpiła spółka Polkowickie Budownictwo Mieszkaniowe, wykazując, że koszt przebudowy będzie wyższy od wybudowania nowych budynków. Samorząd nie podjął jednak ostatecznej decyzji o dalszych losach kwartału, uzależniając je od stanowiska ZG "Rudna". Samorząd domaga się odszkodowania od kopalni za szkody górnicze.

(ms)

Przed żniwami

Państwowa Inspekcja Skupu i Przetwórstwa Rolnego skontrolowała już ponad 30 magazynów na zboża i rzepak. Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Piotrowicach ma opracować i przekazać wszystkim zainteresowanym informator skupowy. Dwadzieścia podmiotów zgłosiło już gotowość do prowadzenia indywidualnego skupu, a jedenaście kolejnych prowadzenia skupu interwencyjnego na zlecenie Agencji Rynku Rolnego. Takimi ustaleniami zakończyła się pierwsza narada w Urzędzie Wojewódzkim przed zbliżającymi się żniwami.

(ms)

Ziomkowie w Lubinie

Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubińskiej gościło przedstawicieli norymberskiego towarzystwa Heimatkreis Lügen, zrzeszającego mieszkańców byłego powiatu lubińskiego. Jednym z gości był Siegfried Schnabel (prezes towarzystwa) urodzony w Skłodowicach, gdzie przez wiele lat jego ojciec był nauczycielem. Werner Mainwald (wiceprezes) urodził się w Lubinie przy ul. 1 Maja w budynku obok LOK-u. Ziomkowie odwiedzili miejsca znane im z dzieciństwa, m.in. kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, Wzgórze Zamkowe i Miejską Bibliotekę. Są zainteresowani wymianą publikacji i dokumentów o historii miasta, organizacją sesji naukowych i spotkań młodzieży. Porozumienie w sprawie wymiany i współpracy ma być podpisane jeszcze w tym roku, podczas rewizyty członków TMZL w Norymberdze.

(dach)

Wyrazy głębokiego
współczucia
Stanisławowi Jasakowi
z powodu śmierci
matki

składają
pracownicy Zarządu Gospodarki
Mieszkaniowej
oraz KZ NSZZ "Solidarność"
i Związek Zawodowy Pracowników ZGM

Najszczerze wyrazy współczucia

z powodu śmierci
OJCA i TEŚCIA

Jadwidze i Władysławowi
Mielniczukom

składają: rada, zarząd, pracownicy
Urzędu Gminy
i Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kunicach

279K

Coraz bezpieczniej

Niedawno minister spraw wewnętrznych, Zbigniew Siemiatkowski, triumfalnie ogłosił, że w Polsce od kilku miesięcy notowany jest spadek przestępczości. Słowa szefa resortu potwierdzają statystyki legnickiej policji. Okazuje się bowiem, że tylko w naszym województwie zjawisko to zmalało aż o 18,8 procent.

W pierwszym półroczu ubiegłego roku odnotowano blisko dziesięć tysięcy tzw. czynów przestępnych, podczas gdy od stycznia do końca czerwca br. niespełna osiem tysięcy. Według statystyk stwierdzono o 1,8 tys. przestępstw mniej. Najbardziej sytuacja poprawiła się w Legnicy i jej rejonie.

(del)

Śmierć lepsza od biedy?

Co miesiąc jeden mieszkaniec województwa legnickiego popełnia samobójstwo z powodów ekonomicznych - wynika z policyjnych statystyk. W pierwszym półroczu br. pięciu mężczyzn i jedna kobieta zdecydowało się na desperacki krok, ponieważ nie byli w stanie utrzymać siebie i rodziny, albo nie widzieli szans na spłatę zaciągniętych długów.

Podczas pierwszych sześciu miesięcy br. z własnej woli pożegnało się z życiem 41 mieszkańców naszego regionu. Okazuje się, że zdecydowanie odporniejsze na przeciwności losu są kobiety (osiem przypadków). Spośród 33 zdesperowanych mężczyzn wiadomo, że sześciu odeszło z powodu nieporozumień rodzinnych, a dwóch po dokonaniu przestępstwa.

Częstym źródłem samobójstw są kłopoty zdrowotne. Sześciu desperatów cierpiało na choroby psychiczne, siedmiu było przewlekłe chorych, dwóch nie chciało żyć z powodu trwałego kalectwa i tyłu samo ze względu na nagłą utratę zdrowia. W jednym przypadku przyczyną był zawód miłośny i również w jednym - problemy z nauką. Dwie osoby popełniły samobójstwo po śmierci bliskiej osoby. W pięciu przypadkach policji nie udało się ustalić motywów desperacji.

W ubiegłym roku na samobójstwo zdecydowało się sześć tysięcy Polaków.

(del)

Twarde lądowanie

O dużym szczęściu może mówić 23-letnia Joanna M., która w ubiegłym tygodniu wybrała się na podniebną przejażdżkę szybowcową. Kiedy w środę wieczorem oglądała Lubin z lotu ptaka, maszyna zaczęła nagle odmawiać posłuszeństwa. Pilotka zdecydowała się więc na awaryjne lądowanie, wykorzystując łąkę w pobliżu Naroczyc. Manewr ten okazał się niefortunny dla "Juniora", którego prawe skrzydło zahaczyło o ziemię. Szybownicze na szczęście nic się nie stało, ale naprawa maszyny (który jest własnością Aeroklubu Zagłębia Miedziowego) kosztować będzie około dziesięciu tys. zł.

(del)

Trzech na jednego

Chwilę grozy przeżył w ubiegłym tygodniu mieszkaniec ulicy Kwiatowej w Legnicy. W nocy ze środy na czwartek trzech mężczyzn wylało drzwi i wtargnęło do jego mieszkania. Napastnicy zażądali wydania pieniędzy i kosztowności, zanim jednak gospodarz zdążył cokolwiek powiedzieć, skopali go. Sąsiedzi wezwali na pomoc policję, której udało się ująć i osadzić w izbie zatrzymań jednego z bandytów. Okazał się nim 16-letni Marcin M. Ciężko pobity gospodarz trafił do szpitala.

(del)

z tygodnia

- 15 bm. na drodze Czarniec - Niemstów pod Lublinem rozbił się 22-letni motocyklista. Kiedy rannego przewieziono do szpitala, policja przeszła jego bagaż. Okazało się, że cyklista na krótko przed wypadkiem włamał się do dwóch przyczep campingowych, z których skradł sprzęt turystyczny.
- 16 bm. na gorącym uczynku włamania do sklepu przemysłowego "Pod Basztą" patrol policji zatrzymał 14-letniego Radomka P. i 19-letniego Sebastiana W. Złodzieje skradli towar wartości tysiąca zł.
- 16 bm. w pobliżu Przemkowa grupa mężczyzn napadła na Sylwestra K. Założyli mu na głowę kocz na śmieci, a następnie dotkliwie pobili. Ofiara twierdzi, że napastnicy są mu znani z widzenia.

997

- 17 bm. na podchojnowskim odcinku autostrady A4 z nieznanymi przyczynami spłonęła przyczepa campingowa przyczepiana do Citroëna. Właściciel campingu, obywatel Holandii, ocenił straty na 37 tys. zł.
- 17 bm. do mieszkania przy ul. Ballgrodzkiej w Lublinie dostali się muzycyści złodzieje. Ich łupem padły organy elektryczne, gitara oraz radio.
- 18 bm. na trasie Prochowice - Kawice nieostrożnie jadący kierowca fordą transita najechał na tył seata. Uderzony seat zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z oplem recordem. Ranni zostali kierowcy opla i seata.
- 19 bm. na dworcu PKP w Legnicy 25-letnia Violetta P. odprowadzając rodzinę weszła do pociągu pociągającego, a następnie usiłowała wyjść z ruszającego pociągu. Kobieta upadła i doznała urazu głowy.
- 19 bm. na ul. Kolejowej w Chocianowie dwóch nieznanymi sprawców napadło na Artura I. Wciągnęli go do pobliskich krzaków i pobili do utraty przytomności. Skradli kurtkę dżinsową, buty oraz portfel z dokumentami.
- 20 bm. na drodze z Lubina do Polkowic kierujący fiatem cinquecento podczas wyprzedzania zjechał na lewy pas i śmiertelnie potrafił pieszego.
- 22 bm. na ul. Edukacji Narodowej w Lubinie kierujący motocyklem 69-letni mężczyzna nie zachował ostrożności i uderzył w bok samochodu Audi. Motocyklista przebywa w szpitalu.
- 22 bm. na ul. Witelona w Legnicy kilku mężczyzn pobito Ireneusza S. i zabrano mu zegarek. Patrol policji zatrzymał sprawców rozbój.

NOWY OPEL VECTRA PORUSZAJĄCE DZIEŁO SZTUKI

Nowa Vectra łączy piękne wzornictwo z wyposażeniem na miarę XXI wieku: system samoodłączających się pedałów sterowania minimalizujący ryzyko urazu nóg kierowcy w przypadku kolizji • nowe zawieszenie • ABS • system poduszki powietrznej i napinaczy pasów bezpieczeństwa • wspomaganie kierownicy • wzmocniona konstrukcja nadwozia • wzmocnienia boczne • niski poziom hałasu i wibracji • centralny zamek • immobiliser • szeroki wybór dynamicznych i ekonomicznych silników, w tym wielozaworowe ECOTEC.

KONTYNGENT '97

OPEL



ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANY DEALER
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
„UNIMO” Sp. z o.o.

59-215 Legnica - Rzeszotary, ul. Legnicka 1
tel./fax (+48) (+76) 603-75, 246-97, 56-04-58, 56-04-59

Komu pieniądze, komu?

Rada Miejska Głogowa podejmie 1 sierpnia decyzję o podziale nadwyżki budżetowej z 1995 roku i rezerwy z bieżącego. Pula wynosi 2,7 mln zł. Radni nie są zgodni co do tego, jak podzielić pieniądze. Zarząd zaproponował, aby przeznaczyć m.in.: 500 tys. na odbudowę ratusza, 320 tys. na modernizację Hotelu "Lipsk", 380 tys. dla komunikacji miejskiej i po 200 tys. na kolegiatę i hospicjum. Pozytywnie zaopiniowano również wnioski na budowę ul. Południowej i ciągów pieszych przy fosie, adaptację żłobka na os. Piastów, pracę "Tygodnika Głogowskiego" i MZKS Chrobry.

Największe kontrowersje wśród radnych budzi propozycja budowy ul. Południowej, na której skorzysta głównie Spółdzielnia Mieszkaniowa "Nadodrze", mająca przy tej ulicy stację obsługi pojazdów. Dyskusyjna jest również wysokość dotacji na budowę kolegiaty i hospicjum. Ponadto część radnych jest przeciwna dalszemu finansowaniu tygodnika "Sami", który od czerwca (zgodnie z nazwą) miał radzić sobie sam, a wystąpił o następne 20 tys. zł.

Poza decyzjami o podziale nadwyżki budżetowej radni zapoznają się z zestawieniem kosztów, jakie poniosło miasto w związku z działalnością i likwidacją spółki Future Water Głogów. Żądali tego członkowie Komisji Społeczno-Samorządowej, argumentując "troską o każdą złotówkę wydaną z kasy miejskiej". Radni będą także głosowali nad wekslowym zabezpieczeniem wykorzystania 10-miliardowej dotacji na budowę hali sportowej, którą ma przyznać miastu Urząd Kultury i Sportu.

Neooficjalnie mówi się również, że na sierpniowej sesji część radnych wystąpi o odwołanie z funkcji przewodniczącego rady - Edwarda Murzyńskiego. Wniosek taki jednak, jeżeli nawet wpłynie, ma małe szanse na uzyskanie poparcia większości radnych.

(oba)

Złote Jodły dla Mozaiki



Kasia Ziajko, wyróżniona solistka.

Zespół Mozaika z Przemkowa zdobył dwie Złote Jodły na XXIII Ogólnopolskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach. Występował w kategorii piosenki i tańca oraz w kategorii zespołów wokalnych.

Na festiwalu nagrodzeni zostali także wszyscy soliści i zespoły z Młodzieżowego Centrum Kultury "Harcerz" w Legnicy. Cameo został wyróżniony wśród grup teatralnych Srebrną Jodłą. Taką samą nagrodę otrzymała solistka - Karolina Rzeźwicka.

Śpiewające i tańczące Małolaty po raz trzeci już przywozili do Legnicy jodły, tym razem brązową.

W festiwalu brało udział ponad 1900 uczestników, w tym sześć zespołów i dwie solistki z naszego województwa.

(nlik)

Ukąszony przez szerszenia

Na intensywną terapię Szpitala Chirurgicznego w Legnicy trafił 63-letni mężczyzna, którego ukąsił szerszeń. Stan chorego jest bardzo ciężki. Jedno płuco pacjenta nie pracuje, zachodzi również obawa, że uszkodzony został centralny układ nerwowy. Podobny przypadek miał miejsce w Legnicy przed paroma laty.

Lekarka, pracująca na intensywniej terapii legnickiego szpitala, odmówiła udzielenia bliższych informacji o stanie zdrowia pacjenta.

(nlik)

Radni ponownie rozpatrywali sprawę budowy aresztu przy ul. Poznańskiej w Legnicy. Tym razem trafiła ona, nie po raz pierwszy zresztą, do komisji gospodarki i rozwoju miasta. Na posiedzenie przyjechali autorzy planu zagospodarowania przestrzennego i przedstawiciele Rejonowego Zakładu Karnego we Wrocławiu.

Mniejsza większość,

czyli lekarze przeciw aresztowi

Budowie aresztu przy Poznańskiej sprzeciwili się mieszkańcy osiedla domków jednorodzinnych, sąsiadującego z tą ulicą. Twierdzą, że areszt zburzy spokój dzielnicy. Protest wpłynął do Rady Miasta w grudniu ubiegłego roku. Radni nie podjęli jeszcze decyzji w tej sprawie.

We wtorek na posiedzeniu komisji gospodarki i rozwoju miasta 11 radnych głosowało za odrzuceniem protestu, 5 było przeciw, a 3 wstrzymało się od głosu.

Najwięcej kontrowersji budziła konieczność wycięcia kilkudziesięciu starych drzew. Część z nich, jak zapewniali fachowcy, da się uratować przed wycięciem przez przerzedzenie korony, część można przesadzić w inne miejsce. Ile drzew należałoby wyciąć, będzie można dokładnie określić dopiero po opracowaniu projektu technicznego.

Zarząd miasta zlecił opracowanie ekspertyzy dendrologicznej i jak zapewniali wiceprezydent Ryszard Białek, z inwestorem, to jest Rejonowym Zakładem Karnym we Wrocławiu, będą prowadzone rozmowy, tak aby przy Poznańskiej zachowało się jak najwięcej drzew.

Radny Tadeusz Rutkowski, który głosował przeciw umieszczeniu aresztu przy ul. Poznańskiej, choć wcale nie roztkliwiał się nad drzewami, pytał, czy była brana pod uwagę inna lokalizacja. Jego zdaniem, na taki cel lepiej nadają się były koszary poradzieckie przy Hucie Miedzi

"Legnica", ze względu na dużą odległość od zabudowań.

Kazimierz Bieniek, kierownik działu inwestycji Rejonowego Zakładu Karnego we Wrocławiu, twierdzi, że spośród obiektów, które oglądał, teren przy ul. Poznańskiej najlepiej nadaje się na areszt. Ma odpowiednie rozmiary (areszt przewidziany jest na około 400 osób) i nie wymaga wielkich inwestycji. Koszary pod hutą są zbyt małe (pomieściłyby zaledwie 80 do 100 osób) poza tym leżą w jej strefie ochronnej.

Poznańska jest więc najkorzystniejszą lokalizacją z punktu widzenia interesów miasta, choć niekoniecznie mieszkańców osiedla Kasztanowa. Pod protestem w sprawie aresztu podpisało się 40 mieszkańców w sąsiedztwie lekarzy. Jak słusznie zauważył radny Kryspin Szymański, gdyby zliczyć nawet wszystkich mieszkańców osiedla Kasztanowa, to liczba protestujących przeciw lokalizacji tu aresztu jest niewielka w porównaniu z resztą legniczan, którzy nie protestują.

Sprzeciw mieszkańców osiedla Kasztanowa rozpatrywali także prawnicy Urzędu Miejskiego. W projekcie lokalizacji aresztu śledczego nie dopatrzili się naruszenia żadnych praw mieszkańców tego osiedla.

Sprawa lokalizacji aresztu będzie jeszcze rozpatrywana na najbliższej sesji rady miasta, to jest 29 lipca.

(mlk)

- Gdyby nawet zliczyć wszystkich mieszkańców osiedla Kasztanowa, to liczba protestujących przeciw lokalizacji aresztu jest niewielka w porównaniu z resztą legniczan, którzy nie protestują - zauważył radny Szymański.



Fot. GRZEGORZ SPALA

Róbta co chceta,

czyli spalarnia

Zobowiązuję pana do niezwłocznego podjęcia działań w celu realizacji wyniku referendum gminnego... - napisał Bohdan Marciniak, wicedyrektor Departamentu Organizacji i Reformy Administracji Państwowej Urzędu Rady Ministrów, do Mariana Kopaczewskiego, komisarycznego zarządcy gminy Chojnow. Pismo z połowy lipca jest odpowiedzią na wniosek skierowany do URM przez Zarząd Miejsko-Gminny PSL w Chojnowie. Ludowcy domagali się pilnego wdrożenia wyników referendum z 5 maja br. w sprawie wstrzymania budowy w Osetnicy spalarni odpadów.

Powołując się na przepisy, przedstawiciel URM uznał, że samorząd ma niezwłocznie wprowadzić w życie wyniki referendum. Ponieważ zarząd i rada

ważnił jej wojewoda. Jak więc zahamować prace i "wdrożyć natychmiast postanowienia referendum"?

Do mieszkańców gminy przyłączyli się radni Rady Miejskiej Chojnowa. W opublikowanym stanowisku domagają się uchylecia decyzji wojewody w sprawie budowy spalarni. Popierają także działania zarządcy komisarycznego i wyrażają "dezaprobatę w stosunku do polityki wojewody legnickiego". Nie wiele to jednak zmienia. Moralne poparcie chojnowian nie może przecież zastąpić uregulowań prawnych i konsekwencji wynikających z ich naruszenia.

Sprawę roztrząsają prawnicy, ale jak dotąd nie znaleźli sposobu, by wypełnić żądanie URM. Wszelkie pozaprawne działania skończą się prawdopodobnie



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

gminy zostały odwołane w kolejnym referendum, obowiązek ten spoczywa na zarządcy komisarycznym, który zastępuje obecnie oba te samorządowe organy.

W urzędowym piśmie brakuje jednak wyraźnego określenia, w jaki sposób zarządca komisaryczny ma to zrobić. Marian Kopaczewski wydał już zarządzenie o zmianie szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego tych terenów, i w założeniu nie może tam powstać spalarnia odpadów ani żadne inne przedsiębiorstwo uciążliwe dla środowiska, zmiana ta musi jednak zostać opracowana, a to wymaga czasu. Co jeszcze gorsze, zatwierdzić musi ją samorząd. Rada zaś będzie wybrana nie wcześniej niż jesienią, ale i to nie jest jeszcze pewne.

Jeżeli nawet decyzja o zmianie planu zapadnie, to i tak zarządca nie ma prawnych możliwości wstrzymania inwestycji. Przygotowania prowadzone przez spółkę Eko Spal odbywały się zgodnie z obowiązującymi przepisami. Firma dysponuje wszystkimi niezbędnymi zezwoleniami i ustaleniami. Poczyniła przygotowania i poniosła koszty opracowań planistycznych. Faktycznie może więc rozpocząć budowę. Decyzja kierownika urzędu rejonowego została wydana zgodnie z przepisami i nie unie-

Sprawę roztrząsają prawnicy, ale i oni nie znaleźli sposobu, by spełnić żądanie URM.

procesem i odszkodowaniami dla przedsiębiorstwa Eko Spal. Właściwie to już dziś mogłoby odstąpić od inwestycji, ale po uzyskaniu odpowiedniej gratyfikacji. Kto wypłaci odszkodowanie? Jeżeli kwota ta obciąży budżet gminy, to stanie ona przed widmem niewypłacalności. Nie można obciążyć nią ani urzędu rejonowego, bo nie uchybił prawu, ani urzędu wojewódzkiego. Tak więc sytuacja jest zupełnie patowa. Z jednej strony zarządca komisaryczny ma wykonać wolę mieszkańców gminy, ale nie może naruszać prawa, bez czego takie działanie jest niemożliwe. A z drugiej wykonanie jej zagraża interesom mieszkańców. Finał jest więc wciąż niewiadomy.

(K)

Lekarz za sterem



WALDEMARA OSTROWSKA-RYNEK została dyrektorem Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Legnicy. Nowa szefowa sanepidu z wykształcenia jest lekarzem pediatrą i specjalistką od organizacji ochrony zdrowia. Po skończeniu studiów medycznych pracowała m.in. w szpitalu na oddziale noworodków i w domu małego dziecka. W 1984 r. została absolwentką podyplomowego studium łódzkiej Szkoły Zdrowia Publicznego.

Pani dyrektor jest wrocławianką. Jak na zodiakalnego Raka przystało, często odpoczywa nad wodą. Za sprawą męża - kapitana jachtowego, pasjonuje się także żeglarswem. Kolejnym hobby państwa Rynek są podróże, podczas których zwiedzili pół świata. Zainteresowania dzielą z dziećmi: 17-letnim synem i 14-letnią córką.

Kulturalna turystka



GRAŻYNA ZABŁOCKA została wicedyrektorem legnickiego Centrum Sztuki-Teatru Dramatycznego. Nowa szefowa "kulturalną" wiedzę zdobyła na studiach na Uniwersytecie Łódzkim, gdzie skończyła pedagogikę. Następnie praktykowała w Wołowskim Domu Kultury. Od 1975 r. była zastępcą dyrektora w Wojewódzkim Domu Kultury w Legnicy, gdzie przepracowała 16 lat. Organizatorka wielu legnickich konkursów i festiwali, za namową przyjaciół (po pięcioletniej przerwie) zdecydowała się na powrót do pracy w kulturze.

Wielką pasją pani Grażyny są dalekie wjazdy. W towarzystwie męża prawnika zwiedziła wiele egzotycznych krajów. Teraz marzy o podróży do Chin i Ameryki Południowej. O szefowej teatru mówi się, że jest dobrą narciarką, miłośniczką hiszpańskiego i doskonałą kucharką - głównie chińskich potraw. Jej pupilką jest bulterierka o imieniu Dorcia.

Jesteśmy województwem małych miast. Chojnów, Złotoryja, Chocianów, Przemków, Prochowice, Ścinawa to miejscowości liczące poniżej 20 tysięcy dusz. Jawor niewiele więcej. Według tygodnika "Wprost" miasta tej wielkości wyróżniają się w Polsce prawie o połowę wyższą nadumieralnością mężczyzn, o 30 proc. większym spożyciem alkoholu i ponadprzeciętną stopą bezrobocia. A więc choroby, bleda, pijarstwo. Główną przyczyną jest upadek rolnictwa, z którego obsłuży te miasteczka dotąd żyły. Po żniwach czy zbiorze buraków mieszkańcy wsi atakowali miejskie skle-

W małym miasteczku

py i zakłady usługowe. Zaczynało się wielkie kupowanie, trwające do Bożego Narodzenia. Teraz zarobione pieniądze wystarczą na spłatę kredytów i pożyczek. Reszta idzie na codzienne, skromne życie.

Czy małe miasteczka skazane są na powolną zagładę? "Wprost" pociesza, że i do nich dotrze kiedyś fala obcego kapitału, która teraz zalewa duże miasta.

Można mieć obawy, że trzeba będzie na to poczekać. Przecież aż tak

wiele nie ma tego kapitału w Legnicy, Lubinie czy Głogowie. Czy małe miasteczka mogą pomóc same sobie? Robią, co mogą. Przykładem może być Złotoryja, gdzie rozgościło się już kilka zachodnich firm. Złotoryja promuje się też umiejętnie, przypominając o swojej "złotej" tradycji i nagłaśniając swoją pierwszoligową przygodę z tenisem. To bardzo małe kroki. Jednak we właściwym kierunku.

ADAM SPYCHAŁA

Nowy szef WSzW



Płk JAN PIPAŁA, lat 50, od 15 lipca jest szefem Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Legnicy. Służbę wojskową rozpoczął w 1965 roku, jako podchorąży Oficerskiej Szkoły Uzbrojenia w Olsztynie. Po jej ukończeniu pełnił m.in. funkcje dowódcy plutonu, zastępcy dowódcy dywizjonu. Ostatnio był szefem wydziału wychowawczego w 18. Brygadzie Artylerii w Bolesławcu. Ukończył Wojskową Akademię Polityczną - kierunek pedagogika. Jest absolwentem podyplomowego studium na Politechnice Wrocławskiej o specjalności informatyka, marketing i zarządzanie.

Płk Pipała jest żonaty, małżonka Janina jest przedszkolanką. Państwo Pipałowie mają dwoje dzieci: zamężną córkę Beatę i syna Jacka - studenta prawa na Uniwersytecie Wrocławskim.

Hobby płk Pipały to sport (siatkówka i tenis) oraz myślistwo.

Złota żeglarka

GABRIELA AUGUSTYN, 17-latką, uczennicą lubińskiego Liceum Salezjańskiego zdobyła w Słowacji drugie miejsce na mistrzostwach Europy w płukaniu złota. W tym roku zdobyła również pierwsze miejsce na mistrzostwach Polski w Złotoryi.

Interesuje się przyrodą, biologią i turystyką. Gra na gitarze i pianinie. Bardzo dużo czyta, najchętniej sięga po poezję współczesną. Wakacje lubi spędzać nad wodą. Właśnie jest na obozie w Marianówce, potem planuje rejs po Bałtyku i obóz żeglarski w Lubiatowie, podczas którego zamierza zdobyć stopień sternika.



Wspaniały wypoczynek!

Wprost ku słońcu!

Grand Canaria, od 31 lipca bungalowy ***, dwa posiłki dwa tygodnie - ok. 1 554 zł⁷ dziecko - ok. 1 333 zł!

Dominikana - wylot 29 lipca hotel ****, 2 tyg. - ok. 3 200 zł! dzieci - 20% zniżki.

Port El Kantaoui/Tunezja wylot 30 lipca, hotel *** tydzień - ok. 1 430 zł! 2 tygodnie - ok. 1 985 zł!

Majorka, hotel ** wylot z Warszawy 2 tygodnie - ok. 1 726 zł! dziecko - ok. 1 366 zł.

⁷ - ceny wg kursu DM w Banku Zachodnim

Informacje i rezerwacje u nas, w biurze podróży TUI.

ORBIS

Lubin, ul. Odrodzenia 3a
tel. 44 28 02, 44 28 03



Istotą rury jest dziura



Zdjęcia
WINCENTY KOŁODZIEJSKI



"Rury istniały zawsze, na początku naturalne, jak bambus, naczynia krwionośne albo kiszki. Potem cywilizacja stworzyła własne rury, naśladowując przyrodę. Były więc sobie rury i przewodziły, jedna to, a druga tamto, każda na swój sposób. Aż pewnego razu rura stworzyła teorię rur. Po wielu dziesiątkach lat wytężonej pracy doszła do wniosku, że istotą rury jest dziura.

Odkrycie miało ogromne znaczenie i dokonało zasadniczego przewrotu w świecie rur. Przede wszystkim pozwoliło rurom na uświadomienie sobie swojej własnej istoty. Dotąd bowiem nie wszystkie rury wiedziały, że są rurami. Teraz już każda rura wiedziała, że jest w niej wyższe, niematerialne pojęcie, coś nieuchwytnego, coś, co sprawia, że rura rurą jest".

"Krótką, ale całą historię" rury, oczywiście z tomu I "Opowiadań" Sławomira Mrożka w podzięcie za trud dedykujemy wszystkim pracownikom remontującym rury w legnickim Rynku.

Spółdzielnia w sądzie

Do Sądu Wojewódzkiego trafił wniosek o unieważnienie uchwał Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jaworze. Zdaniem dwóch spółdzielców, podczas walnego zgromadzenia złamano prawo, a więc wszelkie podjęte przez nie uchwały są nieważne. Naruszenie prawa miało nastąpić poprzez niedopuszczenie do udziału w zgromadzeniu przedstawicieli grup członkowskich nr 3 i 4. Miało to pozbawić grupę członków spółdzielni własnych przedstawicieli podczas walnego.

Jak już informowaliśmy, konflikt w jaworskiej spółdzielni rozgorzał w ubiegłym roku. Po instalacji liczników ciepła około tysiąca rodzin otrzymało rozliczenia. Większość miała dopłacić za wykorzystane ciepło. Grupa mieszkańców osiedla Przyszłość zaczęła wówczas zbierać podpisy pod wnioskiem o odwołanie zarządu i rady nadzorczej spółdzielni. Władzom zarzucano zawyżenie dopłat do ogrzewania, brak podstawowych informacji o funkcjonowaniu spółdzielni i utajnienie listy przedstawicieli na walne zgromadzenie. Pod listami podpisało się kilkuset mieszkańców. Następnie, podczas zebrań grup członkowskich, opowiedziano się za protestem przeciw organom spółdzielni. Przed walnym zgromadzeniem opozycyjna grupa spółdzielców odwołała swoich dotychczasowych przedstawicieli. W ich miejsce wybrano nowych, ale to posunięcie zanegowała rada nadzorcza, unieważniając wybory.

Protestujący mieszkańcy Przyszłości zorganizowali pikietę pod siedzibą spółdzielni w czasie walnego zgromadzenia. Zdaniem prezesa, Krzysztofa Wiśniewskiego, doszło wówczas do znieważenia jego oraz współpracowników. Prezes wydał oświadczenie zapowiadające wniesienie sprawy do sądu i ukaranie organizatorów pikiety. Dotychczas jednak tego nie zrobił.

W czasie walnego zarząd i rada nadzorcza uzyskały absolutorium za swoją działalność w 1995 roku. Przyjęto także bilans i wniosek o podział spółdzielni. Oddzielone z obecnych struktur ma być osiedle Przyszłość. Przygotowaniami zajęła się specjalna komisja. Te postanowienia wywołały kolejne protesty. Opozycyjna grupa nie zgadza się na podział spółdzielni ani pozostawienie na stanowiskach członków zarządu i rady nadzorczej.

Nie wiadomo, kiedy wniosek spółdzielców będzie rozpatrywany przez sąd. Jeżeli uzna on rację opozycyjnej grupy mieszkańców, walne zgromadzenie trzeba będzie powtórzyć i będą w nim uczestniczyli przedstawiciele wybrani podczas zebrań grup członkowskich z Przyszłości.

Karuzela stoi w ogrodzie za stodołą. Ma dziesięć krzesełek. Każde wisi na czterech linkach, a każda z nich wytrzymuje 380 kilogramów. Skrzynia biegów wzięta z kombajnu ma pięć biegów, w tym jeden wsteczny.

Na same śruby Antoni Leszczewski wydał ponad dwa miliony starych złotych, na linki - cztery. Budowa pochłonie ponad 40 mln złotych i 1,5 tony stali oraz kilka kubików drewna topolowego. Bo podest musi być solidny. Choć radoszycki konstruktor otwarcia karuzeli jeszcze nie zrobił, od półtora roku roku oferuje okolicznym mieszkańcom bezpłatne karuzelowe przejażdżki:

- Robię to dla własnej satysfakcji i dla radości dzieciaków. Choć nie tylko dzieciaków. Wozili się na karuzeli strażacy z Chobieni, Szymon Buberak z synem Bogdanem i wiele innych starszych osób - opowiada 71-letni Antoni Leszczewski. Jeszcze w ubiegłym roku kupił wieżę z mikrofonem i płyty kompaktowe. Stoją zapakowane pod szopą. Jak się podest wykończy, będzie przy czym potaćzyć. Sam też potrafię zaśpiewać - uśmiecha się, bo jak twierdzi, za młodych czasów chętnie bywał z żoną na zabawach.

- Wprawdzie nie dorobiłem się w życiu, zawsze jednak coś robiłem, majsterkowałem na ludzki pożytek. Chęć przychodziła samam z siebie. Ojciec mój wyjechał do Argentyny, kiedy miałem dwa lata i już nigdy nie wrócił, nikt mnie nie prowadził za rączkę. Przed wojną zdołałem skończyć zaledwie trzy klasy - wspomina.

Pierwszą rzeczą, którą zmajstrował jako 12-letni chłopiec, była zapalniczka z pocisku od mauzera, z którym wojował. Wojna rzuciła szeregowca AK aż do Kaługi. Po powrocie z niewoli wrócił do kraju, ożenił się i osiadł na siedmiohektarowym gospodarstwie w Radoszycach. Kilka lat pracy na roli przekonało go, że własnej skóry nie można zmienić. Zdał na skarb państwa większość ziemi i zatrudnił się jako kowal-monter w warsztacie państwowego gospodar-

stwa rolnego. Potem przez 22 lata był konserwatorem wodociągów wiejskich. Był również radnym. Ukończył tylko siedem klas szkoły podstawowej dla pracujących, ale też miał więcej czasu na swoją pasję.

- Nigdy za moim majsterkowaniem nie szły pieniądze, ale jedynie gratulacje, wyrazy wdzięczności, dyplomy i medale, które nie mieszczą się w szufladzie. Mimo że odszedłem na emeryturę dziewięć lat temu, moje prace wciąż stoją i służą. Na przykład ogrodzenie strefy wodociągowej w Naroszycach czy ogrodzenie ujęcia wody w Chobieni. Ciągłe też pracuję w moim gospodarstwie cztery traktorki i motocykl z przyczepą. Czy to sposób na emeryckie życie? Próbowaliśmy robić coś innego. Od 1993 roku byłem sekretarzem w Związku Kombatantów RP i BWP Gminy Rudna. Po dwóch latach zwolniono mnie z tej funkcji za wytykanie w kole bałaganu. Myślę, że choć nie mam sokolego wzroku, wciąż mam charakter. Człowiek musi mieć swój żywot ukierunkowany. To prawda, jestem uparty i nikt mnie nie zdoła podpassować pod siebie. Ale też nigdy nie byłem karany sądowo, za wyjątkiem dwóch kolegów. Raz zapłaciłem 100

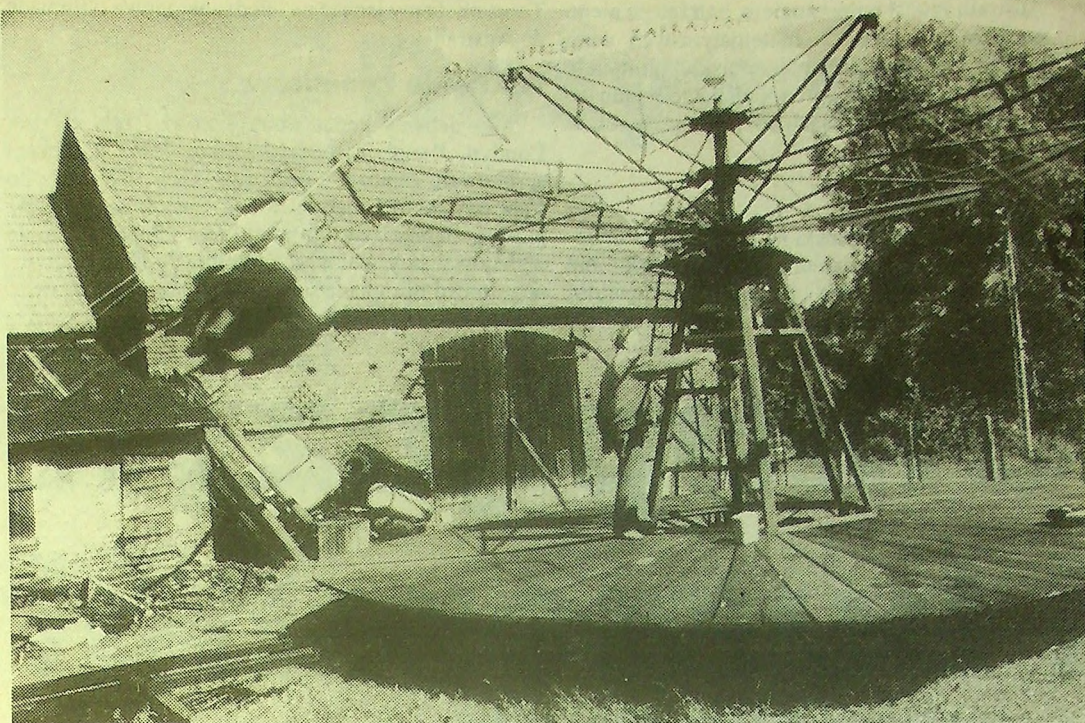
zł za to, że jechałem motocyklem i nie miałem przy sobie dokumentów. Drugi raz ukarała mnie w 1979 roku wiosenna komisja porządkowa, za to że miałem rozebrany kopiec ziemniaczany i był przy nim bałagan. Naprawdę cenię sobie porządek i solidność, i autorstwo. Przy karuzeli wszystko robiłem sam, każdą rzecz własnoręcznie umocowywałem, dlatego mogę zagwarantować, że jest dobra i działa bez zarzutu - przekonuje.

Przed wpuszczeniem na karuzelę ludzi, kilka tygodni woził na krzesełkach 70-kilogramowe worki z piaskiem. Choć twierdzi, że na jego karuzeli nikomu nic się nie stanie, ubezpieczył się w PZU. Jeżeli pogoda się wyklaruje, za miesiąc lub półtora do Radoszyc zostanie zaproszony miejscowy proboszcz, sołtys i wójt. Wszystko po to, aby karuzela została uroczystie otwarta.

Pozostało wykonanie metalowego ogrodzenia wokół podestu i malowanie w różne kolory. Na tym jednak marzenia pana Leszczewskiego się nie kończą. Chciałby, żeby w przyszłości stanął przy karuzeli jakiś kiosk ze słodyczami, papierosami, a może nawet z piwem. Ot, takie wesołe minimiasteczko w nadodrzańskiej wsi.

- Może nawet nauczę się palić fajkę i puszczając dymek. Będę siedział na swoim miejscu dla uciechy tych, którzy będą szybować za moją stodołą.

**JADWIGA
WARDACH**



Karuzela za stodołą



Zdjęcia PAWEŁ WECHTA

**Przed
wpuszczeniem
ludzi
na karuzelę,
kilka
tygodni
woził
na
krzesełkach
70-kilogramowe
worki
z piaskiem.
Ponadto
ubezpieczył
się
w PZU.**

postacie

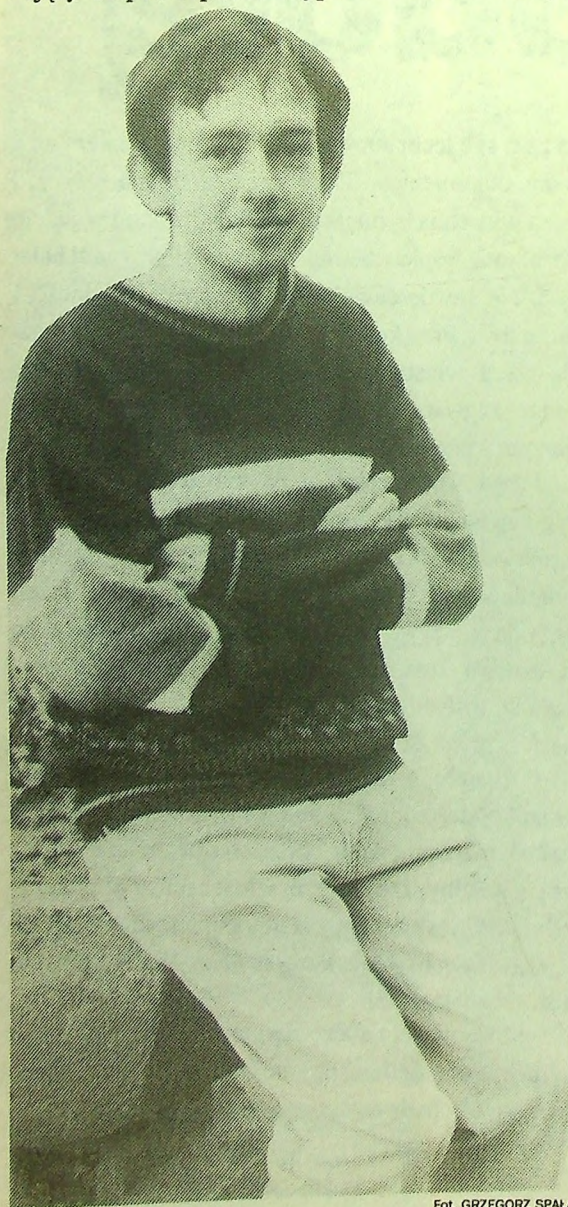
W Australii rzucał bumerangiem, patrząc na niego zza skomplikowanych matematycznych wzorów. Dwa razy wygrał finał ogólnopolskiej olimpiady fizycznej. Jest stypendystą ogólnopolskiego Funduszu na rzecz Dzieci. Po wakacjach rozpocznie studia w Warszawie.

Para z czajnika

Legniczanin Jarek Simiński na poważnie zainteresował się fizyką dopiero w pierwszym ogólniaku. Już wtedy interesowały go takie tajemnice, jak prędkość wydobywającej się z czajnika pary.

Olimpijczyk i bumerangi

- Już w drugiej klasie wystartowałem na olimpiadzie - opowiada Jarek. - Zupełnie nie przygotowany szybko odpadłem. Postanowiłem rok później się zrehabilitować i awansować do finału. "Stukałem" pod kierunkiem pana Stefanka i w 1995 zająłem pierwsze miejsce w kraju. Sam byłem zdziwiony. Równolegle walczyliśmy jako drużyna naszego ogólniaka. Dotarliśmy do międzynarodowego finału w Spale. Wszystko po angielsku! System był taki jak w futbolu. Przegrywający zespół odpadał. Wyprzedzili nas Niemcy.



Fot. GRZEGORZ SPALA

Teraz mieliśmy jechać na międzynarodową olimpiadę do Australii.

W krainie kangurów

- Lecieliśmy ponad dobę - mówi Jarek. - Przez Londyn, Bangkok. Niektórzy koledzy dla odwagi spróbowali lotniczych drinków. Potem z Sydney do Canberry jakimś małym samolotem męczyliśmy się przez godzinę. Rzucało niemiłosiernie. Na szczęście wylądowaliśmy w dobrych humorach. Dwa dni wolnego przed olimpiadą to i tak było za mało na zwiedzanie. Żeby było śmieszniej, organizatorzy przydzie-

lili nam opiekuna z Sydney, który Canberry znał mniej więcej tak jak my - z opowiadań. Gdy dwóch naszych kolegów się "zgubiło", Australijczyk strasznie rozpaczał. Potem okazało się, że oni zobaczyli o wiele więcej interesujących miejsc niż my. Jeździli po mieście na gapę, tłumacząc, że pobłądzili. Widzieliśmy kangury. Rzeczywiście skaczą. Ciekawie było w centrum naukowym, gdzie można przyjrzeć się "żywemu" szkieletowi człowieka. Olimpiada? Szkoda gadać. Nie poszło nam najlepiej. Na prawie trzystu zawodników wszyscy zmieściliśmy się w pierwszej setce. Rewelacyjni byli Chińczycy.

Legniczanin w NASA

Jarek, jeden z niewielu legniczan, trafił do Tinbilla - australijskiego centrum NASA.

- To była rewelacja. Są tam urządzenia do śledzenia sond kosmicznych. Niestety, w takich miejscach system bezpieczeństwa jest bardzo ostry i nie wszędzie nas wpuszczono. Pokazują tylko to, co mogą zobaczyć turyści. Za to na reprezentacyjnej australijskiej farmie buszowaliśmy do woli. Zawieźli nas do takiej tamtejszej "cepeliady". Australijska hodowla owiec, australijska karczma z baraniną i australijska kielbasa z grilla, rzuty lassem na koniu. Można było się przespać na okropnie twardym łóżku. Chcieli nam pokazać, jak ciężkie było życie miejscowego farmera. Wcześniej na otwarciu olimpiady zespół folklorystyczny aborygenów przedstawił nam taniec z bumerangami. Mam zresztą taki bumerang i czasem rzucam. Wraca, wraca. Jego fenomen nie wynika z kształtu, lecz z wyprofilowania. Nic wielkiego. Po prostu aerodynamika.

U Chińczyków

- Na do widzenia odwiedzili nas tamtejsi polscy dyplomaci, którzy zaprosili nas do typowej chińskiej restauracji. Potem już wracaliśmy do domu. Na szczęście samolot miał opóźnienie i musieliśmy spędzić noc w Sydney. Przewoźnik zafundował nam nocleg w hotelu Scheraton. Poznaliśmy studenta z miejscowego uniwersytetu, Polaka. Zrobiliśmy szybki rajd po mieście. Takie Sydney w pigułce, po dwie minuty na każdą atrakcję. W Warszawie bałbym się wyjść po północy na ulicę, a tam było spokojnie. Po tych emocjach wreszcie wylecieliśmy. Przed równikiem załoga zwykle uprzedza pasażerów, żeby nic nie jeść, bo strasznie rzuca. Niestety tym razem o ostrzeżeniach zapomnieli...

MAREK SZPYRA

Siedemset lat w jednej książce

Oczekiwana od dłuższego czasu pierwsza polska monografia Lubina trafiła już na półki księgarskie. Opracowanie pod redakcją prof. Krysztyna Matwijowskiego składa się z dwóch części. Pierwszą, od początku historii miasta po 1945 rok, opracowali pracownicy naukowcy z Wrocławia. Część druga - od 1945 r. do 1990 r. - pod redakcją Stanisława Tokarczuka, powstała z materiałów zebranych przez mieszkańców, m.in. Henryka Kurzydło, Franciszka Hawrysa, Stanisława Śniega. Monografia opatrzona została przedmową prezydenta Tadeusza Maćkały. Jest estetycznie wydana i bogata w ryciny oraz kolorowe zdjęcia. Zawiera mnóstwo ciekawostek wyszperanych z archiwalnych źródeł. Monografię wydaną przez Dolnośląskie Stowarzyszenie Regionalne w nakładzie 3000 egzemplarzy sfinansował Urząd Miasta Lubina oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubuskiej.

*

W Lubinie powstało jedno z pierwszych kin w Niemczech. Niewielu mieszkańców pamięta, że pierwszy lubiński starosta, po miesiącu sprawowania władzy, wyjechał w miasta na furze załadowanej zdobycznymi trofeami. Jeszcze sprytniejszy okazał się pierwszy burmistrz, który opuścił miasto już po 10 dniach od szabru.

*

Pierwsze dni wolności były trudne. Początkowo nikt nie otrzymywał zapłaty w gotówce, lecz w postaci artykułów, takich jak papierosy, sól, wódka. Mężczyźni dostawali zwykle 6-9 litrów wódki miesięcznie, a kobiety 3-5 l. Pierwsze pensje w wysokości 3.000 zł wypłacono dopiero w 1946 r.

*

W pierwszym okresie łączność z władzami wojewódzkimi utrzymywano głównie listownie. Korespondencję dostarczano przy pomocy gońców (pieszo lub na rowerach).

*

Pierwszym lubińskim olimpijczykiem był Stanisław Gościński - siatkarz, który obecnie jest trenerem. Największe sukcesy sportowe odnieśli Wiesław Niemkiewicz (mistrz Europy w boksie), Mirosław Daszkiewicz (mistrz świata w kulturystyce), Janusz Zarenkiewicz (brązowy medalista olimpijski w boksie) oraz Janusz Woch (wice mistrz Europy w kulturystyce). Parade najlepszych zamyka Katarzyna Żołędzowska (mistrzyni Europy w taekwondo).

(dach)

Prima aprilis

Proszę pana, czekałam cierpliwie dwa miesiące, a oni nie przesyłali decyzji - żali się kobieta. - Widocznie chcieli sprawdzić, czy zdechnę. Jak bym była bez męża, może by się tak stało.

Cudowne ozdrowienie

Danuta K. przepracowała prawie trzydzieści lat. Ostatnio w legnickiej "Hance". Przy maszynie, robiąc na akord, kręgosłup na pewno nie wypoczywa, więc kobieta udała się do lekarza zakładowego. Decyzja była jasna - komisja lekarska. Renta na pół roku. Od października do kwietnia.

- Nie wiem, dlaczego nie dostałam rehabilitacyjnej. Po tylu latach musiałam się zwolnić. Pół roku szybko przeleciało i w marcu znowu udałam się na komisję.

Pierwszego kwietnia obwodowa komisja lekarska do spraw inwalidztwa i zatrudnienia orzekła, że niepełnosprawność istnieje nadal. Danucie K. utrzymano trzecią grupę inwalidztwa, ponieważ lekarze nie stwierdzili poprawy. Rencistka nie zdążyła jednak skorzystać ze świadczeń zakładu ubezpieczeń społecznych, bo dwa tygodnie później Wojewódzka Komisja Lekarska do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia zmieniła orzeczenie kolegów "z obwodu". Tym razem medycy uzasadniali decyzję tym, że "stwierdzone schorzenia nie stanowią ograniczenia zdolności do zatrudnienia". Kobieta mogła wrócić do pracy.

Zapraszamy

- Gdzie ja z tymi chorymi nogami, sercem i kręgosłupem będę żyć - mówi niedoszła rencistka. - Codziennie trzeba wejść na czwarte piętro, pracować na stojąco. Człowiek chomom tyle lat płacił i teraz nie może nawet liczyć na tę jałmużnę. Przecież to było ledwie dwieście złotych miesięcznie.

- Tak się często zdarza - tłumaczy Irena Wnuk, aprobant z legnickiego ZUS-u. - Jeśli obwodowa komisja podejmie decyzję, potem dokumenty trafiają do lekarza-inspektora. Ma on prawo zmienić decyzję. Dokładnie tej sprawy nie pamiętam, ale poprzez nasze pośrednictwo od każdej decyzji można się odwołać. Zapraszamy tę panią do pokoju numer jeden, żeby złożyła odpowiednie dokumenty.

Czekaj tatka...

Danuta K. czekała cierpliwie na decyzję o wstrzymaniu wypłaty renty inwalidzkiej. Kilka razy była w ZUS-ie, ale urzędniczki informowały ją, że papiery "już idą".

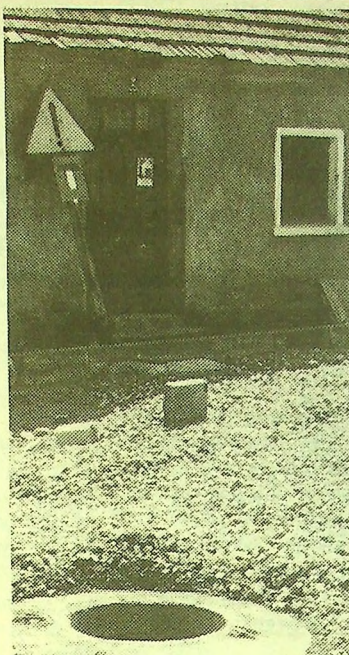
- Potem wmawiały mi, że w ogóle nie pokazywałam się w ZUS-ie - mówi.

Gdy kobieta poszła do Rejonowego Urzędu Pracy, nie mogła się nawet zarejestrować, bo nie miała zaświadczenia, że ZUS już jej nie płaci. Po ponad dwóch miesiącach pielgrzymkowania, 26 czerwca, otrzymała dokument do ręki.

- Szlag mnie trafia, jak ludzi traktują. Dopiero teraz mogę się odwołać do sądu pracy. Żeby było śmieszniej, w pouczeniu zapomnieli poinformować, na kogo mam to odwołanie adresować. Przez całą sprawę tylko zdrowie mi się pogorszyło, a wizyt w urzędach mam już powyżej uszu.

**MAREK
WINIARSKI**

sytuacje



Fot. PAWEŁ WECHTA

Dożywocie

**Wstaje, kiedy chce.
Najczęściej budzi go ktoś
zainteresowany jego pracą.
Pięćdziesięcioletni
Adam Partyka pracuje chętnie:
zbiera ogórki, staje do żniw, wykopków
i wszelkiego rozładunku.
W zamian dostaje gorący posiłek
i wynagrodzenie
w naturze albo złotówkach.**

Na pieniądzu się nie zna, ale zna się na wędkarstwie. Zaliczył nawet kilka rekordów na szczeblu sołectwa. Kiedy latem nie ma zajęcia u ludzi, chodzi na jagody albo grzyby, albo też nad Odrą wędkuje całymi dniami.

- Jak mu teraz zabrac to całe życie, mimo częściowego ubezwłasnowolnienia wciąż jeszcze wolne? Wcisnąć go do domu opieki społecznej to pozbawić go powietrza - mówi Jan Izak, posterunkowy i przewodniczący Rady Sołeckiej w Chobieni.

Adamowi Partyce, jednemu z trójki rodzeństwa, rodzice w ostatniej woli przyznali dożywotnie prawo do zajmowania jednego z czterech pokoi w domu przy chobieńskim rynku. Cały dom przepisałi po połowie na dwie siostry. Mąż jednej z sióstr, Julian Gwadera, z początkiem lat 90. zaczął się starać o umieszczenie Adama Partyki w domu pomocy społecznej. Nic nie wskórał, bo sprzeciwiła się rada sołecka. Wprawdzie sąd częściowo ubezwłasnowolnił Adama, ale biegły psychiatra stwierdził, że pacjent może funkcjonować w dotychczasowym środowisku. Na opiekuna prawnego powołano... szwagra, Juliana Gwadere.

Sprawa wyprowadzenia Adama z rodzinnego domu na jakiś czas przycichła. W ubiegłym roku po śmierci siostry - żony Juliana Gwadery, dotychczasowy opiekun rzekł się obowiązków nad Adamem. Kuratorem Adasia została mieszkająca po sąsiedzku Krystyna Makarczyk.

Pierwszy kurator przez ostatnie pięć lat bardzo rzadko bywał w Chobieni. Adasiowi żyło się wtedy gorzej. Przede wszystkim miał długi, bo przy odbieraniu renty czatowali na niego miejscowi żule i zabrali go do pobliskiej "Odrzanki". Adaś, ogolony z pieniędzy, brał w sklepie na kredyt. W końcu ludzie przestali mu go udzielać. Kres kłopotom pieniężnym położyła Krystyna Makarczyk, która uregulowała wszystkie dotychczasowe długi i zaprowadziła porządek w wydawaniu pieniędzy - opowiada jedna z mieszkanki. Dziś Adaś nadal kupuje na kredyt, ale do określonej sumy.

- Po pobraniu za niego renty, idę do sklepu i wszystko reguluję, robię wszelkie opłaty i dokupuję mu koszulę, tenisówki. Adaś nie chodzi elegancko ubrany, ale to, co ma, w zupełności mu wystarcza. Słucha mnie, jest pogodny, życzliwy ludziom. On powinien tu mieszkać. Zrósł się z naszym chobieńskim pejzażem. Nie dostaje grosza za tę kuratelę, ale chcę mu pomagać - opowiada opiekunka.

Do kolejnej próby wyrzucenia Adama Partyki z ojcowizny doszło pod koniec czerwca, gdy pan Gwadera, jako współwłaściciel, został wezwany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej do naprawienia dachu. - Po naprawie szwagier domagał się ode mnie

zapłaty za usługę. Kiedy stanowczo zaprotestowałam, posypały się wyzwiska i pomówienia, że wykorzystuję chorobę Adasia, aby wziąć pieniądze, żądał rozliczenia się z renty.

Zajście nie skończyło się jednak na publicznej awanturze. Julian Gwadera skierował skargę na kuratorkę, w jego przekonaniu nie wywiązującą się ze swoich obowiązków, i zwrócił się do sądu o umieszczenie Adama Partyki w domu pomocy społecznej.

- Chcę, aby go ludzie za miskę zupy nie wykorzystywali - wyjaśnia Julian Gwadera. - Ludziom jest z nim dobrze, bo korzystają z jego siły fizycznej. On od świtu do nocy pracuje za darmo u drobnych badylarzy i rolników. Napuszczają go tylko na rodzinę. Ja jestem właścicielem połowy domu. Mogę zrobić, co chcę. Adaś jest w stosunku do nas agresywny. Czy pani widziała, w jakim brudzie mieszka? Większego niechlujstwa nie sposób sobie wyobrazić. Dlaczego ta kuratorka nie zadba o jego mieszkanie, dlaczego nie popierze mu rzeczy? Ta kobieta daje mu ze sklepu to, co jej się psuje. Dziw, że on się od tego nie rozchorował. Gdybym był opiekunem, to zawnioskowałbym w sądzie, że Adasia trzeba oddać do ośrodka pomocy społecznej - utrzymuje szwagier.

Adam Partyka czuje te intencje:

- Nie chcę odchodzić. Tam nie będzie dokąd iść. Tam nie ma stawów. A gdyby były stawy? Też nie. Ja się tu nauczyłem. Ja tu mam znajomych, tu mam robotę. Jestem zdrowy. Nigdy nie byłem u lekarza. Jestem samodzielny. Przez okres wakacji przecież sobie gotuję obiady, bo GOPS mi teraz nie przywozi.

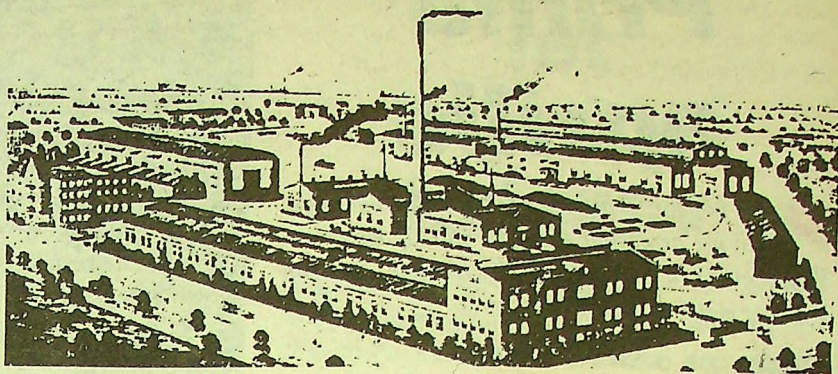
- Nie jest powiedziane, że nie można go nauczyć porządku. Kiedy żyła jego siostra, w domu było schludnie. Teraz z jego bałaganem poradziłobyśmy sobie. Można byłoby któreś soboty zorganizować przyczepę i wywieźć te wszystkie śmierdzące rupiecie. Do sprzątania na bieżąco można byłoby nawet z gminnych środków zatrudnić jaką kobietę. Nie wiemy jednak, który pokój jest jego. Adaś mieszka w trzech pokojach. Wyrzucając nie jego rzeczy, znów moglibyśmy zostać przez rodzinę o coś posądzeni - mówi Jan Izak.

- Niechby był z nami. Jaki jest sens wyrwania półwiecznego drzewa? - rozważa Stanisław Białala, członek komisji zdrowia i pomocy społecznej przy Radzie Gminy Rudna.

Odpowiedzi na to pytanie jest wiele. Wiadomo również, że od dawna są kupcy na zabudowania gospodarcze i dom, w którym dożywotnio - zgodnie z ostatnią wolą rodziców - mieszka Adaś.

**JADWIGA
WARDACH**

Baronowie legnickiego przemysłu



Fabryka Gubischów.

Artkuł ten nie będzie (niestety) pochwałą miejscowych biznesmenów, którzy (nie szczędząc sił i środków) korzystając z danej im w 1989 roku wolności gospodarczej, budują nowoczesną potęgę przemysłową miasta oraz tworzą miejsca pracy dla jej mieszkańców. Ostatnie lata dowiodły, że legniczanie nie mają wielkich głów do interesów, a jeżeli już nawet któremuś coś się uda, to zazwyczaj nie inwestuje w rozwój swej firmy, lecz w dobra doczesne: drogie samochody, eleganckie i kosztowne rezydencje, futra dla żon, komputery, bajery...

Rzecz będzie o ich dziewiętnastowiecznych poprzednikach, których też kiedyś obdarzono wielką gospodarczą wolnością.

W 1845 roku osiedlił się w Legnicy trzydziestoletni...

Friedrich Baruch Teichert

...pochodzący z niezamożnej żydowskiej rodziny z Lobendau. Z zawodu był kowalem, a pierwsza fabryczka, jaką w Legnicy uruchomił, produkowała piorunochrony. Pierwszy z legnickich Teichertów był człowiekiem oszczędnym i przewidującym. Zysków nie przepuszczał, tylko przeznaczył na politechniczne kształcenie syna Alfreda, a to, co zostało, odkładał do banku.

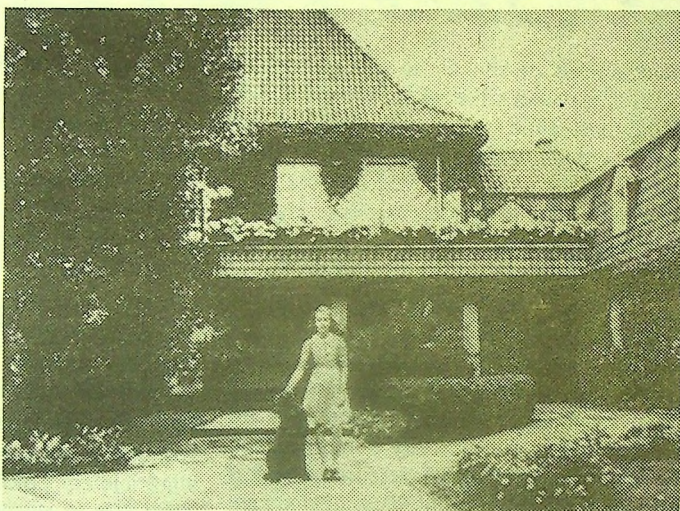
Po wojnie prusko-austriackiej i prusko-francuskiej Legnica zaczęła się gwałtownie rozwijać. Rozebrano mury obronne, a na nowo przyłączonych do miasta terenach Miejski Urząd Budowlany, na czele którego do 1873 roku stał pochodzący z Lubuska radca budowlany Mencke, wytyczył nową dzielnicę przemysłową.

Teichert & Gubisch

Nowymi terenami natychmiast zainteresowali się Friedrich Baruch i Alfred Teichertowie. Ponieważ ich finansowe zasoby nie wystarczały na budowę fabryki, połączyli siły z inną żydowską rodziną - Wilhelmem i Arturem Gubischami. W 1876 roku ruszyła ich wspólna gisernia, która wkrótce przekształciła się w fabrykę produkującą maszyny do obróbki drewna.

Wspólna firma istniała tylko do 1900 roku. Z nieznanego dziś powodów drogi Teichertów i Gubischów się rozeszły. Z jednej wielkiej - powstały dwie duże fabryki. Było to możliwe dzięki dobremu zarządzaniu i oszczędnemu trybowi życia. Wszystkie zyski właściciele przeznaczali na rozwój firmy,

a nie na powiększanie osobistego majątku. Nie mieli w tym czasie nawet własnych domów. W 1887 roku Teichert wynajmował mieszkanie obok fabryki, przy dzisiejszej ulicy Senatorskiej, nad knajpą należącą do niejakiego Kunerta. Gubisch mieszkał obok, nad piekarnią Hermanna Kutsche.



Anni Teichert przed rodzinną rezydencją (dzisiejszy Dom Prijoma) i tuż przed śmiercią w Bad Krozingen.

W XX wiek rodziny weszły jako właściciele dwóch niezależnie od siebie działających w tej samej branży przedsiębiorstw - Maschinen Werke Gubisch oraz...

Teichert & Sohn

Fabryka Alfreda Teichtera i jego syna Friedricha Alfreda zatrudniała kilkaset osób i mieściła się przy ul. Senatorskiej (dawniej Wilhelmstrasse). Większość dawnych hal zajmuje dziś spółdzielnia "Dąb". Do końca istnienia, czyli do 1945 roku, firma zajmowała się produkcją wielkich i mniejszych maszyn tartacznych i stolarskich.

Na krótko przed "rozwojem" z Gubischami Teichertowie dorobili się pierwszego własnego domu,

przy ul. Piastowskiej. Dziś znajdują się w nim biura Ligi Obrony Kraju. Mieszkali tam do 1926 roku, czyli do zakończenia budowy wielkiej rezydencji przy ul. Okrzei, która dziś znana jest pod rosyjską nazwą "Domu Prijoma". Przed wojną Teichertowie byli najbogatszymi mieszkańcami Legnicy.

(zmarł w 1921 roku) i jego syn Artur, także przy ul. Senatorskiej, prowadzili działalność pod firmą Maschinen Werke Gubisch. Po I wojnie z powodu recesji rozszerzono asortyment fabryki o magle. Artur Gubisch stał się ich wiodącym niemieckim producentem.

W tym samym mniej więcej czasie co Teichertowie Artur Gubisch zbudował okazałą rezydencję przy ul. Poselskiej na Tarninowie, ale nie cieszył się nią długo. Radca miejski Artur Gubisch zmarł w 1932 roku i został pochowany na cmentarzu żydowskim w Legnicy. Po jego śmierci Gubischowie sprzedali dom przedsiębiorcy budowlanemu Kleinerowi. Pod koniec lat 30. w willi zamieszkał ostatni niemiecki nadburmistrz Legnicy dr Werner Elsner i jego żyjąca do dziś żona Lisa, która była spokrewniona z... Gubischami.

Rodzinną spółkę akcyjną kupił inżynier Ambelang, dotychczasowy szef wydziału konstrukcyjnego fabryki. Żeby pozwolić sobie na

taki wydatek, sprzedał dom przy ul. Okrzei, w którym krótko przed wyjazdem wojsk rosyjskich z Legnicy mieszkał gen. Wiktor Dubynin. Gubischowie wyprowadzili się z Legnicy, a ich dalsze losy nie są znane. Być może uciekli przed faszystami za ocean.

Pod okiem nowego właściciela fabryka wspięła się na szczyty powodzenia. Traki i obrabiarki sprzedawane były na całym świecie. Po wojnie, nadal pod firmą Maschinenfabrik Gubisch, Ambelang wznowił produkcję we Flensburgu. Pod koniec lat 80. fabryka stała się czołowym niemieckim producentem maszyn do profilowania drewna i całych linii do obróbki drewna na potrzeby producentów okien, mebli i drzwi.

Fabryka we Flensburgu istnieje do dziś. Od 1987 roku jest własnością firmy Diehl GmbH & Co. z Nurnbergu. Zatrudnia około 160 pracowników.

WŁODZIMIERZ KALSKI

Leksykon spółek (194)

- **LIGUM POL** spółka z o.o. (jv) w Głogowie, ul. Słowiańska 22 D. Zarejestrowana 2 lipca 1996 r.

Produkcja i regeneracja części do maszyn, usługi, w tym transportowe, doradztwo techniczno-handlowe w przedmiocie spółki, handel w kraju i za granicą, import i eksport towarów oraz usług na potrzeby spółki, wspólników i kooperantów.

Kapitał zakładowy - 7 tys. PLN - podzielony na 70 udziałów. Michał Piotr Walkowiak (prezes) - 7, Ligum spol. s r.o., Jablonex nad Nisou (Czechy) - 63. "Ligum Pol" jest obecnie jedyną spółką z kapitałem czeskim działającą w województwie legnickim.

- **NATUROPAK** spółka z o.o. (jv) w Wilkowie (gm. Złotoryja), ul. Dworcowa 2. Zarejestrowana 8 lipca 1996 r.

Produkcja opakowań z papieru i tektury, papierowych artykułów gospodarstwa domowego, maszyn dla potrzeb przemysłu papierniczego, eksport produkowanych wyrobów.

Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Naturen Bal SA, Schweighouse Sur Moder (Francja) - 29, Dolnośląska Spółka Inwestycyjna SA w Lubinie - 11 udziałów. Zarząd: Stanisław Dusznicki (prezes), Gerard Kleitz (wiceprezes). Postanowieniem Sądu Gospodarczego z 8 lute-

go 1996 r. zarejestrowano oddziały w Legnicy (ul. Nowodworska 17) i Lubinie (ul. Ścinawska 48)

- **TECO KOSZOWSKI** spółki z o.o. w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 22a.

M.in. budownictwo, inżynieria, doradztwo i usługi w zakresie prowadzenia interesów, usługi komunalne, produkcja ceramiki budowlanej, wyrobów z betonu, cementu i gipsu oraz metalowych elementów konstrukcyjnych, sprzedaż hurtowa drewna i materiałów budowlanych, obróbka metali, wynajem maszyn i urządzeń do robót budowlanych.

Kapitał zakładowy - 40.500 PLN - podzielony na 810 udziałów. Prezesem spółki jest Piotr Koszowski. Spółka ma ponadto oddziały w Bogatyni, Jeleniej Górze i Świdnicy.

- **DENIS** spółka z o.o. (jv) w Polkowicach, ul. Klonowa 5. Zarejestrowana 17 lipca 1996 r.

Handel detaliczny i hurtowy oraz produkcja i konfekcjonowanie artykułów spożywczych i przemysłowych, usługi turystyczne i gastronomiczne, pośrednictwo handlowe w przedmiocie spółki.

Kapitał zakładowy - 4,2 tys. PLN - podzielony na 42 udziały. Stefan Nedeltchew (prezes), Severin Nedeltchew i Venelin Nedeltchew (wiceprezesi) - wszyscy z Bułgarii - po 14 udziałów.

Maschinen Werke Gubisch AG

Do dziś za to istnieje fabryka założona przez Gubischów. W pierwszych latach po rozstaniu z Teichertami Wilhelm Gubisch

prof. JANUSZ BIELAWSKI, Lubin - ordynator Oddziału Chirurgii Urazowej i Ortopedii Szpitala Miejskiego w Lubinie.

Doktorat - *Doświadczalne i kliniczne podstawy leczenia ran zakażonych miejscowym stosowaniem nitrofurazonu z antybiotykami*, 1962 r., habilitacja - *Badania doświadczalne nad przewlekłym zapaleniem kości*, 1971 r.

MACIEJ DAŁKOWSKI, Lubin - lekarz, ordynator Oddziału Kardiologicznego w Miedziowym Centrum Zdrowia SA, specjalista wojewódzki w dziedzinie kardiologii, przewodniczący zespołu specjalistów wojewódzkich, prezes Społecznej Fundacji "Zdrowe Serce".

Dynamiczne obserwacje czynności lewej komory w chorobie niedokrwiennej serca przy pomocy metody polikardiograficznej i ultrasonokardiograficznej, Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1983 r. Promotor - prof. dr hab. Renata Kabacińska-Knapik.

ZBIGNIEW DERKACZ, Legnica - lekarz internista i radiolog, kierownik Działu Rentgenodiagnostyki i Ultrasonografii w Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy.

Rozwój stawów poprzeczno-żebrowych, Akademia Medyczna w Poznaniu, 1974 r. Promotor - prof. dr hab. Jerzy Wójtowicz.

KHALIL EL MOHTAR, Głogów - chirurg, starszy asystent w Szpitalu Miejskim w Głogowie.

Ocena odległych wyników zespołnej przewodowo-dwunastniczego i drenażu Kehra w kamicy dróg żółciowych, Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1995 r. Promotor - doc. dr hab. Zygmunt Grzebiński.

ANDRZEJ KAISER, Wrocław - internista, p.o. ordynatora Oddziału Hematologii w Szpitalu Miejskim w Lubinie, kierownik zespołu lekarskiego Oddziału Opieki Paliatywnej ZOZ w Lubinie.

Zachowanie się aktywności fegocytarnej granulocytów w przebiegu białaczek i ich leczenia, Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1979 r. Promotor - prof. dr hab. Sabina Kotlarek-Haus.

KRZYSZTOF KONARSKI, Lubin - chirurg ortopeda, asystent na Oddziale Chirurgii Urazowej i Ortopedii Szpitala Miejskiego w Lubinie.

Stan układu naczyniowego a występowanie powikłań u chorych ze złamaniami goleni, Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1991 r. Promotor - prof. dr hab. Janusz Bielawski.

ZDZISŁAW KRAWCZUK, Legnica - ordynator Oddziału Kardiologicznego w Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy.

Ludwik Gąsiorowski ojciec polskiej historii medycyny i jego wrocławskie dysertacje doktorskie, Akademia Me-

dyczna we Wrocławiu, 1993 r. Promotor - prof. dr hab. Zbigniew Domosławski.

TADEUSZ KRUZEL, Legnica - ordynator Oddziału Neurologicznego w Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy.

Rozwój neurologii dziecięcej w Polsce, Akademia Medyczna w Warszawie, 1990 r. Promotor - prof. dr hab. Roman Michałowicz.

ARTUR KWAŚNIEWSKI, Lubin, zastępca ordynatora Oddziału Wewnętrznej w Zespole Opieki Zdrowotnej w Lubinie.

Wpływ heparyny na zapalenie płuc u szczurów wywołane dwutlenkiem siarki, Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1996 r. Promotor - prof. dr hab. Maryla Krasnowska.



Jolanta Moralewicz



Janusz Bielawski

dzieci, Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1995 r. Promotor - prof. dr hab. Janusz Bielawski.

JOLANTA MORAŁEWICZ, Legnica - okulista, prywatny gabinet w Legnicy.

Ocena wczesnych efektów chirurgicznej korekcji krótkowzroczności metodą keratotomii radialnej (pierwsza w Polsce praca doktorska na ten temat), Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1990 r. Promotor - doc. dr hab. Hanna Niżankowska.

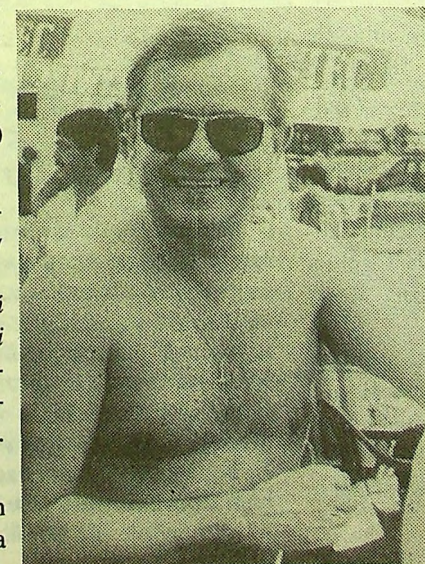
JERZY NIEWIADOMSKI, Lubin - młodszy asystent na Oddziale Hematologii Szpitala Miejskiego w Lubinie.

Gradient komorowy SAQRST w świetle multipolowego opisu pola elektrycznego serca, Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1976 r.

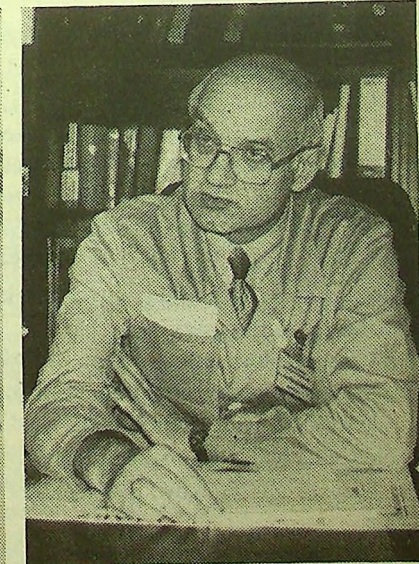
MAŁGORZATA OLSZEWSKA-KONARSKA, Lubin - chirurg ortopeda, asystent na Oddziale Chirurgii Urazowej i Ortopedii Szpitala Miejskiego w Lubinie.

Ocena wyników leczenia ostrego krwiopochodnego zapalenia kości ramiennej u dzieci, Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1995 r. Promotor - prof. dr hab. Janusz Bielawski.

Odległe wyniki leczenia zachowawczego i operacyjnego złamań nad i przedkłykciowych kości ramiennej u



Tadeusz Kruzel



Maciej Dałkowski

Głowy nie od parady

czyli poczet doktorów legnickich (3) Odcinek III: Medycy

Wśród inżynierów i lekarzy województwa legnickiego jest najwięcej doktorów. Lekarzy jest trzydziestu - z tego czternastu w Lubinie, jedenastu w Legnicy, dwóch w Głogowie oraz po jednym w Chojnowie, Jaworze i Złotoryi. Dziś prezentujemy piętnastu. Pozostałych przedstawimy w jednym z najbliższych numerów. A za tydzień - "Humanści".

WŁODZIMIERZ KALSKI
współpraca JADWIGA WARDACH

JERZY LISZEWSKI, Chojnów - ordynator Oddziału Dziecięcego Szpitala Miejskiego w Chojnowie.

Badania nad zachowaniem się miedzi, cynku i magnezu w osoczu i krwinkach czerwonych w przewlekłych zaburzeniach odżywiania u niemowląt, Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1980 r. Promotor - prof. dr hab. Józef Zajac.

TADEUSZ ŁABNO, Legnica - chirurg ortopeda, traumatolog, prywatny gabinet lekarski.

Badania nad przyczynami powikłań w leczeniu operacyjnym złamań szyjki kości udowej u chorych w wieku podeszłym, Akademia Medyczna we Wrocławiu, 1977 r. Promotor - doc. dr hab. Gerwazy Świderski.

STANISŁAW MICHALSKI, Lubin - chirurg ortopeda, starszy asystent na Oddziale Chirurgii Urazowej i Ortopedii Szpitala Miejskiego w Lubinie.

"Do pięciu razy sztuka" cd.

W związku z zamieszczonym w "Konkretych" nr 1249 z 18.07.1996 r. artykułem pt. "Do pięciu razy sztuka" Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy prosi o zamieszczenie sprostowania.

Pan Wojciech Cybulski zarzuca Oddziałowi ZUS w Legnicy, że niesłusznie odmawia wypłaty odsetek za zwłokę w przyznaniu renty inwalidzkiej II grupy.

8.12.94 r. Pan Wojciech Cybulski złożył w tutejszym oddziale wniosek o przebadanie przez komisję lekarską w związku z pogorszeniem stanu zdrowia (dotychczas ww. pobierał rentę inwalidzką III grupy). Zarówno Obwodowa, jak i Wojewódzka Komisja ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia nie uznały Pana Wojciecha Cybulskiego za inwalidę II grupy. WW. odwołał się do Sądu Wojewódzkiego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu. Trzech lekarzy biegłych sądowych także nie uznało ww. za inwalidę II grupy. W związku z powyższym sąd oddalił odwołanie. Pan Wojciech Cybulski od wyroku Sądu Wojewódzkiego odwołał się do Sądu Apelacyjnego, który wyrokiem z 14.03.1996 r. przyznał ww. prawo do renty inwalidzkiej II grupy od dnia 14.12.1994 r.

Sąd Apelacyjny wydając wyrok oparł się na nowych dowodach, które nie były w posiadaniu ZUS ani Sądu I instancji. Wynika to jednoznacznie z opinii biegłych, jak również z akt sądowych.

Realizując wyrok Sądu Apelacyjnego Oddział ZUS decyzją z 25.04.1996 r. przyznał Panu Wojciechowi Cybulskiemu prawo do renty inwalidzkiej wg II grupy od 14.12.1994 r. oraz wypłacił odsetki za okres

od uprawomocnienia się wyroku sądu do dnia wypłaty zaległego wyrównania.

Sprawa odsetek dla Pana Wojciecha Cybulskiego była wnikliwie analizowana przez pracowników oddziału i nie dopatrzone się błędów w naszym postępowaniu. Zgodnie bowiem z art. 38 ust. 1 ustawy z 25.11.1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1989 r. nr 25, poz. 127 z późn. zm.) oddziały ZUS winny płacić odsetki od zaległych świadczeń w przypadkach, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłacie świadczeń jest następstwem okoliczności, za które oddziały ponoszą odpowiedzialność.

W związku z powyższym brak jest podstaw do zaspokojenia roszczenia Pana Wojciecha Cybulskiego.

Ponadto informujemy, że od decyzji ustalającej wysokość odsetek Pan Wojciech Cybulski mógł się odwołać do sądu w przewidzianym terminie, czego do dnia dzisiejszego nie uczynił.

Jednocześnie wyjaśniamy, że Departament Emerytur i Rent nie wydał i nie przysłał do Oddziału ZUS żadnej "tajnej instrukcji (...), poufnego zarządzenia" w sprawie zbywania "nachalnych petentów".

Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako organ administracji państwowej w swoim działaniu stosuje powszechnie obowiązujące przepisy prawa.

mgr ELŻBIETA KANUS
zastępca dyrektora

Rudna nie trwoni

W związku z opublikowanymi paszkwilami redakcyjnymi na stronie piątej i ostatniej ("Konkrety" nr 28 z 11.07.96 r.), kierowanymi pod adresem Gminy Rudna wyjaśniam, co następuje:

1. Gmina Rudna nie będzie korzystać z wypróbowanych przez Redakcję "Konkrety" sposobów trwonienia pieniędzy, gdyż środki budżetowe i GFOŚiGW w Gminie Rudna są wykorzystywane na zaspakajanie potrzeb wspólnoty samorządowej, jest ich ciągły deficyt w stosunku do potrzeb.

2. Gmina Rudna nie jest w stanie i nie wspiera finansowo KGHM PM SA z prostej przyczyny, którą jest proporcja dochodów budżetu i GFOŚiGW, a dochodów netto KGHM PM SA (które są opublikowane i pomogą do nich dotrzeć).

3. GFOŚiGW jest funduszem celowym i nijak się ma do budżetu gminy, a zgodnie z art. 88, pkt. 6 ustawy o ochronie środowiska z dnia 31.01.1980 r. (D.U. Nr 49, poz. 196 z 1994 r.), może być wykorzystywany na cele w niej wskazane, m.in. na zadarnianie skarp, co Gmina Rudna czyni i czyniła w 1995 r., doskonale zdając sobie sprawę z problemu ekologicznego, jakim jest dla województwa i gminy zbiornik odpadów poflotacyjnych "Żelazny Most" (największy w Europie).

4. Zdaję sobie sprawę ze szczupłości środków przeznaczonych przez gminę na cel tak pierwszorzędny, ale wiąże się to z "trwonieniem" wg. "Konkretów" pieniędzy na budowę kanalizacji sanitarnej w każdej wsi, oczyszczalni ścieków, gazyfikację i wodociągowanie.

5. Trwonienie pieniędzy w całym tego słowa znaczeniu ma miejsce raz w tygodniu w kwocie 1 zł na zakup tygodnika "Konkrety", o czym informuję.

Dziwi nas natomiast fakt braku świadomości, czy też ignorancja Redakcji "Konkrety" w przedmiocie stanu środowiska naturalnego województwa w końcu tygodnika woj. legnickiego.

Zgodnie z deklaracjami z ostatniej strony, pomóżcie i wskażcie wypróbowane przez Redakcję "Konkrety" sposoby trwonienia pieniędzy, będzie to pomocne gminie i innym do uczenia się na waszych błędach zgodnie z porzekadłem.

Na podstawie art. 6 i 12 Ustawy z 1984 r. - prawo prasowe (D.U. nr 5 z późn. zmianami) żądam przedstawienia tematu w sposób obiektywny i rzetelny oraz zgodnie z art. 31 cyt. ustawy jw. umieszczenia odpowiedzi.

WŁADYSŁAW BIGUS
Wójt Gminy Rudna

Do rzeczy panie Świątko

W nawiązaniu do przesłanej 4.07.96 r. informacji pana Apollnarego Świątko, zam. w Legnicy, ul. Orzeszkowej 9 m. 4, skarżącego się na działalność Oddziału Gospodarki Mieszkaniowej, informuję, że Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej nie będzie rozpatrywał sprawy i nie podejmie żadnych decyzji, bowiem z przesłanego nam ksero oświadczenia pana Świątko poza kalumniami i oszczerstwami pod adresem Oddziału Gospodarki Mieszkaniowej nr 1 w Legnicy nic nie wynika.

JANUSZ HAWRYLUK
zastępca dyrektora ds. eksploatacji

Psycholog radzi

Po kilku latach pracy stałem się apatyczny i zniecierpliwiony. Ludzie denerwują mnie o wiele bardziej niż kiedyś. Częściej czuję się zmęczony, a czasem nawet mam przekonanie, że coś ze mną nie tak. Czytałem niedawno o wypaleniu zawodowym. Wydaje mi się, że coś takiego mi się przytrafiło. Jaka jest na to rada?

Wypalenie zawodowe

Bardzo możliwe, że ma pan rację. Najczęściej wypalenie zdarza się ludziom, których praca polega na kontakcie z innymi. Lekarze, pielęgniarki, pracownicy socjalni, psychologowie i podobne grupy zawodowe są najbardziej narażeni. Pomagają, pomagają, aż w końcu w miejscu żaru, który potrzebny jest w takiej pracy, pozostaje popiół.

Wypalenie odnosi się też do innych grup zawodowych. Zdarza się często, gdy pracujemy wiele lat pod silną presją. Inaczej zespół objawów związanych z tzw. wypaleniem nazwać można: "chronicznym, czyli stałym przeciążeniem." Obejmuje on wiele oznak. Do najczęściej spotykanych należą: wyjałowienie emocjonalne, utrata wiary w siebie, ciągłe poczucie winy. Ta pierwsza oznaka widoczna jest w skłonnościach odgradzania się od innych. Światnie do tego przydają się segregatory i dokumenty. Literackim przykładem jest major Major z "Paragrafu 22" J. Hellera. Do tej kategorii należy też wspomniane przez pana narastające uczucie złości do ludzi. Już nie myśli się w kategoriach współczucia, ale np. "o, kolejna ofiara losu przylazła..."

Poczucie winy związane jest ze stałym uczuciem niedoścignienia. Nigdy nie zmniejszająca się sfera zobowiązań, ciągłe poczucie, że nie jest się na bieżąco, zaczyna uszkadzać poczucie własnej wartości. Pojawia się narastający niepokój, niepewność, a nawet stany lękowe. Innym wyraźnym objawem jest ciągłe uczucie zmęczenia, czasem nawet nie mające fizycznego wyjaśnienia pobolewania, np. bóle głowy.

Ale najważniejsze jest pytanie - co z tym robić?

Oprócz oczywistej potrzeby odpoczynku i relaksu warto może sięgnąć po nowe sposoby zmniejszania napięcia. Bardzo dobre są tzw. techniki relaksacyjne. Mają one tę zaletę, że nie wymagają wiele czasu. Można się z nimi zapoznać w większości podręczników opisujących radzenie sobie ze stresem.

Trzeba koniecznie pamiętać, aby "nie przynosić pracy do domu". Oznacza to, że absolutnie przestajemy się zgadzać na np. dyżury pod telefonem czy zabieranie dokumentów do domu.

Warto też odpowiedzieć sobie na pytanie: W jakich sytuacjach czuję się naprawdę odprężony? Jeśli odpowiedź brzmi: bez ludzi, w wannie napełnionej ciepłą wodą z dodatkiem dobrej książki - to zamiast iść na męczącą wizytę - trzeba napuścić wodę do wanny. Warto tu podkreślić kojące działanie samotności. Może po prostu trzeba się uczyć słuchać deszczu bębniącego o szyby.

Specjaliści radzą też częste, krótkie przerwy w pracy. Taką przerwę wykorzystujemy oczywiście dla krótkiej drzemki lub posłuchania dobrej muzyki, niż dla załatwienia nie cierpiących zwłoki spraw.

Może trzeba przyjrzeć się sobie bardziej starannie. Odkrycie, że nie umiem dziękować innym albo np. chwalić siebie, może doprowadzić do dobrych zmian. Niektórzy nauczyli się jak wymontować z siebie krytycznie oceniającego i zastąpić go życzliwym towarzyszem. Niedoceniony jest umiarkowany wysiłek fizyczny. Półgodzinne schylenie się nad chwastami jest często więcej warte niż dwie godziny u psychologa - a przy tym także o wiele tańsze.

Paradoksalnie więc takie oznaki wypalenia mogą stać się dla pana dobrym momentem do przyjrzenia się swemu życiu i dokonania w nim zmian na lepsze. A zatem można cieszyć się nim (tym życiem) jeszcze bardziej. I kochać życie nad życie!

PIOTR BARCZAK

Ploty, grzmoty i... odloty

800 ofiar

Firma Enigmatic z Rudy Śląskiej wyprodukowała kolejną partię kaset z drugim studyjnym materiałem Ofiar Agrafki. Pierwszy nakład "O nas..." wynosił 500 egzemplarzy. Teraz wypuszczono następne trzy setki. Jak na dystrybucję wysyłkową, to całkiem przyzwoity wynik. Wydawca Ofiar z Miłkowic planuje również zorganizowanie im koncertu na Górnym Śląsku (najprawdopodobniej w katowickim "Mega Klubie").

Park w finale

Tym razem na koncercie w ramach "Mayday Rock Festival '96" pokazały się kapele: Ritual (Kołobrzeg), Melancholy Cry (Chełm), Park (Wałbrzych) oraz Przysnizki (Łódź). Najwięcej głosów publiczności otrzymała grupa z Wałbrzycha i ona wystąpi w finale głogowskiego przeglądu.

Dzisiaj w klubie "Mayday" zagrają kolejni wykonawcy: Climate (Chełm), Murdergram (Chełm), Les Poires (Legnica), Świnka Halinka (Lubin), Freaks (Leszno).

Zaświecą

Stoliczne Świetliki poety Świetlickiego mają jesienią zawitać do Legnicy. Wizyta gwiazd to efekt wykorzystania przez legnicką grupę Sertyżur wierszy Marcina Sendekiego (kumpel Świetlika) podczas europejskiej biesiady poetyckiej w CS-TD.

W dziesiątkę

Funny Hippos, który zwyciężył w ubiegłorocznym "Garażu" w Polkowicach, robi karierę. Debiutancki album zatytułowany jest "Pi-Dą". Jak pamiętacie, chłopcy grają głośno i melodyjnie. Na swoim koncercie mają wspólne koncerty z Henry Rollinsem, Type O Negative i Foo Fighters. We wrześniu Funny Hippos rusza w trasę razem z ONA i Hopsa. Być może zawita do Lubina. Przypominamy, że zespół tworzą: Andrzej Markowski (bas), Piotr Szablowski (dr), Andrzej Hejne (voc), Jakub Partyka (voc), Marek Karyś (gitara) i Paweł Suchożebrski (klawiszowe).

PREZES & Wico

Quart i konkurs

Krakowski zespół Quart powstał na początku 1995 roku. Założyły go czterech młodych ludzi (pasjonujących się muzyką od dzieciństwa): Norbert Nawojski (wokalista, lider), Grzegorz Banachowicz (gitara), Dariusz Łopata (bass), Wojciech Wojnowski (perkusja). Następnie dołączył do nich, prosto z chóru kościelnego, Tomasz Ochoński (instrumenty klawiszowe).

1 czerwca br. odbyła się premiera ich debiutanckiej płyty pt. "List", połączona z występem promocyjnym. Obecnie Quart bierze udział w letniej trasie koncertowej "Inwazji Mocy" RMF, więc pewnie wystąpią w sierpniu w Legnicy.

Dla naszych czytelników mamy trzy single kompaktowe oraz dwie kasetki formacji z Krakowa. Wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie: Ile płyt wydała grupa Quart i podać ich tytuły? Na korespondencję czekamy do 4 sierpnia, a należy ją kierować pod adresem: "Konkrety", skr. poczt. 145, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica, z dopiskiem "Rockonesans".

(bgrk)

rockonesans

Jednym ze znakomitych gości Sopot Rock Festival był gitarzysta Joe Satriani. Joe jest nie tylko wspaniałym gitarzystą, twórcą tak znakomitych płyt, jak np. "Surfing With The Alien" czy ubiegłoroczna "Joe Satriani". Jest także znakomitym nauczycielem gry na gitarze (do jego uczniów należą m.in.: Steve Vai, Kirk Hammet z zespołu Metallica czy Larry Ladone z Primusa), jest także muzykiem chętnie zapraszany przez gwiazdy do uczestnictwa w ich trasach koncertowych (Mick Jagger, Alice Cooper, Deep Purple). Wszystko się zaczęło w 1956 roku w Nowym Jorku, kiedy to w rodzinie państwa Satriani przyszło na świat piąte dziecko - Joe. Już jako mały chłopiec zaczął interesować się muzyką, początkowo miał zamiar zostać perkusistą. Gdy Joe miał 14 lat, pierwszy raz usłyszał Jimmy Hendrixa i to było właśnie to. W kąt poszła perkusja, a Joe zaczął z zapalem uczyć się gry na gitarze. Pierwszą gitarę elektryczną (Hagstrom III) kupił mu siostra. Na kolejne zarobił już sam. Jak sam mawia, miał dwóch mistrzów - jednym był Hendrix, a drugim jego nauczyciel teorii muzyki - Bill

gitarzysta popularnej wówczas grupy Greg Kihn Band. Po wydaniu płyty w środowisku muzycznym zaczęto dużo (i dobrze) mówić o Satrianim, zwłaszcza gdy rozeszła się wiadomość, że uczniem Joeego jest były gitarzysta Franka Zappy - Steve Vai. Szeffowie Relativity Records zaproponowali Joemu, by kolejna płyta była bardziej rockowa. Joe podzielał ich zdanie, przecież rock jest tym, na czym się wychował i co najbardziej cenił. Na nowej płycie ("Surfing With The Alien") Joe sam zagrał wszystkie partie gitarowe (łącznie z gitarą basową), partie instrumentów klawiszowych, programował także perkusję elektroniczną. Prócz niego w nagraniach udział wzięli Bongo Bob Smith (programowanie, instrumenty perkusyjne) i Jeff Campitelli (perkuszja). Płyta była strzałem w dziesiątkę! W tym czasie Joe został zaangażowany (dzięki rekomendacji S. Vai) do zespołu akompaniującego w czasie trasy po Japonii Mickowi Jaggerowi. Jagger również zaśpiewał z Joem w czasie koncertu w klubie Bottom Line. Była to wielka niespodzianka tego wieczoru, gdy nagle pod koniec koncertu Satrianiego



Joe Satriani - mistrz i nauczyciel mistrzów

Wescott. Hendrix sprawił, że Joe pokochał rocka, a Bill, że zaczął słuchać i cenić inne rodzaje muzyki. W 1975 roku, już po ukończeniu szkoły muzycznej, Joe zdecydował się na krok nietypowy dla rockowego gitarzysty. Przez kilka miesięcy pobierał lekcje u słynnego jazzowego pianisty Lennie Tristano. Przez pewien czas pracował jako nauczyciel, m.in. w Japonii i Meksyku, a po powrocie do Stanów, nie rezygnując z kariery nauczyciela, osiadł w Berkeley w Kalifornii i zaczął grać z grupą The Squares. Ich muzyka, będąca połączeniem wpływów The Beatles, Cheap Trick i The Police, spowodowała, że nie mieli problemów z pracą, zainteresowali się nimi także przedstawiciele wytwórni płytowych. Niestety, wymarzony kontrakt jakoś nie dochodził do skutku i Joe zdecydował, że czas porzucić zespół i zająć się własnymi planami. W 1984 roku za własne pieniądze nagrał pierwszą płytę, minialbum, zawierający trudną w odbiorze, eksperymentalną muzykę. Zainteresowanie było znikome, sprzedał zaledwie kilkadziesiąt egzemplarzy. Ale ta klęska czegoś go nauczyła - nie wystarczy własna satysfakcja, trzeba jeszcze zwrócić uwagę na taki drobiazg jak słuchacze. Doświadczenia z poprzednich sesji pozwoliły mu nagrać kolejną płytę szybko i tanio. LP, zatytułowany "Not Of This Earth", sprzedawał się zupełnie przyzwoicie. W czasie oczekiwania na wydanie Joe wyruszył w trasę jako

na scenę wyskoczył Mick Jagger i obaj panowie wykonali "Red House" Jimmy Hendrixa. Współpracy tej (a był to rok 1987) pewnej pikanterii dodaje fakt, że wówczas na liście Top Forty płyta Joeego prześcignęła płytę Jaggera ("Primitive Cool"). Od tego czasu kariera Joeego toczy się bez przeszkód. Wprawdzie jego trzeci album ("Flying In The Blue Dream") z 1989 r. zaskoczył nieco fanów - Joe nie tylko grał, ale i śpiewał. Doszedł jednak do wniosku, że wokalistą nie jest nadzwyczajnym i od tego czasu nagrywa wyłącznie płyty instrumentalne.

Kolejnym hitem była płyta "The Extremist" z 1992 r., w 1993 r. na rynku ukazał się dwupłytowy album "Time Machine". Pierwsza płyta zawierała nagrania wcześniej nie publikowane, druga - nagrania koncertowe. Wreszcie w roku ubiegłym ukazał się album zatytułowany po prostu "Joe Satriani", zawierający muzykę rockową mocno osadzoną w bluesie. Joe gra wszystko - new age, jazz, funky, boogie, ale w jego muzyce najwięcej jest osadzonego w metalowych klimatach rocka. Jest człowiekiem skromnym, nie pozującym na rockową supergwiazdę. Kiedyś powiedział o sobie "po prostu zwykły Joe". Ludzie! Ale jak ten "zwykły Joe" gra! I wiadomość dla gitarzystów - Joe gra na gitarach Ibanez.

MIECZYSLAW
PYTEL

jest sprawa

Kilka tygodni temu mieszkańców Legnickiego poruszyła wiadomość o znalezieniu noworodka, którego w ostatnią sobotę czerwca pozostawiono obok kaplicy cmentarza komunalnego przy ul. Wrocławskiej w Legnicy. Zawinięte w koc niemowlę ukryte było w kamiennym kwietniku. Lekarze ocenili, że przyszło na świat parę godzin wcześniej. Chłopiec, którego płacz usłyszał przypadkowy rowerzysta, natychmiast trafił do szpitala, a następnie do inkubatora.

Nie chciane maleństwo o ciemnej karnacji ważyło ponad trzy kilogramy. Wojciech Kowalik, ordynator oddziału noworodków Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy, twierdzi, że bez zgody rodziców nie ma prawa informować postronnych o stanie zdrowia małych pacjentów. W tym wypadku lekarze robią jednak wyjątek, ponieważ policji nadal nie udało się ustalić, kim są rodzice.

zamiast sądu karnego zajął się rodzinny, ponieważ sama sprawczyni była jeszcze dzieckiem.

W województwie legnickim w 1995 roku wykryto dwa przypadki dzieciobójstwa. W tym roku odnotowano jeden. Mieszkaniec podjaworskiej wsi po kłótni z konkubiną zgłosił się na policję i poinformował, że w ciągu ostatnich ośmiu lat zamordował z nią ich dwoje nowo narodzonych dzieci. Zwłoki niemowląt zakopywali w przydomowym ogrodzie.

Kobiecie, która podczas porodu zamordowała dziecko, grozi pięć lat więzienia. Taka sama kara może czekać matkę, która porzuca nowo narodzone dziecko. Osiem lat więzienia grozi tym, którzy bez zgody ciężarnej dokonują aborcji, natomiast na dwa lata może zostać skazana osoba (w tym lekarz), która na prośbę ciężarnej dokonuje usunięcia ciąży.

Kukułcze macierzyństwo

- Chłopiec ma się dobrze, jest zdrowy i rozwija się prawidłowo - przekonuje ordynator. W legnickim szpitalu pozostanie do chwili ukończenia szóstego tygodnia życia, podobnie jak dzieci matek, które po porodzie rezygnują z macierzyństwa. Następnie trafi do Domu Małego Dziecka w Jaworze, gdzie prawdopodobnie znajdzie rodzinę zastępczą. Wojciech Kowalik, który ma za sobą jedenastoletnią praktykę, przyznaje, że jest to pierwszy przypadek, by na jego oddział trafiło dziecko porzucone przez anonimową matkę.

Okazuje się jednak, że w naszym województwie zdarzały się już podobne wypadki. Pielęgniarka oddziałowa z Domu Małego Dziecka w Jaworze, Irena Dudek, pamięta historię sprzed dwóch lat, kiedy to z okolic Głogowa trafiło do nich dziecko pozostawione przez matkę w szpitalu. Kobieta pojawiła się na oddziale położniczym na krótko przed porodem. Nie było więc czasu na dokładne sprawdzenie jej danych. Gdy dziecko przyszło na świat, matka zniknęła. Później się okazało, że podane przez nią nazwisko było nieprawdziwe. Chłopczyk trafił do jaworskiego ośrodka, gdzie otrzymał imię i nazwisko. Rok później został adoptowany.

Dom Małego Dziecka w Jaworze jest jedyną w województwie placówką, do której trafiają nie chciane niemowlaki. Według pielęgniarki oddziałowej rocznie jest ich od pięciu do siedmiu, jednak w ostatnich latach notuje się wzrost podobnych przypadków. Wszystkie dzieci muszą mieć co najmniej sześć tygodni. Jeśli ich matki natychmiast zrzekają się praw rodzicielskich, po upływie kilku tygodni sądy jeszcze raz wymagają od nich potwierdzenia decyzji co do przyszłości dziecka. Są bowiem przypadki, że kobiety zmieniają poprzednie postanowienia i decydują się jednak na macierzyństwo. Kiedy sąd ustali stan prawny, dziecko otrzymuje imię i nazwisko. Następnie kierowane jest do Jawora, gdzie zazwyczaj w ciągu dwunastu miesięcy czeka na finalizację procesu adopcyjnego.

W 1993 roku z polskich szpitali nie odebrano 122 noworodków. W tym samym roku wykryto 55 morderstw na dzieciach (w tym noworodkach) i ustalono, że przyczyną samobójstw sześciu kobiet była nie chciana ciąża. Rok później liczba wykrytych przypadków dzieciobójstwa (tylko samych noworodków) wzrosła dwukrotnie - do 52. Większość dzieciobójców nigdy nie zostaje ustalonych przez policję. Z powodu niewykrycia sprawców prokuratury z całego kraju w 1994 roku umorzyły 35 postępowań. Wówczas do sądów wpłynęło 16 aktów oskarżenia. Jedną sprawą

Autorzy książki "Przestępczość kobiet" (opublikowanej w 1984 r.) twierdzą, że sprawczynie dzieciobójstwa to na ogół kobiety o niskim statusie ekonomicznym i niskim poziomie wykształcenia. Podstawowym motywem przestępstwa jest obawa przed rodziną i utratą perspektyw życiowych.

"(...) Wbrew przewidywaniom ani dostępność przerywania ciąży w Polsce od 1956 r. (obecnie znów obowiązuje tzw. ustawa antyaborcyjna - przyp. autora), ani warunki opieki lekarskiej nie wywarły dużego wpływu na liczbę ujawnionych dzieciobójstw. Występowanie tego przestępstwa w skali około stu przypadków rocznie bez wątpienia świadczy o tym, że istnieje gdzieś luka pomiędzy uznaniem prawa kobiety do kontrolowania przez nią urodzin a skutecznymi środkami, którymi może ona w tym celu dysponować (...)"

JOANNA
MICHALAK



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Odrodzenie w ogniu

Gdy ogarnia go depresja albo czuje się bardzo samotny, idzie do salonu i siada przy fortepianie. Gra sonatę "Nostalgia", którą wiele lat temu skomponowała jego nieżyjąca małżonka Zofia. Pozwala palcom swobodnie biec po klawiaturze i oddaje się wspomnieniom. Czuje wtedy obecność zmarłej żony.

- Ten utwór odwarza wiele wibracji jej dawnej, ziemskiej aury - mówi pan Leszek. - Zosia odcisnęła w nim piętno własnego cierpienia. Te akordy przywołują ją do naszego świata.

Poznali się ponad 35 lat temu, na pierwszym roku studiów. Większość wolnego czasu spędzali na pracy w zespołach artystycznych, których byli członkami, w klubach studenckich, gdzie ona występowała jako wokalistka, on zaś niekiedy jej akompaniował.

- Zalecałem się do niej, ale ona kochała innego - wspomina pan Leszek. - Była jedną z najlepszych studentek, marzyła o karierze piosenkarki. Na trzecim roku wyszła za mąż i niebawem urodziła Jacka.

Zanim uzyskała absolutorium, los zesłał jej ogromną szansę: została wstępnie zakwalifikowana do występu na festiwalu sopockim. Miała tam śpiewać nową piosenkę, do której skomponowała muzykę.

Życie Zofii nabrało teraz większego tempa. Z trudem dzieliła czas pomiędzy dziecko, kuchnię, próby na estradzie i wkuwanie do egzaminów. Razem z mężem, lekarzem-stażystą, mieszkała wtedy na sublokatorce, w podmiejskim piętrowym domku. Pewnej soboty musiała jechać na wieczorną sesję nagraniową. Ojciec dwuletniego Jacka miał dyżur w szpitalu, toteż opiekę nad synkiem powierzyła swoim gospodarzom. Po powrocie zastała tylko pogorzelnisko. Ktoś z dorosłych nie wyłączył w porę grzejnika elektrycznego i nadmiernie obciążona instalacja stanęła w ogniu, który szybko ogarnął cały budynek.

Jej synek zginął wraz z innymi domownikami. Zofia przeżyła długi i głęboki wstrząs psychiczny. Przerwała naukę, zrezygnowała z kariery artystycznej. Prawie pół roku znajdowała się pod opieką psychiatrów. Ten tragiczny wypadek miał wpływ również na jej małżeństwo, które zaczęło się rozpadać.

- Zawsze obarczała siebie winą za śmierć dziecka - wyjaśnia pan Leszek. - Nie mogła sobie wybaczyć, że tamtego dnia nie została w domu. Kochałem ją nadal i przez cały ten trudny okres przebywałem w pobliżu. Kiedy otrzymała rozwód, zgodziła się wyjechać ze mną do sąsiedniego miasta. Wzięliśmy cichy ślub.

Nie doczekali się własnego potomstwa, lecz w ich codziennym życiu nieustannie obecny był mały Jacek. W piątą rocznicę jego śmierci Zofia skomponowała swój ostatni utwór: sonatę "Nostalgia". Wyraziła w nim rozpacz i tęsknotę za utraconym dzieckiem. Później upłynęły kolejne lata, spokojne i niemal jednakowe, aż do pamiętnej daty.

- To się stało w sobotę - opowiada pan Leszek. - Od rana Zosia była w złym nastroju, a po południu postanowiła niezwłocznie pojechać do P., pod dom, w którym zginął jej synek. Nowi właściciele na dawnych fundamentach postawili okazałą willę. Zapadła noc, kiedy po czterech godzinach jazdy samochodem dotarliśmy do celu. Natychmiast spostrzegłem w oknach na parterze domu języki ognia. Zosia wysiadła z auta i pobięła w tamtą stronę, natomiast ja włączyłem klakson, by zaalarmować sąsiadów. Potem ruszyłem za żoną, która zniknęła wewnątrz willi. Chwilę później wyszła stamtąd, wynosząc omdlałą kobietę. Jej ubranie już się tliło, włosy miała poskręcane od wysokiej temperatury. Próbowałem ją powstrzymać, ale ona rzuciła mi półprzytomne spojrzenie i zapytała: "Nie widzisz? Przecież tam zostało jeszcze moje dziecko!". Żar był tak potworny, że musiałem się cofnąć, mimo to Zosia powtórnie wbiegła do willi. I już z niej nie wyszła. Wkrótce zważyło się piętro i dopiero wtedy przyjechali strażacy.

Nad ranem, gdy pożar ostatecznie ugaszono, pośród gruzu i popiołów ratownicy odnaleźli tylko jedno zwęglone ciało. Oprócz kobiety, której Zofia ocaliła życie, w budynku nie było nikogo.

- Długo nie mogłem zrozumieć, kogo Zosia widziała w tych płomieniach - dodaje pan Leszek. - Rok później, kiedy jak zwykle samotnie siadałem w salonie, grając na fortepianie, nagle poczułem, że moja żona stoi przy mnie razem ze swoim synem, już dojrzałym mężczyzną. W jakiś niepojęty sposób wiedziałem, że znajdują się tuż obok, trzymając się za ręce i są szczęśliwi. Odwiedzają mnie zresztą do dzisiaj.

(saw)

WYGRALIŚMY!

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercus[®] sp. z o.o.

59-320 POLKOWICE, ul. Kopalniana 11, tel. (076) 45-18-67, fax (076) 47-11-40

Informujemy, że w VII edycji losowania nagród dla Stałych Klientów "MERCUSA" 18 lipca br. na antenie Radia "eL" na następujące numery kart padły wygrane:

12404 - PRALKA AUTOMATYCZNA	04861 - OKAP KUCHENNY	08818 - DEPIlator	13900 - OPIEKACZ DO PIECZ.	05883 - OPIEKACZ DO PIECZ.
10396 - KUCHNIA GAZ.-EL.	08922 - MIKSER	12089 - ZEST. OBIADOWY	14363 - RADIO	11062 - OPIEKACZ DO PIECZ.
10546 - KUCHENKA MIKROFALOWA	03948 - CZAJNIK BEZPRZEWODOWY	09874 - RADIO	11658 - OKAP KUCHENNY	11183 - OPIEKACZ DO PIECZ.
11339 - SUSZARKA AUTOMATYCZNA	13729 - MASZYNA DO MIĘSA	13974 - SUSZARKO-LOKÓWKA	14799 - OKAP KUCHENNY	12923 - OPIEKACZ DO PIECZ.
13771 - RADIOMAGNETOFON	09243 - MULTIGRILL	08776 - GOLARKA	06246 - SUSZARKA DO WŁOSÓW	10324 - OPIEKACZ DO PIECZ.
14446 - GRZEJNIK ELEKTRYCZNY	00665 - MULTIGRILL	11200 - GOLARKA	14304 - SUSZARKA DO WŁOSÓW	13760 - OPIEKACZ DO PIECZ.
01445 - RADIOODWARZACZ	10903 - MULTIGRILL	11240 - ZESTAW DO KAWY	10128 - SUSZARKA DO WŁOSÓW	00600 - OPIEKACZ DO PIECZ.
08442 - DYWAN	05582 - MULTIGRILL	04151 - SUSZARKA DO WŁOSÓW	01198 - SUSZARKA DO WŁOSÓW	08424 - OPIEKACZ DO PIECZ.
10404 - GRZEJNIK ELEKTRYCZNY	11083 - OKAP KUCHENNY	14113 - SUSZARKA DO WŁOSÓW	10916 - WYCISKARKA DO SOKÓW	06540 - OPIEKACZ DO PIECZ.
03941 - GRZEJNIK ELEKTRYCZNY	11293 - KPL. GARNKÓW	12825 - WENTYLATOR	05981 - OPIEKACZ DO PIECZ.	10396 - PRZYRZĄD DO PRAC
05809 - MULTIGRILL	01237 - RADIOMAGNETOFON	10111 - WENTYLATOR	07552 - OPIEKACZ DO PIECZ.	LUTOWN.
14359 - MULTIGRILL	14361 - PROGRAM SHOW-VIEW	10947 - OGRZEWACZ ŁAZIENK.	06131 - OPIEKACZ DO PIECZ.	12025 - PRZYRZĄD DO PRAC
13818 - DYWAN	04649 - ROBOT KUCHENNY	14432 - OGRZEWACZ ŁAZIENK.	11049 - KOŃCÓWKA DO POLEWA-	LUTOWN.
13237 - OKAP KUCHENNY	10385 - KPL. SZTUĆCÓW	13821 - KPL. KLAMEK	NIA WODA	00995 - MIARA ZWIJANA
10483 - OKAP KUCHENNY	11204 - KPL. SZTUĆCÓW	09852 - MŁYNEK ŻARNOWY	00893 - OPIEKACZ DO PIECZ.	Z KALKULATOREM

Osoby, które wylosowały nagrody, zostaną listownie powiadomione o terminie i miejscu odbioru wygranych.
GRATULUJEMY I ZAPRASZAMY DO NASZYCH DOMÓW HANDLOWYCH!

mercus[®] - dla Ciebie!

Wśród sponsorów między innymi: BRAUN - Warszawa, WHIRPOOL - Warszawa, WROZAMET - Wrocław, SELFA - Szczecin, ZELMER - Rzeszów, FD ANGELLA, MOULINEX

P.H.U. OBROTU SUROWCAMI WTÓRNYMI
59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17
tel./fax (076) 54-50-48

produkuje i montuje:

- okna z PCV w systemie
- okucia obwiedniowe niemieckiej firmy **sielcia**

KBE

szyby zespolone FLOAT

URBEX

BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 285-72, centrala 232-86, 248-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 44-23-63

Jako producent poleca:

OKNA I DRZWI z PCV

Kupuj bezpośrednio u producenta

w wymiarach typowych i na zamówienie

RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY!

PW REMKON

DEALER Zakładów Stolarski Budowlanej WOŁOMIN SA

OKNA, DRZWI OKNA DACHOWE

oferujemy również:

MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE

LUBIN tel. 44-15-27, 42-61-97
ul. Wrocławska 7 tel./fax 44-10-27
w godz. 7 - 18, soboty 7 - 14

RATY

"L & A" s.c.

Lubin, ul. Armii Krajowej 25
tel./fax (076) 42-62-29

Przedsiębiorstwo Handlowe

Autoryzowany dystrybutor firmy **ESCOM**

niepalna wełna **ROCKWOOL**

OCIEPLENIE ścian warstwowych

- nienasiąkliwe
- łatwe cięcie
- mało odpadów

Produkty z wełny ROCKWOOL do ocieplania wyciszania

CER-BUD

ZŁOTNIKI 17
tel. 50 64 30
50 62 77

plyta ROCKMUR

Tanio!
5,40 zł brutto
za 1 m² o grubości 8 cm

oferujemy: - **KOMPUTERY ESCOM**
(konfiguracje: 586, P-75 do P-166)

- **multimedialne komputery Commodore PC (P100 i P133)**

- multimedia, drukarki
- akcesoria komputerowe
- literatura informatyczna
- papier komp., ksero, fax

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 10.00 DO 18.00
W SOBOTY OD 10.00 DO 14.00

PBIH MEXBUD

OKNA PCV, AL I DREWNO sosna i mahoń

ROLETY, WITRYNY ODZIEŻ ROBOCZA

LEGNICA
ul. Gwiezdna 8 tel./fax **54 62 34**

ORBIS TRAVEL

Biuro Podróży ORBIS Licencja

Legnica, ul. Wrocławska 10
tel. (076) 273-05, 229-23, 605-54

*komputerowa rezerwacja i sprzedaż TANICH biletów lotniczych "biletów PROM" centralna rezerwacja i sprzedaż biletów na PRZEWOZY AUTOKAROWE "wczasy krajowe i zagraniczne" WYCIECZKI "ubezpieczenia komunikacyjne i oszczędności" WYNAJEM AUTOKARÓW LUX "kantor"

WYKAZY TWOICH NARZĘDZI

- TUNEZJA: VII-VIII 96, cena 8 dni od 1780 zł do 2.350 zł, hotel, wyżywienie, samolot, 15 dni od 2.480 do 3.800
- EGIPT: 31.07-14.08, 14.08-28.08.96 - cena od 2.085 do 2.720 zł, hotel, wyżywienie, samolot
- HISZPANIA: 8 dni + dojazd, autokar lux, 3 posiłki, hotel 3-gw., z basenem - cena 845 zł (IX, X) do 1.230 zł (VII, VIII)
- WŁOCHY - Bibione, Lignano: pobyt w apartamentach bez wyżywienia, 8 dni, cena 457 zł od osoby
- GRECJA - Korfu: 12 dni, cena od 999,6 zł do 1.299,2 zł, przejazd autokarem i promem, pobyt w apartamentach
- PARYŻ-EURODISNEY: 6 dni, hotel, wyżywienie, autokar, cena 689 zł
- LEGOLAND: 5 dni, hotel, autokar, śniadania, cena 529 zł
- HOLENDRSKIE PARKI ATRAKCJI: 6 dni, autokar, hotel, śniadania, cena 599 zł
- CYPR: samolot, wyżywienie, hotel, cena od 1.543 zł do 2.245 zł - 7 dni oraz od 2.111 zł do 2.836 zł - 15 dni
- WYSPI KANARYJSKIE: hotel, samolot, wyżywienie, cena od 1.690 do 1.945 zł - 8 dni oraz od 2.055 do 2.555 zł - 15 dni
- MAJORKA: samolot, hotel, wyżywienie, cena od 1.545 do 1.895 - 8 dni oraz od 2.320 do 2.785 zł - 15 dni
- HISZPANIA: COSTA DEL SOL apartament, samolot, cena 1.695 zł za 8 dni oraz 2.755 zł za 15 dni

LATEM ZWIEDZAJ EUROPE
Wycieczki autokarowe z Legnicy:
każdy: WŁOCHY, FRANCJA, ANGIA, HISZPANIA, GRECJA

PONAJEDY WIELE INNYCH CIEKAWYCH OFERT!
Zapraszamy pn.-pt. 9-17, sob. 9-14
Zniżki dla lekarzy i pracowników z WPF!

**Ustawienie rusztowań wokół pomnika
nie wywołało jeszcze komentarzy.
Przechodnie sądzą, że chodzi o kolejne mycie
postaci z brązu. Kiedy jednak w piątek
z cokołu na placu Słowiańskim zniknęli
żołnierze z dzieckiem,
zaczęły się domysły.**

Bohaterstwo zamiast braterstwa

Porządkują miasto przed przyjazdem papieża - twierdzili jedni, zadowoleni, że władze Legnicy w końcu zdecydowały się na likwidację pomnika.

- Komu przeszkadzał, stoi tu przecież tak długo, że wszyscy się przyzwyczaili? - pytali inni.

Najskrajniejsze głosy dowodzą, że polskiego i radzieckiego żołnierza zdemontowano, by przygotować cokół dla innej bardziej aktualnej postaci. Wśród propozycji wymienia się papieża Jana Pawła II, kardynała Stefana Wyszyńskiego, a nawet polskich noblistów. Renowację pomnika i cokołu podejrzliwi uważają za pretekst do wymiany postaci.

Oficjalnie

Pomnik stoi tymczasem obok siedziby przedsiębiorstwa Cobex przy ulicy Wrocławskiej, zawinięty zielonym brezentem.

Co prawda, w czwartek oficjalnie powiadomiono media o zmianie nazwy pomnika i konieczności demontażu granitowych płyt oraz płaskorzeźb z brązu, ale nie było mowy o wywiezieniu rzeźb. Zarząd miasta na wniosek organizacji kombatanckich postanowił zmienić napis na monumencie. Zamiast dotychczasowego "Społeczeństwo ziemi legnickiej bohaterskiej Armii Radzieckiej" miało pojawić się zdanie "Bohaterskim żołnierzom Koalicji Antyhitlerowskiej - społeczeństwo miasta Legnicy".

Oficjalnie przedstawiciele samorządu wyjaśniają, że podczas rutynowej kontroli stanu technicznego pomnika zauważono dziury wokół płaskorzeźb. Podobno ich zamocowanie mogło w każdej chwili puścić i ciężkie płyty spadłyby na przechodniów. Natychmiast zaczęto szukać firmy, która podjęłaby się jego naprawy. Na nieodpłatną renowację zgodziło się PPUB Cobex, remontujące Akademię Rycerską. Zadanie potraktowano jako promocję firmy.

Już w środę roztawiono wokół monumentu rusztowania i siatkę zabezpieczającą. Jak twierdzą przedstawiciele przedsiębiorstwa, stan pomnika okazał się gorszy niż przypuszczano. Technologia zastosowana na początku lat pięćdziesiątych nie wytrzymała próby czasu i okazało się, że konieczny jest nie tylko demontaż płyt i płaskorzeźb, ale również postaci żołnierzy.

Przygotowania trwały do czwartku, ale samo zdjęcie pomnika odłożono na piątkowy poranek. W ten sposób prowadzący prace chcieli uniknąć komentarzy przechodniów. Śpieszący rano do pracy ujrzeli pusty już cokół.

Kontrowersyjny monument

Pomnikowi Wdzięczności od początku towarzyszyły emocje. W styczniu 1949 roku radni z Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej postanowili ufundować monument. Powołano komitet budowy, ale jego prace trwały długo i nie przyniosły efektu. Wstępny projekt rzeźbiarza Piotrowskiego odrzucono. Ostateczną wersję pomnika zaprojektował Józef Gazy. Realizacja przeciągała się jednak, bo komitet nie zdołał zgromadzić niezbędnych funduszy. Ostatecznie pomnik odsłonięto w lutym 1951 roku, w szóstą rocznicę wyzwolenia Legnicy. I to jednak nie zakończyło problemów. Okazało się, że komitet budowy nie rozliczył się z wykonującymi odlew Gliwickimi Zakładami Urządzeń Technicznych. Potem specjalna

komisja stwierdziła inne nadużycia członków komitetu. Zaginęły znaczki sprzedawane przy zbieraniu pieniędzy, nie wszystkie kwoty zostały rozliczone itd.

Już w październiku 1956 roku demonstrujący legniczanie chcieli wysadzić pomnik w powietrze. Potem na długie lata stał się on miejscem składania kwiatów. Tu odbywały się capstrzyki z okazji kolejnych rocznic rewolucji październikowej, świąt Ludowego Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. Pod monumentem występowały orkiestry wojskowe, grano hymny narodowe. Dla ówczesnej opozycji stał się więc symbolem ludowego państwa. Po wyborach w 1990 roku pojawiły się żądania likwidacji pomnika. Największym zwolennikiem takiego rozwiązania był radny Maciej Juniszewski. We wrześniu 1990 roku zaproponował przeniesienie go na cmentarz żołnierzy Armii Radzieckiej. Wniosek upadł. Potem padły kolejne cztery, jakie zgłaszał. Radni pierwszej kadencji uznali, że jest wiele innych pilniejszych działań.

Pomysłów, co zrobić z pomnikiem, było jeszcze wiele. Niektórzy twierdzili, że władze Legnicy powinny zorganizować muzeum pobytu wojsk radzieckich i tam właśnie umieścić pomnik. Miałby on znaleźć się obok pomnika marszałka Konstantego Rokossowskiego i wodza rewolucji - Lenina. Do powstania muzeum nie doszło, a kilka pomników spoczęło w magazynach, między innymi Rokossowskiego stojący przed dawnym Domem Oficera, a obecnie seminarium duchownym. Czy rzeźba z Pomnika Wdzięczności podzieli ich los?

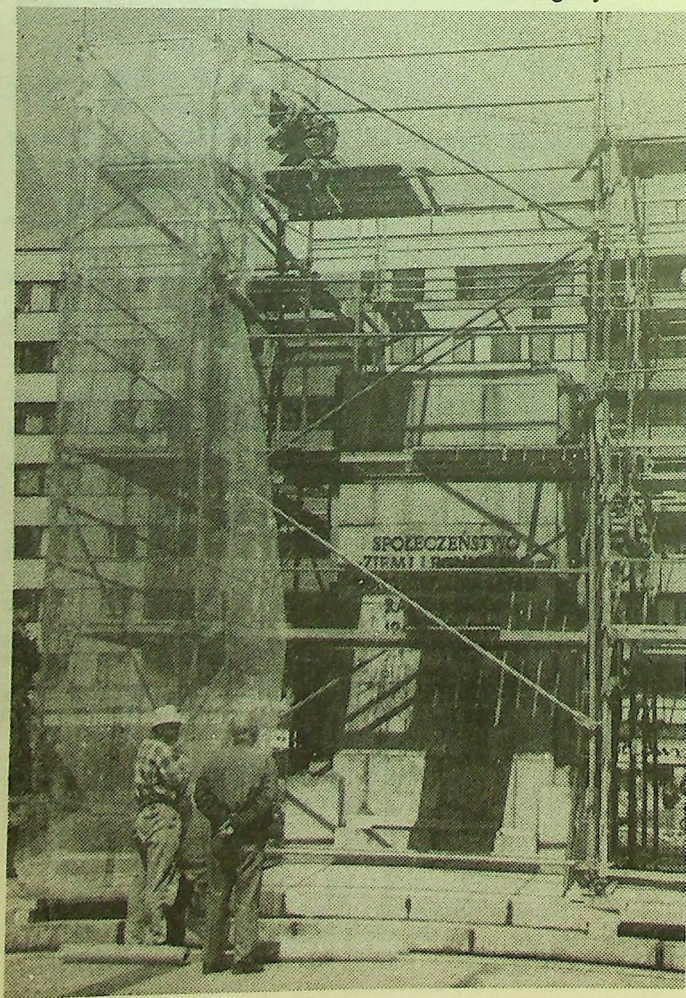
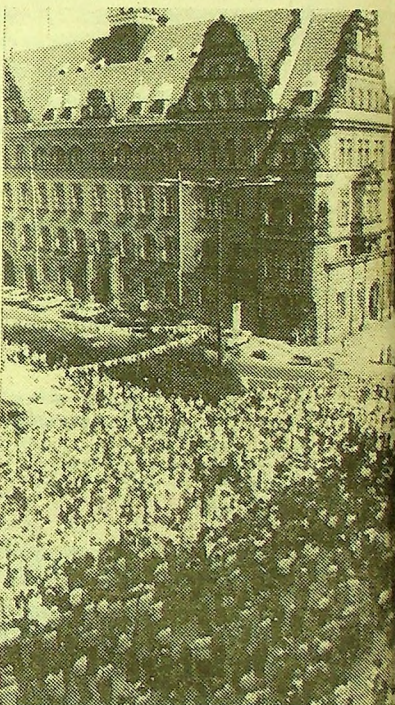
Wróci, nie wróci

Legnicki samorząd zapewnia, że remont potrwa do końca sierpnia i we wrześniu pomnik powróci na cokół. Początkowy zakres robót powiększa się jednak coraz bardziej. Miało skończyć się na ponownym umocowaniu płyt granitowych i płaskorzeźb, teraz okazuje się, że również rdzeń cokołu jest poważnie naruszony. Ekspertyzy mają odpowiedzieć na pytanie, czy nie będzie konieczne budowanie go od nowa. Betonową skorupę cokołu wypełniono w latach pięćdziesiątych piaskiem, co nie gwarantuje stabilności. Same postacie żołnierzy trzymających dziecko ważą przecież ponad 3,5 tony, a boczne tablice niemal osiemset kilogramów.

Sprzeczne są także opinie o konieczności powrotu pomnika. Budził nie tylko ideologiczne, ale i artystyczne zastrzeżenia. Wiele uznawało go za nieudolne powielanie socrealistycznych wzorców. Inni dowodzą, że stał się jednym z symboli miasta, a więc nie podlega takim ocenom, i powinien nadal stać na placu Słowiańskim.

Oficjalnie pomnik ma wrócić na swoje miejsce najpóźniej we wrześniu, czy tak się stanie?

**JAN
KRZYSZTOF**



Madonna Fatimska w Legnicy



Na długo przed siedemnastą pod legnicką katedrą gromadziły się w sobotę tłumy wiernych. Potem zagrali wojskowi trębacz, a zgromadzeni pod świątynią ludzie zaintonowali pieśń, podnosząc do góry ręce z różańcami. Figurę z rąk żołnierzy przejęli księża i wnieśli do katedry, gdzie ustawiono ją na specjalnie przygotowanym tronie. Tak rozpoczęła się pierwsza pielgrzymka figury Matki Boskiej z Fatimy na Dolnym Śląsku. Zorganizowano ją w ramach trwającej od października ubiegłego roku pielgrzymki po polskich diecezjach. Miało do niej dojść w 1978 roku, ale ówczesne władze nie dopuściły do wyniesienia figury z samolotu, który stał na warszawskim lotnisku przez trzy dni.

Fatima zaślęnęła z przepowiedni o losach świata w 1917 roku. Wtedy właśnie trojgu pastuszkom objawiła się Madonna i przekazała trzy przepowiednie. Pierwsze dwie już

się sprawdzili, trzecia pozostaje tajemnicą.

Przygotowania do przyjęcia figury w Legnicy rozpoczęły się już w środę. Wokół katedry rozwieszono sznury z kolorowymi chustami. Na jej murach zawieszono flagi kościelne i państwowe, a przed wejściem ustawiono specjalny transparent. W sobotę już od rana trwały nabożeństwa i gromadzili się wierni.

Pod katedrą figurę Madonny Fatimskiej witał m.in. wicewojewoda Zenon Kwakszyc i wiceprezydenci miasta - Stanisław Kot i Czesław Kozak, a w imieniu wiernych biskup Tadeusz Rybak.

W trakcie powitania wiceprezydent Kozak zawierzył Madonnie miasto i rodziny. Stwierdził także, że podczas wizyty w Legnicy Najświętsza Panienka zobaczy "ateizm, bezbożnictwo, alkoholizm, bluźnierstwo i zniewagi". Podobne elementy znalazły się w homilii wy-

głoszonej przez biskupa Rybaka. Potępił on aborcję i eutanazję oraz propagowany jego zdaniem w Polsce "styl życia bez Boga".

Przed zmrokiem zorganizowano w Rynku procesję świateł. Wierni z lampionami i świecami obchodzili katedrę, śpiewając pieśni. Przez całą noc trwało czuwanie przy figurze. W poniedziałek figurę przewieziono do lubińskiego kościoła św. Maksymiliana, a we wtorek do chojnowskiego kościoła św. Apostołów Piotra i Pawła. Jeszcze tego samego dnia figura wystawiona zostanie w Bolesławcu, a potem w Jeleniej Górze.

O północy z poniedziałku na wtorek odprawiono w legnickiej katedrze specjalną mszę w intencji ojczyzny i szczęśliwego przyjazdu papieża Jana Pawła II do Legnicy.

Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

(k)



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE BUD-TECH

MATERIAŁY BUDOWLANE

59-225 CHOJNÓW
ul. Lubińska 1
tel./fax (076) 186-930

59-220 LEGNICA
pl. Komuny Paryskiej 2
tel./fax (076) 229-13

59-220 LEGNICA
ul. Orzechowej 10
SKLEP

oferuje:

- ✓ okna i drzwi "STOLBUD-GORZÓW" w cenach producenta!
- ✓ okna i drzwi plastikowe "STOLBUD-WARSZAWA" w cenach producenta!
- ✓ rury czarne i ocynkowane atrakcyjne ceny
- ✓ cegłę klinkierową i licową firmy BORAL-POLSKA w cenie producenta!
- ✓ glazurę i płytki podłogowe "gress" krajowe i z importu - bogaty wybór
- ✓ drzwi klepkowe, kasetonowe i tłoczone
- ✓ płyty kartonowo-gipsowe w różnych rodzajach
- ✓ sufity podwieszane
- ✓ pokrycia dachowe, gonty, dachówka, blachy

ponadto:

- szeroki asortyment materiałów budowlanych i instalacyjnych
- bogaty wybór urządzeń sanitarnych i do wykańczania mieszkań

możliwe:

- negocjacje cen przy dużych zakupach
- upusty
- kompletowanie dostaw wg życzenia zamawiającego
- własny transport
- zakup na raty bez żyrantów do 10 tys. PLN

Zapraszamy do naszych placówek

BUDREM-EPASIT

spółka z o.o.

59-500 Złotoryja, ul. Legnicka 25, tel. (076) 781-083, tel./fax (076) 782-448

PROPONUJE DO SPRZEDAŻY MATERIAŁY WYSOKIEJ JAKOŚCI:

- papy termozgrzewalne firm niemieckich "BINNE & SOHN" i "MOGAT"
- kleje, grunty, wentylatory
- spusty dachowe zwykłe i podgrzewane
- palniki, masy szpachlowe oraz materiały do ociepleń dachów

ZAPEWNIAMY DORADZTWO TECHNICZNE

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY



PPHU BASPAA s.c. POM Głogów
ul. Mechaniczna 5
tel. (076) 34-22-89, 35-33-37

AUTORYZOWANY DEALER



SAMOCHOZY STAR
742, 1142, C1142T, 266, 744
DOSTĘPNE W PEŁNEJ GAMIE NADWOZIOWEJ



SAMOCHOZ NA MIARĘ
POTRZEB, FINANSÓW
I POLSKICH DRÓG



DAEWOO
MOTOR POLSKA



SAMOCHOZY ŻUK, LUBLIN NAJLEPSZĄ INWESTYCJĄ



ZSD



NAJWIĘKSZE Z NAJMNIEJSZYCH!

PAKIET FIRMOWY "BASPAA"!!!

- zbiornik paliwa ■ ubezpieczenie OC i NW
- znakowanie pojazdu ■ dwa przeglądy gwarancyjne

EXTRA!

RATY - LEASING!
SPRZEDAŻ - SERWIS - CZĘŚCI ZAMIENNE
USŁUGI GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE

Sklep Firmowy
"PARKIETY
"HENRYKOWSKIE"
59-220 Legnica, ul. Diamentowa 21,
tel. 61-785

oferuje:

szeroki asortyment parkietów i mozaiki parkietowej

Nasze parkiety to naturalne
piękno, jakość i styl!

Ceny najniższe
w województwie.

Zapraszamy codziennie w godz.
10-18, w soboty w godz. 9-14

10318g

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjno- Usługowe

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 243
tel. 297-05 lub 54-60-55
(naprzeciwko Centrostalu)

oferuje w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:

- instalacje miedziane (rury, kształtki)
- grzejniki c.o.
- kotły gazowe - Saunier Duval, Świebodzickie, STRĄ-GAZ, węglowe, elektryczne
- zawory
- detektory gazu (z zaworem odcinającym)
- montaż instalacji c.o. w miedzi

Prowadzimy
sprzedaż ratową.

20P

Wyrób i montaż

żaluzji pionowych i poziomych

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a
tel. (076) 42-74-01

3/L/98

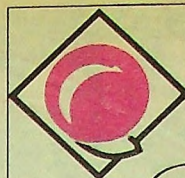
AUTO CZĘŚCI FIAT 126p, FSO POLONEZ

Ceny promocyjne
pełny asortyment

Legnica, ul. Ks. Ściegiennego 1
tel. 210-91

Sklep czynny codziennie
w godz. 8-17, w soboty 8-13

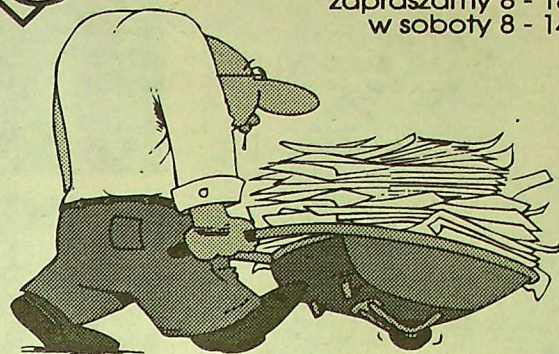
10328g



PPHU "CEZAR" S.C.

Legnica, Witkiewicza 4a
tel. 550700, fax 553596

zapraszamy 8 - 18
w soboty 8 - 14



PAPIER:

składanka komputerowa, fax,
kserograficzny, rolki kasowe

AUTORYZOWANY DEALER
Panasonic
Office Automation

Pan - as

LEGNICA
ul. Najśw. Marii Panny 2
DH MADEX

TELEFONY

PANASONIC SIEMENS SHARP SANYO CYFRAL

ZEGARKI

CASIO DOXA CITIZEN GROVANA TIMEX Q&Q

KALKULATORY

CITIZEN SHARP CASIO
3%

OKAZJA TYLKO DO
1 SIERPNI

UPUSTU W NASZYCH SKLEPACH DLA OKAZIATELA TEJ REKLAMY

PRZYSZŁO LATO! CZAS NA KLIMATYZATOR

LEASING
RATY

Nowoczesne klimatyzatory
do sklepu, restauracji, biura, domu
Itp. kupisz w **PHU DANTOF**
Lubin, ul. Małomska 47
tel./fax (076) 460-885

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS

80/L/98



DECEUNINCK

- witryny
- ścianki działowe

RATY

- okna
- drzwi
- boazeria PCV
- sufity podwieszane
- elewacje PCV

ATESTY ITB PZH
P.W. ADAG, Legnica, pl. Wolności 4, tel. 234-63

Renomowana firma prywatna
poszukuje kandydata na stanowisko:

zastępcy

KIEROWNIKA ODDZIAŁU HANDLOWEGO W LEGNICY

Wymagania:

- wykształcenie wyższe w specjalności
- urządzenia i instalacje c.o., c.w. i gazowe
- praktyka w wykonawstwie i projektowaniu
- doświadczenie w działalności handlowej
- umiejętność obsługi komputera
- dyspozycyjność

W zamian firma oferuje atrakcyjne
warunki pracy i płacy

Oferty pisemne prosimy składać pod adresem:
30-967 Kraków 60, skr. pocz. 20, z dopiskiem "praca - Legnica"

248k

Krótko

- Krystian Pfeiffer z Bolestawca zdobył srebrny medal w deblu podczas tenisowych mistrzostw Polski. Indywidualnie czwarty był Adam Skrzypczak z Legnicy.
- Agnieszka Stępińska, Agnieszka Opilka i Katarzyna Biernacka (wszystkie Orzeł Polkowice) wystąpiły w reprezentacji Dolnego Śląska w koszykówce, która wygrała ogólnopolski turniej w Obornikach Śląskich.
- Dorota Heś (Centrum Sportowe Głogowski Triathlon) wygrała zawody o Puchar Piastów, które odbyły się nad Jeziorem Turawskim. Wśród juniorów najlepszy był głogowianin Tomasz Kusz.
- Zjednoczeni Snowida zwyciężyli w turnieju piłki nożnej o Puchar Dyrektora GOK w Paszowicach. Kolejne miejsca zajęły Nysa Wiadrów i Grom Polboto Udanin.
- W rankingu najlepszych polskich szachistów drugi jest Tomasz Markowski (Chrobry Głogów). Wśród pań Marta Zielińska (Chrobry) zajmuje siódme miejsce.
- W piłkarskim Turnieju Lata drużyna Inżyniersko - Urzędnicza pokonała Gall ICM 4:1 i zremisowała z Legpressem Gaja 0:0. W meczu o drugie miejsce pomiędzy dziennikarzami a dealerami Skody padł remis 1:1.
- Zarząd Legnicy przedłużył Konfeksowi do 1999 roku umowę najmu stadionu przy ul. Grabskiego, przeznaczając jednocześnie 50 tys. zł na utrzymanie obiektu.
- Lubński Komitet Olimpijski przyjmuje zapisy chętnych na zajęcia rekreacyjno-sportowe w dyscyplinach: pływanie, gry zespołowe, tenis, ćwiczenia siłowe, aerobik i gimnastyka lecznicza. Informacje: tel. 44-46-61 w. 146.
- Piłkarki ręczne z chojnowskiej "jedynki" zajęły drugie miejsce na międzynarodowym turnieju w Pessaro (Włochy).
- Drużynę halowej piłki nożnej Cuprum Polkowice w nowym sezonie wzmocni pięciu reprezentantów z Knurów i Opola. W ekstraklasie obok Cuprum wystąpi także Cynk Mal Legnica. Natomiast do ogólnopolskiej drugiej ligi halówki zgłoszono Kurs Dnia Lubin.
- Ela Balkiewicz (Caissa Legnica) zwyciężyła w turnieju szachowym w Kowalewie pod Toruniem. Ola Lisowska z Miedzi w grupie starszej była druga, a jej koleżanka klubowa Jolanta Puzio - piąta.
- Dariusz Spychała ze Złotorii zajął dwunaste miejsce na kolarskich mistrzostwach Polski w kategorii masters. W grupie 50-latków Stanisław Paterka z Głogowa był 29.

(szp)

Teraz już o punkty

Zespoły I i II ligi piłkarskiej zakończyły przygotowania do rozgrywek sezonu 1996/97. Nieodłącznym elementem przygotowań były gry kontrolne i sparingi. Wyniki ostatnich spotkań:

Chrobry Głogów - Zamek Przemków 5:1 (bramki dla Chrobrego: Cackowski 2, Narwojsz, Domagała i Heintze po 1).

Chrobry - Stahl Eisenhuettenstadt (III liga niemiecka) 1:2, (Gmerek).

Miedź Legnica - Promień Żary 6:2 (Roztocki i Kłosiński po 2, Pokora i Laciński po 1).

Miedź - Ravia Rawicz 6:1 (Roztocki i Pokora po 2 oraz Ptak i Pacek po 1).

Stilon Gorzów - Zagłębie Lubin 1:1 (Górski).

W pełni przygotowani do nowego sezonu są zespoły niższych klas rozgrywkowych. Wyniki sparingów drużyn woj. legnickiego:

Górniki Polkowice - Polonia Świdnica 1:2 (Prokop).

Mirex Prochowice - Stal Chocianów 3:0 (Bieliński, Rybiński, Szpularz po 1).

Odra Ścinawa - Iskra Kochlice 2:2.

(nkm)

sport



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dziubek przegrał

Piłkarze Oldboys Dziubek Jawor wrócili w niedzielę z Bawarii, gdzie przegrali w meczu towarzyskim z zespołem niemieckiej ligi okręgowej FC Wallenfels 1:3. Bramkę dla naszej drużyny zdobył Jerzy Krzewiniak.

- Graliśmy w małym, trzytysięcznym miasteczku - mówi jaworzanin Michał Lenkiewicz. - Kontakt nawiązaliśmy dzięki Jarosławowi Sitko i Markowi Grzędzie, byłym piłkarzom Kuźni, którzy od dwóch lat występują w Wallenfels. W maju u nas wygraliśmy 5:1, więc wypadało pozwolić Niemcom na rewanż. To oczywiście żart. Obiekty sportowe w tym miasteczku są na takim poziomie, że piłkarze pierwszoligowego Zagłębia Lubin czy Śląska Wrocław pękliby z zazdrości. To poziom, do którego nie dotrzemy jeszcze długo. Warto wspomnieć, że cały kompleks sportowy utrzymywany jest przez gminę.

Oldboje z Jawora wystąpili w składzie: Henryk Kasprzak, Jerzy Krzewiniak, Marek Nieć, Mirosław Proga, Michał Lenkiewicz, Wiesław Chrynów, Kazimierz Stańczak, Zygmunt Gołbiowski, Adam Miłoś, Janusz Sawicz, Leszek Stępień, Czesław Jędruch, Henryk Buczkowski i Henryk Dulik.

Przypominamy, że już niedługo (4 sierpnia) w Jaworze dojdzie do atrakcyjnego meczu Orły Górskiego - Oldboje Kuźni. Powoli kształtuje się skład jaworskiego zespołu. Oprócz wymienionych wyżej "dziubkowiczów" przeciwko Kmieciakowi, Domarskiemu, Lacie, Gadosze i innym sławom wybiegną jeszcze: Andrzej Stryjak, Zbigniew Biela, Mieczysław Bieniś, Andrzej Skowron, Bogdan Siechniewicz, i Ryszard Gerc. Z Niemiec mają przyjechać byli piłkarze Kuźni: Mirosław Sitko, Krzysztof Bliskowski i Krzysztof Zięba.

(szp)

Letnie strzelanie

Rozpoczęła się letnia liga strzelecka, zorganizowana przez Zarząd Rejonowy LOK w Legnicy. W pierwszej turze uczestniczyło 58 dzieci. Najlepsze wyniki osiągnęli: w grupie do dziesięciu lat - Paulina Michalska, przed Katarzyną Zielińską i Krzysztofem Gamcem, w grupie do 15 lat dziewcząt najlepsza była Barbara Rybus, Katarzyna Wójcicka i Magdalena Nowak, wśród chłopców triumfował Łukasz Rodak, przed Mariuszem Rutkowskim i Przemysławem Kraśnickim, a w najstarszej - Magdalena Regul-ska, Michał Serko i Marcin Mulka.

W drugiej turze uczestniczyło 78 dzieci, a najlepsze wyniki osiągnęli: Marta Zygmant, Remigiusz Błażewski i Magdalena Janik w grupie do 10 lat, Ewelina Musiał, Agnieszka Mroczek i Małgorzata Meisner oraz Wiktor Szeligowski, Piotr Katuszyn i Mariusz Rutkowski w grupie do 15 lat. W najstarszej grupie ponownie triumfowała Magdalena Regul-ska.

(k)

Pechowiec nagrodzony

Podczas rozgrywek drużyn podwórkowych o Puchar Komendanta Rejonowej Policji w Legnicy kontuzjowany został Adam Syska. Chłopiec był kapitanem drużyny KS Wrocławskiej. Obecnie ze złamaną nogą przebywa w szpitalu i tu odwiedzili go w piątek policjanci. Nadkomisarz Józef Kruk i starszy aspirant - Ryszard Rozik wręczyli pechowcowi piłkę i koszulkę oraz polisę ubezpieczeniową.

Wszyscy uczestnicy policyjnego turnieju są ubezpieczeni w PZU, który jest jednym ze sponsorów turnieju.

(k)

Burmistrz pogratulował

Listy uznania wręczył burmistrz Polkowic, Emilian Stańczyszyn, rekordziste Polski w rzucie oszczepem, Rajmundowi Kółko, i jego trenerowi. Zawodnik Górnika Polkowice jest wielokrotnym medalistą mistrzostw Polski. W tym roku zwyciężył w Pucharze Europy w Bergen wyrzucając oszczep na odległość 80,56 metra. Podczas mityngu lekkoatletycznego imienia Janusza Kusocińskiego w Sopocie Rajmund Kółko ustanowił rekord Polski wynikiem 81,40 m.

(k)

Gramy o Puchar Komendanta

Dzisiaj o 9 na stadionie przy ul. Bieleńskiej rozpocznie się finał IV turnieju drużyn podwórkowych w piłce nożnej o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji. W grupie starszej grać będzie drużyna Konkrety Pancerna, która przed tygodniem wygrała turniej rejonowy w Legnicy. Obok niej o puchar będą walczyć m.in.: Gazeta Jaworska Jawor, Weneja Głogów, Aleja Głogów, Ajax Głogów, Białe Orły Legnica i FC Wodociągi Legnica

(szp)

Legniczanie w Atlancie

Marek Gorzelniak, ciężarowiec Śląska Wrocław, bez sukcesów zakończył występ na olimpiadzie w Atlancie, zajmując dalekie miejsce. Gorzelniak urodził się w 1968 roku w Legnicy, był na igrzyskach jedynym pochodzącym z naszego regionu.

(szp)

Przed pierwszym gwizdkiem

Ledwie zakończył się sezon piłkarski 1995/96, a już piłkarze przygotowują się do nowego sezonu 1996/97. Trwają prace nad opracowaniem terminarzy i regulaminów rozgrywek. Jak nas poinformowano, najwcześniej w rozgrywkach prowadzonych przez OZPN "ZM" w Legnicy wystartują piłkarze klasy "MO" seniorów grupy II.

Inauguracja rozgrywek nastąpi 11.08.1996r. Piłkarze klasy "O", "A", "B" wystartują 25.08.1996 r.

Wiele zmian zostanie wprowadzonych do regulaminów rozgrywek, a oto najważniejsze:

1. Mecze klasy "MO" seniorów mogą odbywać się tylko na boiskach uznanych za odpowiednie do gry i zweryfikowanych do gry w tej lub wyższej klasie rozgrywkowej oraz zaakceptowanych pod względem bezpieczeństwa przez organ do tego powołany.

2. W zawodach o mistrzostwo klasy "MO" i "O" seniorów kluby mają obowiązek wprowadzenia przez cały mecz co najmniej dwóch zawodników młodzieżowców. W przypadku braku młodzieżowców drużyna ma prawo do gry w składzie 10- lub 9-osobowym.

3. Do sprawozdania z zawodów można wpisać tylko 7 zawodników rezerwowych, z których czterech można wymienić w czasie trwania meczu. Zawodnicy ci muszą być wpisani do protokołu przed rozpoczęciem zawodów. Zawodnik nie wpisany do sprawozdania jest zawodnikiem nie uprawnionym do udziału w grze w tym meczu.

4. Podstawowym dokumentem zawodnika jest jego zafoliowana karta zgłoszenia, potwierdzona do gry w danym klubie.

5. Sprawdzenie tożsamości zawodnika sędzia może dokonać przed zawodami, w przerwie lub po zawodach, zawsze w obecności kapitanów obu drużyn. Kapitanowie drużyn oraz kierownicy zobowiązani są zatrzymać wszystkich zawodników, biorących udział w grze, do dyspozycji sędziego.

6. Gospodarz zawodów ma obowiązek zabezpieczenia trzech pól do gry. Piłki mają się znajdować na boisku w miejscu wyznaczonym przez sędziego zawodów.

7. Na meczach o mistrzostwo klasy "MO" musi być wyznaczonych co najmniej 10 osób porządkowych odpowiednio oznakowanych (np. kolorowe kamizelki, opaski).

8. Gospodarz zawodów ma obowiązek zawiadomić miejscową jednostkę policji o mających się odbyć zawodach. W czasie meczu na boisku musi się znajdować co najmniej dwóch funkcjonariuszy mundurowych policji.

9. W klasie "MO" za otrzymanie przez zawodników 3, 6 i 9 żółtych kartek zostaną nałożone kary finansowe odpowiednio 30, 60 i 120 zł i zawodnik może grać. Po 4, 7 zawodnik będzie musiał pauzować odpowiednio 1 lub 2 mecze. Po 10. żółtej kartce zawodnik będzie wezwany na WGiD OZPN "ZM", gdzie po czynnościach wyjaśniających może być ukarany dyskwalifikacją od 3 do 15 meczów oraz zostanie nałożona kara finansowa. W klasie "O", "A" i "B" kara za żółte kartki będzie wynosić 10, 20 i 40 zł.

10. Zawodnik napomniany w jednym meczu dwoma żółtymi kartkami, w następstwie czego zostanie wykluczony z gry, zostaje automatycznie zdyskwalifikowany na 2 mecze.

11. Zawodnikom występującym w drużynach różnych klas rozgrywkowych swojego klubu kartki ewidencjonuje się w tej klasie rozgrywek, w jakiej została udzielona. Np. zawodnik otrzyma 2 żółte kartki w klasie "MO", a następnie otrzyma 2 żółte kartki w klasie "A". Łącznie ma 4 żółte kartki, lecz nie powoduje to żadnych sankcji dyscyplinarnych. Dopiero 3, 4, 6, 7 i 9 w tej samej klasie rozgrywkowej uruchamia automatyczną karę regulaminową.

Terminarze rozgrywek sezonu 1996/97 klasy "MO" seniorów, klasy "A" i "B" będą ogłoszone w najbliższych numerach "Konkretów".

Zagłębie Lubin

Utrzymać formę z Intertoto

W rozgrywkach Pucharu Intertoto wykuwali formę na sezon 1996/97 piłkarze Zagłębia Lubin. W opinii trenera Dragana i obserwatorów pucharowych występów, lubinianie zaprezentowali dobrą formę i korzystnie wypadli w konfrontacji z zespołami Europy Zachodniej. Zagłębie wygrało 2:1 z VC Ried (Austria) i 3:0 z Conway United oraz zremisowało po 0:0 z Silkeborgiem (Dania) i FC Charleroi (Belgia).

W drużynie nie doszło do wielkich zmian. Jeden znaczący ubytek to powrót Marcina Bogusia po wypożyczeniu do Widzewa Łódź. Odejść może także Mariusz Piekarski, reprezentant młodzieżowej drużyny Polski. Lubinianinem podczas pobytu młodzieżówki w Ameryce Południowej zainteresowali się działacze brazylijskiego San Paulo, którzy wyrazili chęć jego pozyskania. Póki co Piekarski trenuje

w Lubinie i zapewne wystąpi w pierwszym meczu w Łodzi z Widzewem.

Doskonale wkomponowali się w zespół nowi piłkarze: Zbigniew Grzybowski (Zawisza Bydgoszcz) i Bogusław Lizak (Pomezania Malbork). Z półrocznego wypożyczenia do Zawiszy powrócił Radosław Jasiński i powinien być sporym wzmocnieniem drużyny.

Działacze czynią jeszcze starania o pozyskanie Pawła Piotrowskiego (Ślęza Wrocław), jednak przeszkodą mogą być wygórowane żądania finansowe młodego piłkarza.

Lubinianie po występach pucharowych wyjechali na tygodniowe zgrupowanie do Szamotuł, gdzie rozegrali sparingowy mecz z beniaminkiem II ligi - Dyskobolią Grodzisk Wlkp. i zremisowali 0:0.

Skład Zagłębia do rozgrywek sezonu 1996/97:

Bramkarze: Mirosław Dreszer (ur. 1965 r.), Jędrzej Kędziora; **obroncy:** Dariusz Lewandowski ('65), Stefan Machaj ('64), Piotr Przerywacz ('72), Arkadiusz Skowron ('71), Radosław Kałużny ('74), Edward Cęcot ('74), Robert Bubnowicz ('71); **pomocnicy i napastnicy:** Andrzej Szczypkowski ('71), Wojciech Górski ('72), Krzysztof Napiełka ('67), Dariusz Dziarmaga ('68), Mariusz Piekarski ('75), Zbigniew Czajkowski ('72), Jarosław Krzyżanowski ('75), Jarosław Wojewódka ('72), Grzegorz Szeliga ('68), Mariusz Ujek ('77), Dariusz Dziwulski ('78), Zbigniew Grzybowski ('76), Bogusław Lizak ('69), Radosław Jasiński ('71).

Przybyli: Jasiński, Grzybowski, Lizak.

Odeszli: Marcin Boguś. **Pod znakiem zapytania stoi występ kontuzjowanych jesienią piłkarzy:** Dziarmagi i Wojewódki.

MIROSŁAW DRAGAN, trener Zagłębia: - Wybraliśmy nietypowy sposób przygotowań do nowego sezonu, jakim był udział w Pucharze Intertoto. Zespół rozegrał cztery ciężkie spotkania, a gra o punkty ma większą wartość niż sparingi. Sądzę, że zespół jest dobrze przygotowany do ligi. Uważam obecne Zagłębie za średnioligową drużynę, a miejsce w środku tabeli zadowoli mnie w zupełności. Oby tylko nie było kontuzji, gdyż nie mamy zbyt wielu dublerów na poszczególnych pozycjach.

Kalendarz występów Zagłębia:

U siebie: 31.07.96 (środa), godz. 17 - Zagłębie - GKS Katowice; 11.08.96 (niedziela), godz. 17 - Zagłębie - Legia; 25.08.96 (niedziela), godz. 17 - Zagłębie - ŁKS; 15.09.96 (niedziela), godz. 14 - Zagłębie - GKS Bełchatów; 13.10.96 (niedziela), godz. 14 - Zagłębie - Polonia; 23.10.96 (środa), godz. 14 - Zagłębie - Odra; 3.11.96 (niedziela), godz. 14 - Zagłębie - Wisła; 24.11.96 (niedziela), godz. 14 - Zagłębie - Śląsk; 1 grudnia (niedziela) rozegrana zostanie pierwsza kolejka rundy rewanżowej. Zagłębie o godz. 14 podejmuje łódzki Widzew.

Na wyjeździe: 3/4.08.96 - Amica - Zagłębie; 14.08.96 - Raków - Zagłębie; 17/18.08.96 - Górnik - Zagłębie; 7/8.09.96 - Stomil Zagłębie; 21/22.09.96 - Hutnik - Zagłębie; 19/20.10.96 - Ruch - Zagłębie; 26/27.10.96 - Lech - Zagłębie; 16/17.11.96 - Sokół - Zagłębie.

W inauguracyjnej kolejce I ligi zagrają:

Widzew Łódź - Zagłębie Lubin
Ruch Chorzów (b) - Górnik Zabrze
Lech Poznań - Hutnik Kraków
Odra Wodzisław (b) - Polonia Warszawa (b)
Wisła Kraków (b) - GKS Bełchatów
Sokół Tychy - Stomil Olsztyn
Śląsk Wrocław - ŁKS Łódź
GKS Katowice - Raków Częstochowa
Amica Wronki - Legia Warszawa

W Chrobrym postawiono na młodzież

...a drużyna przystąpi do rozgrywek bez czołowych piłkarzy - tych, którzy wiosną byli "motorem" głogowskiej jedenastki. W większości zawodnicy ci byli wypożyczeni z innych klubów. Nie było szans nawet na przedłużenie wypożyczeń, gdyż klubowa kasa już jesienią może zaświecić pustkami. Rzeczą dotyczy m.in. Chromińskiego (wyceniony przez Opal Pniewy na 1 mld starych złotych), Tataja, Wawrowa czy Słowakiewicza. Kadre Chrobrego w większości stanowią więc młodzi piłkarze z drużyny rezerwowej (IV liga) i okolicznych klubów ligi okręgowej.

Trenerem w Chrobrym nie jest już Stanisław Kumik, o którym się mówi, że wiosną uratował II ligę dla Głogowa. Kiedy Kumik poprosił szefów Chrobrego o roczny kontrakt, sugerowano, że trener jest już klubowi... zbędny. Szkoleniowcem głogowian został Ryszard Papuszka, obecny wiceprezes klubu ds. piłki nożnej, w przeszłości zawodnik Chrobrego. Asystentem Papuszki jest także były piłkarz, Jerzy Kosmowski, w poprzednim sezonie trener II zespołu.



Jesienią w Chrobrym zagrają:

Bramkarze: Jacek Banaszyński (ur. 1975 r.), Leszek Koba ('76), Rafał Kopaniecki ('76).

Obrońcy: Rafał Przewocki ('74), Mariusz Wojciechowski ('73), Arkadiusz Chudaś ('75), Jerzy Machaj ('70), Marek Domagała ('77), Marcin Narwojsz ('76).

Pomocnicy: Łukasz Augustyniak ('75), Bogdan Sokółowski ('65), Piotr Heintze ('74), Jarosław Zagacki ('74), Paweł Woźniak ('78), Łukasz Umiński ('77), Grzegorz Gmerek ('76), Rafał Kasalik ('75) (?), Henryk Cackowski ('72).

Napastnicy: Jarosław Helwig ('70), Andrzej Przybyłowski ('74), Marcin Kucharski ('75), Gabriel Duda ('77), Maciej Sobon ('79), Krzysztof Klepusiewicz ('76).

Przybyli: Przewocki, Wojciechowski, Chudaś (powrót po wypożyczeniu z Avii Siedlnica), Machaj, Heintze (powrót z Górnika Polkowice), Cackowski (powrót z Piasta Iłowa).

Odeszli: Adam Małucki (wypożyczony do Górnika Polkowice), Krzysztof Wewiór (Astra Krotoszyn), Jacek Chromiński (Dyskobolia Grodzisk Wlkp.), Dariusz Tataj (Śląsk Wrocław), Andrzej Słowakiewicz (Ken-Bud Jelenia Góra), Mariusz Wawrów (Hutnik Kraków), Emil Nowakowski (zrezygnował z gry, wyjazd prywatny do USA). Niepewna jest jeszcze dalsza gra w Głogowie Kasalika.

Ryszard Papuszka, wiceprezes Chrobrego i trener I drużyny: - Przed nowym sezonem Chrobry znalazł się w sytuacji podbramkowej. Ze względów finansowych nie jesteśmy w stanie utrzymać składu z tak udanej rundy wiosennej. Wypożyczenia sporo kosztują, a Opal Pniewy nie jest wyjątkiem. Z zawodników ograniczonych w II lidze pozostało dwóch bramkarzy oraz Helwig, Sokółowski, Przybyłowski, Zagacki i Cackowski. Cień szansy na utrzymanie istnieje, gdyż w sporcie niczego do końca nie można przewidzieć. Nie ukrywam, że będzie naszej młodzieży niezwykle ciężko występować przeciw ograniczonym w lidze drużynom. Młodzież musi nabrać niezbędnego doświadczenia, a cały zespół się zgrać, a to wymaga czasu. Pięć sparingów to za mało.

Dla młodych piłkarzy będzie to jednak szansa pokazania się i wypłynięcia na szerokie wody.

Obronić ligę

W sobotę nastąpi inauguracja rozgrywek sezonu 1996/97 w II lidze piłkarskiej.

Wśród 18 zespołów grupy I będą Chrobry Głogów i Miedź Legnica. Oba nasze zespoły, w porównaniu z rundą wiosenną poprzedniego sezonu, przystąpią do ligi znacznie osłabione. W tej sytuacji wydaje się, że podstawowym celem zarówno Chrobrego, jak i Miedzi, będzie utrzymanie się w lidze.

Kalendarz występów Chrobrego:

u siebie: 4.08.96 (niedziela), godz. 11 - Chrobry - KP Wałbrzych; 17.08.96 (sobota), godz. 17 - Chrobry - Górnik, 28.08.96 (środa), godz. 17 - Chrobry - Zawisza; 7.09.96 (sobota), godz. 16 - Chrobry - Lechia Z.G.; 2.10.96 (środa), godz. 15.30 - Chrobry - Chemik; 12.10.96 (sobota), godz. 15 - Chrobry - Varta; 26.10.96 (sobota), godz. 14 - Chrobry - Krisbut; 17.11.96 (niedziela), godz. 11 - Chrobry - Dyskobolia.

na wyjeździe: 10/11.08.96 - Polonia - Chrobry; 24.08.96 (sobota) godz. 18 - MIEDŹ - CHROBRY; 1.09.96 - Naprzód - Chrobry; 14/15.09.96 - Lechia/Olimpia - Chrobry; 21/22.09.96 - Szombierki - Chrobry; 5/6.10.96 - Stilon - Chrobry; 19/20.10.96 - Ruch - Chrobry; 3.11.96 - Pogoń - Chrobry.

Kalendarz występów Miedzi:

u siebie: 27.07.96 (sobota), godz. 18 - Miedź - Zawisza; 10.08.96 (sobota), godz. 18 - Miedź - Lechia Z.G.; 24.08.96 (sobota), godz. 18 - MIEDŹ - CHROBRY; 31.08.96 (sobota), godz. 17 - Miedź - Stilon; 14.09.96 (sobota), godz. 16 - Miedź - Ruch; 2.10.96 (środa), godz. 16 - Miedź - Pogoń; 12.10.96 (sobota), godz. 15 - Miedź - Elana; 27.10.96 (niedziela), godz. 14 - Miedź - Polonia; 9.11.96 (sobota), godz. 13 - Miedź - Szombierki.

na wyjeździe: 3/4.08.96 - Naprzód - Miedź; 17/18.08.96 - Lechia/Olimpia - Miedź; 28.08.96 - Chemik - Miedź; 7/8.09.96 - Varta - Miedź; 21/22.09.96 - Krisbut - Miedź; 5/6.10.96 - Dyskobolia - Miedź; 19/20.10.96 - KP Wałbrzych - Miedź; 3.11.96 - Górnik - Miedź.

W inauguracyjnej serii spotkań zagrają:

Miedź Legnica - Zawisza Bydgoszcz (godz. 18)

Elana Toruń (b) - Chrobry Głogów

Ruch Radzionków (b) - Szombierki Bytom

Krisbut Myszków - Varta Namysłów

Pogoń Szczecin (s) - Stilon Gorzów

Dyskobolia Grodzisk Wlkp. (b) - Chemik Police

KP Wałbrzych - Lechia/Olimpia Gdańsk (s)

Górnik Konin - Naprzód Rydułtowy

Polonia Bytom - Lechia Zielona Góra

W Miedzi upływ krwi jest mniejszy

...gdyż początkowo nie zanosilo się na wielkie zmiany kadrowe, a

jedynym znaczącym ubytkiem miało być odejście do Odry Wodzisław bramkarza Pawła Primela. Prawdopodobny był także powrót (co stało się faktem) do Śląska Wrocław Galkowskiego i Mazura. Na kilkanaście dni przed inauguracją ligi, gdy klubowi działacze przedstawili piłkarzom warunki wynagradzania, oświadczenie o rezygnacji z gry w Miedzi złożyli Gajdzis i Łazarz. Nieoficjalnie mówiło się, że ci czołowi legnickcy piłkarze propozycję występów w... IV lidze otrzymali od Mirexu Prochowice. Najprawdopodobniej jednak Łazarz wyładuje w Górniku Polkowice, a Gajdzis jeszcze się waha.

Miedziankę zasilił piłkarz z Polkowic - Kłosiński. W klubie czynione są rozmowy z Zagłębiem Lubin, dotyczące dalszego wypożyczenia Pokory i Spychały. W końcu ubiegłego tygodnia treningi w Miedzi podjął Krzysztof Koszarski, jeden z najstarszych w I i II lidze bramkarzy, liczący sobie już 37 lat.

Jest on zawodnikiem Śląska Wrocław, w poprzednim sezonie występował w Petrochemii Płock, na stałe jednak mieszka w Lubinie. Jak poinformowano nas w Miedzi, o tym, kto ostatecznie zagra w nowym sezonie w legnickim klubie, wiadomo będzie dopiero pod koniec bieżącego tygodnia.

Prawdopodobny skład Miedzi w rundzie jesiennej:

Bramkarze: Jacek Kikowski ('72), Sebastian Szymański ('79).

Obrońcy: Andrzej Cymbała ('70), Andrzej Kisiel ('69), Andrzej Pacek ('64), Mirosław Spychała ('73), Krzysztof Wojtkowski ('68), Mirosław Klimko ('75), Mateusz Bartczak ('79).

Pomocnicy i napastnicy: Tadeusz Gajdzis ('67) (?), Krzysztof Łacina ('72), Adam Łazarz ('74) (?), Jarosław Pokora ('74), Eugeniusz Ptak ('60), Radomir Roztocki ('69), Krzysztof Trojanowski ('77), Artur Wójcik ('67).

Przybyli: Krzysztof Kłosiński ('76) z Górnika Polkowice, Mariusz Taczynski ('78) i Marcin Krzyżanowski ('78) - wychowankowie, Koszarski (?).

Odeszli: Paweł Primel (Odra Wodzisław), Waldemar Romać (powrót do Zagłębia - dalsze wypożyczenie do Górnika Polkowice), Robert Galkowski i Marek Mazur (powrót do Śląska Wrocław), Piotr Maniszewski (wypożyczony do Kuźni Jawor).

Franciszek Wójcik, prezes KS Miedź: - Zespół po przebudowie jest wielką niewiadomą. Sądzę, że dopiero pierwsze mecze pokażą, na co stać tych piłkarzy. Zakładam, że dalsza przebudowa drużyny potrwa jakieś dwa lata, po czym Miedź ponownie powinna walczyć o czołowe lokaty w lidze. Plan na obecny sezon to miejsce w środku tabeli.



chcecie, to wierzcie

Upiorny epilog sekretnego romansu

Koleżanki mówiły, że powinnam się leczyć u psychiatry, bo to nienormalne, żeby stara baba duchów się bała. Ale ja wiem, że to nie żadna choroba psychiczna. W tej kanciapie za kuchnią naprawdę dzieją się cuda - mówi starsza, posiwiata kobieta.

Pani Maria mieszka w poniemieckiej kamienicy na legnickim Tarninowie. Jej mieszkanie, początkowo zaprojektowane w kształcie kwadratu, jeszcze przed 1945 rokiem zostało ciekawie przebudowane. Ówczesni gospodarze odkupili od sąsiada z przyległego budynku dwa pomieszczenia, gdzie urządzili kuchnię i pokój dla służby. Po tym, jak Niemcy opuścili Dolny Śląsk, polska administracja podzieliła ogromny dom na trzy mieszkania. Pani Marii przypadła część z dokupionymi pokojami.

- W naszej kuchni zaczęło straszyć dopiero trzy lata po tym, jak się tam wprowadziliśmy - twierdzi pani Maria. - Kiedyś przy kolacji usłyszeliśmy, jak za ścianą coś się tłucze. Mama myślała, że to myszy i kazała ojcu założyć łapkę. Ale kotłowanie było coraz głośniejsze, więc tato poszedł zobaczyć, co tam się dzieje. Jak otworzył drzwi, hałas nagle ucichł. Kończyliśmy kolację, gdy znów usłyszeliśmy pukanie. To było tak, jakby ktoś siedział w spiżarni i prosił, by go wypuścić. Byliśmy przerażeni, ale ojciec znów otworzył drzwi. Wtedy poczuliśmy coś w rodzaju podmuchu wiatru, choć wszystkie okna były pozamykane...

Zdaniem obecnej lokatorki, podobne sytuacje zdarzają się parę razy w roku, najczęściej jesienią. Uważa, że to duch służącej, którą zamordowano w przykuchennym pokoju. Teraz jest już przyzwyczajona do dziwnych dźwięków, ale nadal się boi. Zazwyczaj duch dziewczyny przychodzi wieczorami, tuż po zachodzie słońca. Wtedy gospodyni otwiera drzwi i pozwala niewidzialnej zjawie wyjść na zewnątrz. Czasami otwiera okna albo pali świece. Przyjaciele proponują jej, by powiększyła kuchnię kosztem spiżarni. Ich zdaniem należałoby zburzyć ścianę, bo wówczas duch dziewczyny zostanie pozabawiony dawnej kryjówki. Ona się jednak boi, że wtedy zacznie chodzić po całym mieszkaniu.

- Na początku to nawet opowiadaliśmy ludziom tę historię, ale nikt nie chciał wierzyć. Mówili o nas, że mamy poprzewracane w głowach. Moja koleżanka z pracy prosiła, żebym jej więcej o tym nie mówiła, bo pomyśli, że już całkiem zgłupiałam. No to przestałam. Parę miesięcy później przyszła do mnie w odwiedziny. Akurat piekłam ciasto, gościłam więc

ją w kuchni. Popijałyśmy kawkę, gawędziłyśmy, aż tu nagle usłyszeliśmy cichutki skowyt. Ona mnie pyta, czy mamy kota albo psa, ale ja już nic nie mówiłam, byłam pewna, że to znowu duch służącej - wspomina pani Maria.

Koleżanka pani Marii szybko się przekonała, że skowyt dochodzi ze spiżarni. Gospodyni poprosiła ją, by otworzyła drzwi i zobaczyła, co się tam dzieje. Gdy znajoma chciała chwycić za klamkę, ktoś ją

Zorientowaliśmy się, że ukryty pokój należał do służącej. Był kompletnie umeblowany. Stała w nim szafa pełna damskich ubrań i pakunków, jednoosobowy tapczan oraz toaleta. Na ścianach wisały dwa portrety lokatorki i obrazek, przedstawiający martwą naturę. Nowi gospodarze przerobili pokój na spiżarkę, a na górnych półkach poukładali pakunki służącej. Oprócz listów, których nikt nie potrafił rozszyfrować, były tam jeszcze kartki z różnych miejsc Europy, zdjęcia i parę bezwartościowych biuletów.

- Pierwsi właściciele mojego domu musieli być bardzo bogatym małżeństwem - mówi pani Maria. Z pamiątek, jakie tu zostały, wynika, że nie mieli dzieci. On był wojskowym, a ona ciągle jeździła w okolice Drezna. Domem zajmowała się śliczna służąca, której nikt nie miał prawa odwiedzać. O tym wszystkim wiem od Niemki, która wyjechała do NRD dopiero w latach 60. Jak zaczęło straszyć w spiżarni, to mama zanosła do Erny listy i poprosiła o tłumaczenie. Wtedy ona przypomniała sobie, że na krótko przed zakończeniem wojny mówiono w mieście, że w naszym mieszkaniu gospodyni zabiła służącą.



Fot. ARK

uprzedził. Odsunęła się od drzwi i czekała, aż wyjdzie z komórki. Ku jej zdziwieniu klamka wciąż się poruszała, ale nikt nie wychodził. Wówczas szarpnęła ją i oniemiała - wewnątrz nikogo nie było!

- Jak moich rodziców przywieziono na te tereny, to kazano zająć pierwsze puste mieszkanie. Dom, który wybrali, początkowo wydawał się zupełnie splądrowany. Za wyjątkiem kilku naczyń i krzeseł, nic w nim nie było. Na ścianach pozostały jedynie ślady po meblach i obrazach. Największe zdziwienie ogarnęło moją rodzinę, kiedy odkryli, że za kuchennymi drzwiami kryje się niewielkie pomieszczenie. Drzwi do ukrytego pokoju były o połowę węższe od normalnych i nieco niższe. Może właśnie dlatego ci, co byli w mieszkaniu przed nami, w ogóle nie dostrzegali tego miejsca - wspomina pani Maria.

Ale Erna nie wierzyła w tę historię. Jej zdaniem, gdy już było wiadomo, że wojna jest dla nich przegrana, gospodarz wywiózł żonę w głąb Niemiec. Sam nigdy do niej nie pojechał. Związał się z gospołą, z którą od dawna łączyła go miłość. Podobno o ich romansie wiedziało całe miasto, oczywiście za wyjątkiem żony, która rzadko bywała w domu. Mówiono wówczas, że kochankowie wyjechali do jednego z krajów Ameryki Południowej. Pani Maria nie wierzy jednak w tę wersję. Uważa, że zdradzona żona okrutnie pomściła nielojalną gospołą, której dusza po dziś dzień błąka się po świecie, nie mogąc zaznać spokoju. - Zupełnie jak w mickiewiczowskich "Dziadach" - przekonuje pani Maria.

**MICHAŁ
JONACKI**

BULGARIA

Obywatele polscy mogą przebywać bez wizy na terytorium Bułgarii nie dłużej niż 30 dni od daty przekroczenia granicy. W przypadku niedopełnienia obowiązku meldunkowego pobierana jest grzywna, która wynosi około 8.500 lewa, tj. równowartość 100 USD. Zameldowanie jest ważne do końca przyznanego okresu pobytu.

Cudzoziemiec, który wjeżdża do Bułgarii (także w przypadku tranzytu), musi wylegitymować się niezbędnymi środkami finansowymi na utrzymanie (50 USD na dzień), chyba że ma urzędowo poświadczony zaproszenie lub dokument potwierdzający opłacenie usług turystycznych (voucher).

Cudzoziemiec legitymuje się narodowym dokumentem podróży oraz tzw. kartą statystyczną (karta przekroczenia granicy), którą wypełnia w momencie wjazdu do Bułgarii i na której następnie są dokonywane adnotacje o zameldowaniu itp. Z tego względu kartę statystyczną należy traktować jako niezbędny dokument dodatkowy i chronić ją przed zniszczeniem, zagubieniem itp. oraz pilnować, by kompetentne czynniki (administracja hotelu, domu wypoczynkowego itd.) poświadczyły na niej pobyt, chyba że poświadczania te umieszczane są bezpośrednio w paszporcie. O zgubieniu (utracie) paszportu lub karty statystycznej należy niezwłocznie zawiadomić najbliższy urząd paszportowy MSW Republiki Bułgarii. Przy wyjeździe z Bułgarii cudzoziemcowi, który nie może wylegitymować się urzędowym poświadczeniem zameldowania na pełny okres pobytu w tym kraju, grozi wysoka grzywna.

Cudzoziemiec wjeżdżający do Bułgarii musi mieć ważny dowód rejestracyjny (wystawiony na swoje nazwisko), prawo jazdy oraz tzw. zieloną kartę. Władze graniczne Bułgarii wpisują dane dotyczące samochodu do karty statystycznej (karty przekroczenia granicy), robią też odpowiednią adnotację w paszporcie, co bezwzględnie zobowiązuje podróżnego do wyjazdu z Bułgarii tym samym samochodem. W przeciwnym wypadku traktowany jest jako osoba, która dokonała nielegalnego importu pojazdu. Ponadto cudzoziemiec, który wjeżdża do Bułgarii jako pasażer i nie ma pewności, że będzie wyjeżdżał z Bułgarii tym samym pojazdem, musi dopilnować, aby władze graniczne nie wpisały mu tego pojazdu do dokumentu podróży (władze graniczne często mechanicznie wpisują samochód do dokumentów zarówno kierowcy, jak i pasażera).

Cudzoziemcowi czasowo przebywającemu w Bułgarii nie wolno udostępniać swego pojazdu obywatelowi bułgarskiemu, jak też nie wolno kierować pojazdem należącym do obywatela bułgarskiego bez posiadania notarialnie poświadczonych upoważnień.

Za wjazd do Bułgarii pobierana jest opłata w wysokości 15 DM od samochodu osobowego. Oprócz tego pobierana jest opłata za przejazd autostradą (6 lewa za 1 km). Opłaty te pobierane są w punktach kontroli granicznej ryczałtowo przy wjeździe do Bułgarii. Dodatkowo pobierana jest opłata za przejazd przez most na Dunaju oraz za przewóz promami przez Dunaj w punkcie granicznym Widyń i Oriachowo. Mogą być pobierane miejscowe opłaty ekologiczne i za dezynfekcję samochodu. Trasy samochodowe w Bułgarii, uczęszczane przez cudzoziemców, są penetrowane przez zmotoryzowanych napaśników. Nie należy więc: podróżować nocą, zatrzymywać się na parkingach, w przydrożnych barach, motelach itd. Dla załatwienia potrzeby fizjologicznej najlepiej zatrzymać się na chwilę w oddalonym miejscu, a w razie spostrzeżenia zbliżających się osób lub pojazdów szybko odjechać. W innych przypadkach nie zatrzymywać się. W miastach należy jeździć z zablokowanymi od wewnątrz drzwiami, gdyż złodzieje samochodów siłą wyciągają kierowców i uprowadzają pojazd. Narażone są szczególnie samochody nowsze, dobrych marek. Nie należy pozostawiać samochodu bez dozoru, zwłaszcza jeżeli znajduje się w nim bagaż. W przypadku zatrzymania się w hotelu, w kwatery prywatnych, na campingu itp. nie należy pozostawiać w pokojach, nawet na krótki okres, pieniędzy, kosztowności lub dokumentów. Wymieniając walutę należy korzystać tylko z kantorów, nie z usług pokątnych waluciarzy, którzy zawsze kręcą się w pobliżu kantorów i w ruchliwych punktach handlowych. Z reguły są to oszuści.

Przepisy dotyczące wwozu i wywozu towarów przez osoby przekraczające granice Bułgarii m.in. przewidują:

- możliwość bezcelowego wwozu lub wywozu artykułów tylko do łącznej wartości 50 USD;
- zakaz wwozu i wywozu towarów w ilościach handlowych;
- wózw waluty wymiennej jest dopuszczalny w nieograniczonej wysokości;
- walutę w wysokości ponad 100 USD oraz kosztowności należy zadeklarować przy wjeździe i wyjeździe w specjalnej deklaracji celnej.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Jedziemy za granicę (2)

CHINY

Osoby przybywające bez wiz lub z wizami, których ważność wygasła, mogą zostać ukarane na granicy grzywną i cofnięte do kraju, z którego przybyły.

Nie wpuszcza się chorych zakaźnie, w tym na AIDS i choroby weneryczne. Nie wszystkie miejscowości w CRL są otwarte dla cudzoziemców.

Zasadniczo do Chin podróżni powinni przybywać samolotem lub samochodem. Należy się jednak liczyć z możliwością cofnięcia z granicy, szczególnie że nie wszystkie te przejścia są otwarte przez cały rok.

Jakość usług medycznych świadczonych w Chinach jest bardzo zróżnicowana. W mniejszych miejscowościach można liczyć się ze znacznie niższym poziomem, jak też ze spartańskimi warunkami w szpitalach. Z reguły szpitale lub przychodnie domagają się natychmiastowej kaucji lub zapłaty gotówką za świadczone usługi. W Pekinie działają przedstawicielstwa zagranicznych firm medycznych, świadczących usługi w nagłych wypadkach, mogące uznawać polisy ubezpieczeniowe renomowanych towarzystw. Z uwagi na wysokie koszty leczenia zaleca się wykupywanie przed przyjazdem do Chin ubezpieczeń, które będą również obejmowały koszty ewentualnej ewakuacji chorego.

W żadnym przypadku nie należy w pić wody bezpośrednio z kranu. We wszystkich hotelowych pokojach są termosy z przygotowaną wodą, a butelkowaną, nadającą się do picia, można kupić w sklepach spożywczych.

Poza większymi miastami nie ma w Chinach aptek dysponujących pełnym asortymentem leków. W użyciu są chińskie nazwy leków (pisane znakami), natomiast prawie nie znane są ich nazwy łacińskie.

Zatrucia pokarmowe są bardzo rozpowszechnione i ryzyko zachorowania znacznie się zwiększa w przypadku spożywania posiłków w miejscach o niskim standardzie sanitarnym. Znane są również przypadki zatrucia w eleganckich i renomowanych hotelach, szczególnie po zjedzeniu ryb lub owoców morza.

Żółtaczka zakaźna typu aAo występuje na terenie całych Chin. Można zminimalizować ryzyko zakażenia przez spożywanie tylko gotowanej żywności. Wirus żółtaczki aAo ginie w temperaturze 85 stopni C.

Gorączka Denga występuje na południe od Pekinu. Jest chorobą roznoszoną przez komary, charakterystyczną dla

terenów, na których uprawia się ryż. Na tę chorobę nie ma szczepionek ani ustalonej terapii. Uniknąć jej można zabezpieczając się przed ukąszeniami komarów.

Japońskie wirusowe zapalenie opon mózgowych występuje w całych Chinach, szczególnie na terenach wiejskich. Prawdopodobieństwo zachorowania dla podróżnych uznawane jest za bardzo niskie. Dla osób, które mają przebywać w Chinach w okresie letnim przez okres dłuższy niż sześć tygodni, zalecane jest szczepienie.

Malaria występuje na terenie Chin Południowych (na południe od 25 równoleżnika) przez cały rok. Wyższy wskaźnik zarażenia jest w okolicach pogranicza Chin z Laosem, Burmą i Wietnamem, a ponadto na Wyspie Hainan. Pojedyncze ogniska zdarzają się także w Chinach Północnych, jednakże tylko w rejonach wiejskich. AIDS - brak wiarygodnych statystyk, ze względu na fragmentaryczność przeprowadzanych badań, nie ulega jednak wątpliwości, że choroba ta jest coraz bardziej rozpowszechniona, szczególnie w Chinach Południowych. Wzrost liczby nosicieli wirusa HIV związany jest z nasilaniem się w tym regionie takich zjawisk, jak prostytutka i narkomania. Nie wszystkie szpitale, szczególnie na prowincji, używają strzykawek jednorazowych.

Na przyjazd do Chin nie wymaga się szczepień profilaktycznych, zalecane jest jednak posiadanie ważnych szczepienia przeciw tyfusowi, dyfterytowi i heinemedynie.

Przestępczość w Chinach jest stosunkowo niewysoka, aczkolwiek ostatnie lata wykazują stały i intensywny wzrost. Dotyczy to szczególnie dużych miast. Spory i kłótnie w miejscach publicznych, np. z powodu wypadków drogowych, rozliczeń finansowych na bazarach itp. zawsze powodują gromadzenie się większych grup, którzy mogą stać się agresywni w stosunku do cudzoziemców. Kradzieże są najbardziej rozpowszechnionym przestępstwem, którego ofiarami padają przybysze z zagranicy. Najczęściej dochodzi do nich w miejscach zatłoczonych, takich jak bazy, domy towarowe, lobby hotelowe, bary, restauracje, dyskoteki, środki transportu publicznego oraz dworce kolejowe, autobusowe i lotniska. Poza pieniędzmi często giną paszporty. Utratę polskiego paszportu należy natychmiast zgłosić na najbliższym posterunku.

Wojewoda Legnicki

ogłasza przetarg

na objęcie kompleksową opieką podstawową mieszkańców obwodu zapobiegawczo-leczniczego w Lubinie, którzy przed przejściem na rentę lub emeryturę pozostawali w stosunku pracy z KGHM Polska Miedź SA w Lubinie lub w stosunku pracy z poprzednikiem prawnym tej spółki akcyjnej przed jej utworzeniem

Oferta powinna zawierać:

- 1) określenie kompleksowego badania opartego o proponowany wzorzec standardu, jak dla lekarza rodzinnego
- 2) zapewnienie dostępności opieki dobowej w zakresie podstawowym w placówce wykonującej badanie, w obwodzie leczniczo-zapobiegawczym w Lubinie,
- 3) cenę za wykonywane świadczenia.

Oferty na wykonanie badań należy składać w formie pisemnej zgodnie z par. 14 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 5 sierpnia 1993 r. w sprawie ogólnych warunków, trybu zawierania i rozwiązywania umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych, oraz trybu ustalania i rozliczania należności za te świadczenia (Dz.U. Nr 76, poz. 363 z 1993 r.)

Termin składania ofert - 31 lipca 1996 r. do godz. 9 w Wydziale Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego, pl. Słowiański 1, pok. 106.

Oferty prosimy składać w kopertach oznaczonych klauzulą "podstawowe świadczenia zdrowotne" z podaniem adresu kontaktowego.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Nadleśnictwo Chocianów

ul. Kościuszki 23

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących środków transportowych:

1. samochodu Fiat 125p - cena wywoławcza 2.300 zł
2. ciągnika Ursus C360 - cena wywoławcza 6.480 zł
3. przyczepy Sanok D47 - cena wywoławcza 800 zł

Przetarg odbędzie się 23.08.1996 r. o godz. 10 w siedzibie nadleśnictwa. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30 w kasie nadleśnictwa. Do wylicytowanej ceny będzie doliczony podatek VAT.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 8-14.

Informacje szczegółowe o przetargu można uzyskać w siedzibie nadleśnictwa - Dział Transportu, tel. 185-173. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

292k

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej "Piekary" w Legnicy

ogłasza przetarg nieograniczony ustny

na oddanie w najem lokali użytkowych znajdujących się na terenie osiedla Piekary w Legnicy z określeniem branży - przeznaczenia:

adres lokalu	pow. użytkowa w m kw.	branża	wadium w zł
ul. Gałczyńskiego nr 45	111,24 91,66 w podziale lub w całości	sklep ogólnospożywczy, hurtownia, pomieszczenie magazynowe	400 zł
ul. Przybosia nr 5	171 67,20 w podziale lub w całości	hurtownia, pomieszczenia magazynowe	400 zł
ul. Pomorska nr 17	20,70	pomieszczenia biurowe, usługi	40 zł

Przetarg odbędzie się 31.07.96 r. o godz. 11 w Spółdzielni Mieszkaniowej "Piekary", ul. Bieszczadzka nr 1a, 59-220 Legnica (świetlica). Lokale udostępnione będą do oglądania 29 i 30.07.96 r. w godz. 8-9. Wadium należy wpłacić w kasie spółdzielni, ul. Bieszczadzka nr 1a, 59-220 Legnica najpóźniej 30.07.1996 do godz. 16.

Szczegółowe informacje oraz wzór umowy do wglądu w Dziale Eksploatacji SM Piekary, ul. Pomorska nr 17 (pokój nr 5), 59-220 Legnica, tel. 55-07-61 do 63. Osoba wygrywająca przetarg na lokal ma obowiązek złożyć weksel in blanco i deklarację wekslową, podpisaną przez dwóch poręczycieli w ciągu 3 dni od daty przetargu. W przypadku niezłożenia weksla i deklaracji wekslowej w ciągu 3 dni od daty przetargu osoba wygrywająca przetarg traci prawo do lokalu i wpłaconego wadium.

Organizator zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.

295k

TECHNIKA GRZEWCZA

MATERIAŁY I URZĄDZENIA DLA NOWOCZESNYCH SYSTEMÓW GRZEWczyCH

★ rury i kształtki miedziane ★ rury i kształtki z polipropylenu ★ kotły gazowe i olejowe ★ grzejniki ★ termostaty grzejnikowe ★ liczniki ciepła ★ pompy c.o. i c.w.u. ★ wymienniki ciepła ★ węzły kompaktowe ★ wkłady kominowe ★ otuliny izolacyjne

- doradztwo techniczne, projektowanie, kompletacja zamówień, wykonawstwo
- promocyjne ceny, sprzedaż na raty i w leasingu
- zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty w godz. 8-13
- Lubin, ul. Odrodzenia 29b, tel./fax 42-61-81

113/L/98

OKNA PCV na które Cię stać

PPHU "DOM"
zaprasza do biura handlowego w Lubinie
ul. Wrocławska 7a/10

tel./fax 44-28-11

**Nasze biuro
ogłoszeń**

**tel.
56-51-29**





BTS
Dachkeramik

BTS Baukeramik należy do największych producentów ceramiki budowlanej na terenie Niemiec. Od 1993 r. firma ta działa również w Polsce dzięki nowo-zbudowanemu, nowoczesnemu zakładowi produkcji pokryć dachowych, który znajduje się w Kunicach pod Legnicą. Polska firma BTS Dachkeramik Sp. z o.o. oferuje bogaty zestaw dachówek ceramicznych znajdując coraz większą liczbę odbiorców. W związku z dynamicznym rozwojem firmy poszukujemy osób gotowych podjąć obowiązki

KSIĘGOWYCH

(Nr ref. 16)

Wymagania:

- min. 5-letni staż ramów F-K (finansowo-księgowych)
- biegła znajomość j. niemieckiego

Kandydatom oferujemy:

- interesującą pracę w odnoszącej sukcesy firmie
 - atrakcyjne wynagrodzenie
 - możliwość szkolenia w naszej centrali w Niemczech
- Oferty zainteresowanych (wraz z załączonym życiorysem, zdjęciem i zaznaczonym nr. referencyjnym) prosimy kierować na adres:

BTS Dachkeramik Sp. z o.o., Dział Kadr (Nr ref. 16)
59-216 Kunice, woj. legnickie, tel. 0 76 / 55 30 03

MIĘDZYWOJEWÓDZKA
USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
"PIAST"
w Legnicy, ul. Jaworzyńska 67

zatrudni:

- **SPECJALISTĘ DS. EKONOMICZNYCH**
- **SPECJALISTĘ DS. MARKETINGU**

Jesteśmy firmą świadczącą usługi ochrony mienia i porządkowo-czystościowe

WYMAGANIA:

- posiadanie grupy inwalidzkiej
- preferowane wykształcenie wyższe
- doświadczenie zawodowe
- dodatkowym atutem będzie wiek do 45 lat

Telefon: 56-57-59 od 8 do 15

5



POPO

lat

POPULARNA POŻYCZKA

*Elegancki, przestronny
najtańszy w swojej klasie*

POLONEZ

CAR & TRUCK

ZA 10% WARTOŚCI

*w korzystnym systemie ratalnym,
stałe i najniższe oprocentowanie
bez łyżantów*

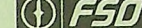
ODSETKI 1,06% MIESIĘCZNIE

SPRZEDAŻ
I SERWIS:
RZESZOTARY
K. LEGNICY
ul. Legnicka 1

AUTO CENTRUM



AUTORYZOWANY DEALER



tel. (076) 56-04-58
56-04-59
603-75
248-97

Urząd Skarbowy w Lubinie

ogłasza licytację

1. ciągnika siodłowego marki "RENAULT"

BG06A1-330, rok produkcji 1988, cena oszacowania 40.000 zł

2. naczepy ciężarowej marki "TRAJLOR"

typu S363 EL, rok produkcji 1985, wartość szacunkowa 25.000 zł

8.08.1996 r. o godz. w Chobieni w siedzibie spółki
PPHIU "NADODRZE", ul. Nadrzeczna 12

Ruchomość można oglądać w miejscu licytacji od godz. 8. Cena wywoławcza w I licytacji wynosi 75 proc. ceny oszacowania, w drugim terminie 50 proc. ceny oszacowania. W przypadku niedojścia licytacji w pierwszym terminie, drugi termin ustala się na 8.08.1996 r., miejsce jw., o godz. 10. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie poborcy skarbowemu prowadzącemu licytację wadium w wysokości 10 proc. ceny oszacowania. Opis techniczny ruchomości do wglądu u poborcy. Licytacja odbywa się w trybie przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z 4.07.1990 r. (Dz. U. Nr 47, poz. 281). Urząd zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

119/L/96



SZAFY, GARDEROBY, WNEKI
Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI

KOMANDOR



Sam możesz zaprojektować wnętrze swojej szafy!

KOMANDOR

proponuje:

- szafy różnej wielkości
- dowolną ilość i wielkość półek
- dowolny układ drążków na krótkie i długie rzeczy



KOMANDOR

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

LEGNICA

Megasam

ul. Najsw. Marii Panny 9

59-220 Legnica

tel. (076) 290-81 wew. 13,
290-82 wew. 13

LUBIN

D.H. "PRYMUS"

ul. Armii Krajowej 9a

59-300 Lubin

PKP Oddział Drogowy w Legnicy

ogłasza

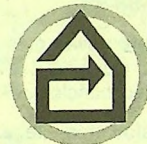
przetarg ofertowy nieograniczony

**na zagospodarowanie
budynku wolno stojącego
na przystanku osobowym Legnica Piekary**

Ogólna powierzchnia użytkowa 275,64 m kw., budynek wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania, telefoniczną.

Oferty prosimy składać pod adresem: PKP Oddział Drogowy w Legnicy, ul. Kartuska 8. Otwarcie ofert nastąpi 14. dnia licząc od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, o godz. 10 w tutejszym oddziale. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz swobodnego wyboru oferenta.

280K



BTS
Dachkeramik

BTS Baukeramik należy do największych producentów ceramiki budowlanej na terenie Niemiec. Od 1993 r. firma ta działa również w Polsce dzięki nowo-zbudowanemu, nowoczesnemu zakładowi produkcji pokryć dachowych, który znajduje się w Kunicach pod Legnicą. Polska firma BTS Dachkeramik Sp. z o.o. oferuje bogaty zestaw dachówek ceramicznych znajdując coraz większą liczbę odbiorców. W związku z dynamicznym rozwojem firmy poszukujemy osób gotowych podjąć obowiązki

ELEKTRONIKÓW/ELEKTRYKÓW

ZMIANOWYCH (Nr ref. 17)

Wymagania:

- wykształcenie średnie
- znajomość systemu SIMATIC
- znajomość techniki regulacji i pomiarów
- mile widziana znajomość j. niemieckiego lub angielskiego

Kandydatom oferujemy:

- interesującą pracę w odnoszącej sukcesy firmie
 - atrakcyjne wynagrodzenie
 - możliwość szkolenia w naszej centrali w Niemczech
- Oferty zainteresowanych (wraz z załączonym życiorysem, zdjęciem i zaznaczonym nr. referencyjnym) prosimy kierować na adres:

BTS Dachkeramik Sp. z o.o., Dział Kadr (Nr ref. 17)
59-216 Kunice, woj. legnickie, tel. 0 76 / 55 30 03

Nieruchomości

- Wynajmę dom wolno stojący firmie zagranicznej, Legnica, 285-29 00270-K
- Sprzedam stary dom z działką, wiadomość - Kościelec 2 00271-K
- Sprzedam działkę budowlaną w Legnicy, 4400 m kw., tel. 284-77 10562-G
- Sprzedam działkę rekreacyjną nad jeziorem, prawo zabudowy, (20 arów), Miastko 18, gmina Wijewo, Leszczyńskie 10607-G
- Kupię: M-2 do M-6, domy, rozpoczęte budowy, działki budowlane, gospodarstwa rolne: Legnica, Lubin, Złotoryja, Jawor - okolice. Agencja "LOKATA", Legnica, Marsa (pawilon), 54-44-41, 9-17 10613-G
- ŻALUZJE pionowe, poziome, tania, gwarancja, rachunki, naprawy, tel. 56-30-57, 237-56 10587-G
- CYKLINOWANIE, układanie 506-452 10417-G
- POMIARY ELEKTRYCZNE, Legnica, 563-017 10453-G
- Przewozy krajowe i zagraniczne, autotransport, tel. (076) 55-25-09 10479-G
- "AMANDA" - wypożyczalnia sukien ślubnych, modne fasony, atrakcyjne ceny, Księżycowa 9/8, tel. (076) 547-212 10482-G
- VIDEOFILMOWANIE 547-391 10494-G
- ORKIESTRA 54-53-25 10607-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKA SAMOCHODOWYCH, kompletów wypoczynkowych i ŻALUZJI PIONOWYCH, KARCHER, tel. 55-34-35 10517-G
- Głazura, hydraulika, tynki dekoracyjne, 54-67-10 10521-G
- CYKLINOWANIE, układanie, VAT, 545-968 10529-G
- ŻALUZJE najtaniej, expres, 278-67 10533-G
- Chłodnictwo, gastronomia, naprawy, remonty, tel. 582-237 10549-G
- CHŁODNICZE dawny SPO-MASZ, tel. 54-63-86 10552-G
- VIDEOFILMOWANIE, 54-55-15 10559-G
- NOWOŚĆ, zakładanie oświetlenia halogenowego bez konieczności obniżania sufitu, tel. (076) 641-34 10563-G
- TAPICERSTWO mebli, drzwi u klienta, 524-311 10566-G
- USZCZELNIANIE OKIEN, REGULACJA STOLARKI, TAPICERKA DRZWI, tel. 218-99 10577-G
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE 42-58-83 10586-G
- Systemowe przegrywanie kaset video, tel. 70-21-83, tel. grzeźnościowy 561-295 10589-G
- Malowanie, tapetowanie, tania, szybko, solidnie, tel. 232-38 10590-G
- CYKLINOWANIE, układanie 206-19 10592-G
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, OKAZJA wymiana używanych na nowe, rabat do 10 proc., tel. 233-82 wew. 18, 262-71, Bagienna 12, Moździan 10595-G
- ŻALUZJE, tel. 523-565, 260-47 10596-G
- Instalatorstwo sanitarne, miedziane, tania, Legnica, 272-02 10599-G
- Usługi remontowo-budowlane, najnowsze technologie, "DANTWOR", tel. 872-971 10611-G
- Żaluzje pionowe, poziome, markizy, Legnica, 55-26-42, Lubin 46-99-15 10619-G

Sprzedaż

- ATESTOWANE, kwasoodporne wkłady kominowe, wyrób, sprzedaż, tel. (076) 47-90-14, (071) 44-60-37, (071) 73-78-17 00149-K
- Sprzedam owczarki niemieckie (szczenięta) po championach, tel. 291-49, 8.30-17.30 00242-K
- NAGROBKI, 878-333 10374-G

■ Sprzedam odkurzacz RAINBOW, sprzęt budowlany: betonarki, wyciągarki, zestaw 20-tonowy SKODA LIAZ, barakowóz na kołach, silosy, wibrator, tel. (076) 44-50-25 lub 44-46-24 wew. 122 00275-K

■ Tereny budowlane, pianino, Lubin, 49-33-00, 42-83-82 00283-K

■ Sprzedam masarnię z wyposażeniem, tel. 564-611 00290-K

■ Garaż, Lubin, 49-33-00 00294-K

■ AKUMULATORY, tel. 607-82, Legnica, Skośna 2 10469-G

■ Tania działka 9-ara z zabudowaniami, maszyny stolarskie, Lisowice 36, tel. 56-10-26 10535-G

■ Sprzedam owczarki niemieckie, Rzeszotary, Wiejska 87 10560-G

■ PILNIE sprzedam pasiekę, 20 pni, tel. 44-81-36 10581-G

■ Sprzedam przyczepę campingową, Chojnów, tel. 188-497 10583-G

■ Sprzedam przyczepę 3-tonową, bąk, siewnik, brony 5, pług 3, wały, Raczkowa 26a 10585-G

■ Sprzedam przyczepę campingową NIEWIADÓW, 523-887 10605-G

■ Sprzedam overlock Yamato, 5-nitkowy, oraz overlock Union Specjal, 3-nitkowy, Lubin, tel. (076) 444-720 10612-G

■ Sprzedam kiosk na targowisku przy ul. Galaktycznej, 56-25-76 10615-G

■ Dobermany, szczenięta, Legnica, tel. 271-57 10618-G

■ Silosy 20-tonowe, cena 500 zł/szt., tel. 506-131 10620-G

Lokale

■ Sprzedam apartament w Międzyzdrojach, tel. (076) 49-36-67 00196-K

■ Firma poszukuje pomieszczenia na salon samochodowy, najlepiej w centrum Legnicy, tel. 44-32-17 do 17, 44-76-03 po 17 00268-K

■ Wydzierżawię pawilon handlowy, tel. 56-42-80 po 16 00267-K

■ Sprzedam trzypokojowe z parkietem w Legnicy, tel. (071) 67-36-27 po 16 00289-K

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe na os. Przylesie w Lubinie, 62,7 m kw., I piętro, tel. 44-61-27 po 17 00293-K

■ Firma Handlowa poszukuje pomieszczenia na sklep-hurtownię w Głogowie i Polkowicach, 250-300 m kw., kontakt - Jelenia Góra, tel./fax (075) 252-97 00298-K

■ Sprzedam pawilon handlowy, ul. Jaworzyńska 4, tel. 284-77 10582-G

■ Kupię kawalerkę, tel. 54-72-07 po 20 10582-G

■ Kupię kawalerkę lub dwa pokoje, 561-464 10589-G

■ Kupię mieszkanie dwu-, trzypokojowe w Legnicy, tel. 56-29-79 10594-G

■ Zamienię mieszkanie czteropokojowe, 105 m kw., na mniejsze lub domek z dopłatą, tel. 54-51-27, 287-28 po 18 10597-G

■ Do wynajęcia lokal handlowy, pow. 40 m kw., centrum Złotoryi, (076) 55-20-61 po 18 10598-G

■ Tania sprzedam mieszkanie na wsi, 523-199 10600-G

■ Do wynajęcia mieszkanie w Legnicy z telefonem, kontakt, (022) 758-14-34 po 20 10601-G

Motoryzacyjne

■ Montaż haków holowniczych, pl. Wolności 4, 234-63 00225-K

■ ZNAKOWANIE rowerów, motorowerów, innych akcesoriów, PW KOMPAN, Legnica, pl. Wolności 4, 234-63 00226-K

■ AUTOTRANSPORT rozbieranie, składanie samochodów, (076) 42-29-09 00276-K

■ NAPRAWA ALTERNATORÓW, rozruszników, Legnica, Skośna 2, tel. 607-82 10470-G

■ Bagażniki samochodowe, kufry BOX, uchwyty rowerowe, 640-59 10585-G

■ Sprzedam Volkswagena Golfa GTI16V, rok 1987, 299-74, do 10 po 18 10608-G

■ Sprzedam fordę fiestę 1000, rocznik 1992, garażowany, pierwszy właściciel, szyberdach, alarm, radio. Legnica 289-87 10609-G

Praca

■ Informatyk amator, student wyższej Szkoły Zarządzania, doświadczenie w handlu, prawo jazdy kat. B, szuka pracy, tel. grzeźnościowy 50-11-24 po 20.30 00281-K

■ Kierowca kat. B, C, E, znajomość j. niemieckiego oczekuje propozycji, Lubiatów 38f 00288-K

■ POLHELL Co Ltd., Legnica, ul. Bagienna 1, zatrudni przedstawicieli handlowych. Od kandydatów oczekujemy: dyspozycyjności, łatwości w nawiązywaniu kontaktów, silnej motywacji do pracy, samochód osobowy, list motywacyjny kierować pod adresem firmy 10578-G

■ DZIEWCZYNA, 24 lata, szuka zespołu, gra na pianinie, organach, akordeonie, śpiewa, tel. 47-36-39 10591-G

■ Zatrudnię od zaraz. Zagwarantowane przeszkolenie, wymagane wykształcenie średnie, mile widziany samochód, wiek do 35 lat, tel. 524-518 wew. 335 10603-G

■ Zatrudnię sekretarkę, wiek do 25 lat, tel. 524-518 wew. 335 10604-G

Różne

■ AGENCJA TOWARZYSKA zaprasza panie i panów, tel. 42-12-39. Zatrudnimy panie. 00219-K

■ Organizacja wesel do 200 osób, tel. 210-36 00228-K

■ Supermasaże dla pań, panów, tel. 560-782 10584-G

■ Manicure, pedicure, kosmetyka twarzy, depilacja woskiem, przebijanie uszu dzieciom, Hotel Cuprum, tel. 280-41, wew. 219 10599-G

Matrymonialne

■ "JULITA", 59-220 Legnica, skr. 288 KOJARZY MAŁŻEŃSTWA 10560-G

Lekarskie

■ Specjalista dermatolog, JADWIGA FICER, wtorki, środy, czwartki, piątki 16, Najśw. Marii Panny 14, oraz poniedziałki 16, Powstańców Śl. 10 00055-K

■ Gabinet Stomatologiczny, Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 14 (nad Apteką), bezbolesnie - NARKOZA NA ŻYCZENIE, tel. 294-25, 501-265 00283-K

■ Wizyty domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, codziennie 54-72-91 10188-G

■ Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, N. M. Panny 14 10267-G

■ Specjalista alergolog, JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Legnica, ul. Wierzbowa 8, tel. 54-59-88 10283-G

■ Pediatra, RENATA FILIPCZAK, wizyty domowe. Gabinet lekarski, tel. 56-33-57, 56-52-08 10296-G

■ HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentynska 1, tel. 54-50-34, soczewki kontaktowe 10377-G

■ Chirurg, ANDRZEJ HAP, poniedziałki, czwartki 16-17, ul. Libana (przychodnia PKP), wizyty domowe codziennie, tel. 212-13 10464-G

■ Choroby serca, EKG, dr n. med. MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPOWICZ, Legnica, Okrzei 5, wtorki w godz. 16.30-17.30 10478-G

■ Pediatra, KOWALCZYK-BARAŃSKA, wizyty domowe, 229-80, 55-00-68 10493-G

■ OKULISTYKA, DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA, TERAPIA - specjalista chorób oczu, lekarz STANISŁAW WRUBEL, Legnica, Młynarska 4 (wieżowiec), tel. 223-26 10510-G

■ BEATA KONARSKA internista, wizyty domowe, tel. 56-36-20 10512-G

■ Zabiegi laserem chirurgicznym, PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie brodawek, znamion, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14 10574-G

■ Specjalista chirurg, HUBERT COSTA, przyjmuje poniedziałki, środy, piątki 18-19, Legnica, Senatorska 1, pokój 207, porady chirurgiczne, małe operacje, mała chirurgia 10584-G

■ Gabinet Ortopedyczny, JACEK CZESZEJKO-SOCHACKI, chirurg urazowy, ortopeda, Legnica, Jaworzyńska 67, wtorek, czwartek 17-18, tel. dom. 540-620 10602-G

■ KAZIMIERZ HERCUŃ, specjalista ginekolog położnik, diagnostyka ginekologiczna, USG piersi, od poniedziałku do piątku, 16.30-18.00. BEATA PIOTROWSKA-HERCUŃ, specjalista chorób oczu, soczewki kontaktowe, poniedziałki 16.30-18.30, gabinety - Legnica, Szaniawskiego 1, tel. 55-33-99, tel. dom. 561-064 10608-G

■ MAREK GORCZYŃSKI - internista. Poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, ul. Libana (przychodnia), wizyty domowe, tel. 56-21-66 10619-G

Lekarskie

STOMATOLOGIA RODZINNA

TOMASZ MAZIAK

Legnica, ul. Heweliusza 7 (pawilon), tel. 54-76-70
codziennie od 9 do 10i od 16 do 17

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- usuwanie kamienia nazębnego i osadu ultradźwiękami
- korekcja kształtu, barwy i linii uśmiechu
- korony i mosty porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe

W każdy poniedziałek 16-17 przeglądy i porady bezpłatne

RATY RATY RATY

EUROMED

Centrum Stomatologiczne

Lublin, ul. Jastrzębia 6

- zabiegi w narkozie (protezy natychmiastowe) ● leczenie wad zgryzu - ortodoncja ● leczenie w znieczuleniu - wypełnianie światłoutwardzalne ● mosty i korony porcelanowe ● leczenie chorób dziąseł (parodontopatii) ● protezy na miękkim podniebieniu z zachodnimi zębami

Bezpłatne przeglądy.

Rejestracja telefoniczna 424-470, codziennie od 13 do 19. **Zatrudnimy stomatologów.** Warunki do uzgodnienia.

GABINET INTERNISTYCZNO-ASTMOLOGICZNY

ANNA KANIAK

specjalista chorób wewnętrznych i alergologii

- USG jamy brzusznej
- EKG
- alergiczne testy skórne

od poniedziałku do czwartku 16-17 ul. Złotoryjska 82
tel. gab. 52-46-65 tel. dom. 56-26-50

629g

Specjalista

chorób wewnętrznych BARBARA KOBIERZYCKA

- USG jamy brzusznej
- EKG
- choroby nerek

poniedziałek, środa, piątek 16-18
przychodnia, ul. Piłkarska 27, tel. 52-52-43

590g

WIESŁAWA CZAJA

specjalista chorób wewnętrznych
(osteoporoza, przewód pokarmowy, nadciśnienie, nerki, tarczyca)

Badania na wysokiej
klasy aparacie USG

Legnica, ul. Galaktyczna 6/5
Od poniedziałku do piątku w godz. 16-18

107/L/98

APARATY SŁUCHOWE AURIDENT S.C.

Legnica, ul. Sosnowa 28, tel. 54-64-95

lek. laryngolog ARTUR FUŁAWKA

- diagnostyka zaburzeń słuchu
- dobór aparatów słuchowych
- wykonywanie indywidualnych wkładek usznych

czynne codziennie 10-18

90vg

Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lublin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 44-48-88

Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

DOMY

- Lublin - dom z budynkami na działkę handlową, 260 m kw. - 270 tys. zł
- Chocianów - pow. 350 m kw. - 100 tys. zł
- Raszówka - 130 tys. zł
- Ścinawa - 240 m kw. - 100 tys. zł
- Sobin, gm. Polkowice, działka 9 arów - 90 tys. zł
- Szklary Górne, pow. 250 m kw. - 100 tys. zł
- Chocianów, stan surowy zamknięty, pow. 268 m kw. - 45 tys. zł
- Chocianów, budynek z częścią mieszkalną, magazynową i sklepową - 75 tys. zł
- Złotoryja, rozpoczęta budowa domu z jazdą - 150 tys. zł
- Krzeczyn Wielki - 120 tys. zł
- Szczycielice k. Głogowa, do zamieszkania - 80 tys. zł

Kupię pilnie piwa w Lublinie lub innej miejscowości!

GOSPODARSTWA ROLNE

- Turów, gm. Ścinawa - 50 tys. zł
- Śledca, dom z pleczarkarnią - 50 tys. zł

MIESZKANIA

- Lublin, os. Ustronie, pow. 51 m kw. - 45 tys. zł
- Lublin, os. Ustronie, 63 m kw. - 60 tys. zł
- Lublin, os. Robotnicze, 51 m kw. - cena do uzgodnienia
- Lublin, os. Przylesie, 54 m kw. - 47 tys. zł
- Lublin, os. Przylesie, 33 m kw. - 29 tys. zł
- Lublin, os. Przylesie, 50,5 m kw. - 45 tys. zł
- Głogów, os. Kopernika, 72 m kw. - 57 tys. zł
- Gaworzyca k. Głogowa, 80 m kw. - 39 tys. zł

ZAMIANY

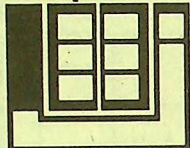
- Zamienię mieszkanie własnościowe, o pow. 40 m kw., w Księgelnicy na podobne w Lublinie

- Zamienię mieszk. spół.-lokal., o pow. 74 m kw., na 2 mniejsze w Lublinie
- Zamienię mieszk. spół.-nie-włas., o pow. 68,50 m kw., w Legnicy
- Zamienię mieszk. spół.-lokal., o pow. 70 m kw., w Polkowicach na podobne w Lublinie
- Zamienię mieszk. spół.-lokal., o pow. 52 m kw., w Chocianowie na podobne w Lublinie

DZIAŁKI

- Ścinawa - 104 m kw. - uzbudowana pod zabud. usługową - cena 5 tys. zł
- Lubin, ul. Małomska, 488 m kw. - cena 7,5 tys. zł
- Żabica - 2 działki po 37 arów - po 8 tys. zł
- Raszówka - 19 arów - cena 15 tys. zł
- Raszówka - 36 arów - cena 18 tys. zł
- Sprzedam pawilon wolno stojący w Lublinie o pow. 100 m kw. - cena 75 tys. zł

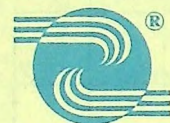
URZĘDOWSKI



OKNA

TRANSPORT BEZPŁATNY

Legnica ul. Bagienna 1, tel. (076) 280-25 wew. 52



ZAKŁADY PAPIERNICZE W KRAPKOWICACH SA

MAGAZYN SUROWCÓW WTÓRNYCH (d. OPSW)

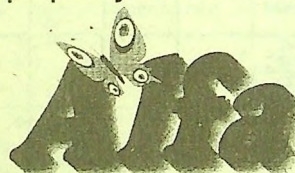
Legnica, ul. Kartuska 34, tel. 54-40-52

Oferujemy

Skupujemy

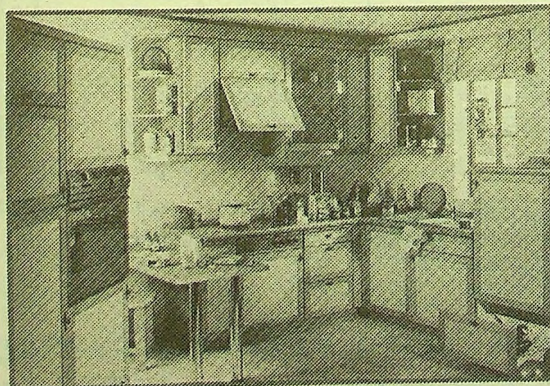
po atrakcyjnych cenach
makulaturę
wszystkich rodzajów

znakomitej jakości
papiery toaletowe



Zapraszamy!

FORTE - meble kuchenne, na które czekasz



Zaprasza Salon Meblowy "ASTRA"
Legnica, ul. Wrocławska 19 (naprzeciwko Orbisu)
tel./fax (076) 286-88
czynne w godz. 10-18, w soboty 10-14.

Wspaniałe wzornictwo, bogata kolorystyka, funkcjonalność, swoboda aranżacji dowolnego wnętrza, na zamówienie klienta. Projekt, montaż, transport bezpłatny. Możliwość zabudowy sprzętu AGD firm: ZANUSSI, AMICA, WHIRPOOL, BOSCH.
Ceny konkurencyjne

Ponadto oferujemy meble: biurowe, pokojowe, sypialnie, zestawy wyposażeniowe oraz szafy wnękowe RAUM PLUS.

**Meble dla szkół
i przedszkoli**
SPRZEDAŻ NA RATY!

87P

✓ **SPRZĘT KOMPUTEROWY**

✓ **DRUKARKI**

✓ **URZĄDZENIA BIUROWE**

✓ **OPROGRAMOWANIE**

✓ **MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE**

Autoryzowany serwis techniczny

SALON SPRZEDAŻY CPU ZETO sp. z o.o.

ul. Złotoryjska 97
59-220 Legnica
tel. 200-01, 217-66
fax: 249-14



PH "G. J. M."

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1, (os. Piokary) tel. 55-04-03, 64-130

oferuje:

WSZYSTKO CO NAJLEPSZE DLA TWOJEGO SAMOCHODU

GARAŻE BLASZANE

z bramą rozwieraną i uchylną w cenie już od 1.600 zł

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA SPRAWDŹ, ZADZWOŃ
zapraszamy 7.30-17.30, w soboty 8-14

HAUCK

Firma HAUCK w Lubinie
ul. Sikorskiego 48, tel. 42-62-63

◆ narzędzia ◆ elektronarzędzia ◆ maszyny dla przemysłu, budownictwa, służb miejskich, warsztatów rzemieślniczych i majsterkowiczów

Gwarantujemy kompleksowe zaopatrzenie, doradztwo techniczne, serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

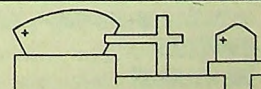
Atrakcyjne ceny, szybka realizacja specjalistycznych zamówień

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, soboty 8-13

119/L/98

Nasze biuro ogłoszeń

tel.
56-51-29



KAMIENIARSTWO NAGROBKI GRANITOWE

- od 1.300 zł
- sprzedaż na raty

GRANMUR
EDWARD MURASZKO

BARTOSZÓW 61
tel. 55-22-33

krzyżówka

PH "G. J. M."

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1
(os. Piekary) tel. 55-04-03, 64-130

oferuje:

■ DRZWI KASETONOWE

firmy "CZAJKA", ława, z drewnianą ościeżnicą i bez ościeżnicy PEŁNE, POKOJOWE I ŁAZIENKOWE we wszystkich wymiarach

■ KASETONY STYROPIANOWE Z ZAKŁADKAMI

■ PAPY TERMOZGRZEWALNE

w cenie już od 9 zł/m kw.

■ ETERNIT po 7,10 zł/sztukę

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA
SPRAWDŹ, ZADZWOŃ
zapraszamy 7.30-17.30,
w soboty 8-14

P.W. "KOMPAN"

tel. 234-63, Legnica, pl. Wolności 4

oferuje:

montaż

- autocalarów samochodowych
- radioodbiorników
- telefonów komórkowych
- immobilisery
- znakowanie pojazdów
- oleje QAKER STATE
- haki holownicze

RATY

KANCELARIA PRAWA GOSPODARCZEGO

mgr SŁAWOMIR JANKOWSKI

Legnica, ul. Wroclawska 41

tel. 213-20

czynna w godz. 9-16

- Obsługa prawna osób fizycznych i podmiotów gospodarczych (stała, doraźna)
- Księgi i deklaracje podatkowe
- Doradztwo podatkowe

248 vg

FIRMA "BOLID"

w Lubinie, ul. Małomska 47
tel. (076) 46-08-85

Polecamy własnej produkcji:

- SIATKI OGRODZENIOWE powlekane PCV i OC
- SIATKI PODTYNKOWE

oraz

- DRUTY: ocynkowane, stalowe, wiązałkowe, kolczaste, spawalnicze, miedziowane
- GWOŹDZIE
- INSTALACJE ciepłej i zimnej wody, c.o., z PCV łączone klejem
- IZOMUR - preparat do odgrzybiania i osuszania budynków

FIRMOM HANDLOWYM
UDZIELAMY RABATU!

4/L/96

NIESPODZIEWANE DOBRO PRZYJEMNIEJSZE - tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 27. Tym razem los uśmiechnął się do KRZYSZTOFA WŁOSZCZAKA z Legnicy, ul. Roosevelta. Nagrodę, BON NA ODZIEŻ ZPO "ELPO" wartości 100 zł, można odebrać w redakcji już od wtorku w godzinach 9-15. Na rozwiązanie krzyżówki nr 30 czekamy do 6 sierpnia br. Hasła prosimy nadsyłać na kartach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica. Każdy, kto poda prawidłowe rozwiązanie, może wygrać atrakcyjną nagrodę.

A zatem do dzieła!

opr. Wiktor Czeszejko

SZCZYT W HIMA- LAJACH	RÓWNO- MIERNOŚĆ AZJATYCKA KOZA	ROGATY BÓG	POTRAWA Z RYZU I MIĘSA	NAMOT Z FOLII	DAW. ODDZ. WOJSK
		OTWÓR W NADBURCIU	OSZKŁONY TARAS	23	UDŹWIG
29	10			22	26
HANDLUJE ANTYKAMI			21	8	32
NASYCENIE TLENEM	13		TO ZDROWIE		12
			ACHILLESA		
JEŻELI BIAŁY, TO KARAR	AUTORKA „MORALNOŚCI PANI DULSKIEJ”		2		
BAWÓŁ INDYJSKI	WYGNANIEC	1	16	33	REGULUJE DOPIWY PALIWA
		W OPONIE			KONIEC
28		WPRAWA			KORAB
OPERA PADEREW- SKIEGO	MUZA				
	OLEJEK Z LAWENDY	31			CYRK LODOWCOWY RZECZOW- NIK
19			FUSY	STAN NA NIZ AMAZONKI	14
SAMOCHOÓD					
WAŻNA RUDA TYTANU		27	KONIEC JEZYKA (ANAT.)		9
GŁÓWNY DOPIWY OBU	17	5		MAŁA ELŻBIETA	4
			20		PINANG
IMIE ŻENSKIE	PRZYWARA			KOŃ	
GRA W KARTY	PRZEMIJA		24	MIECZNIKI	
		KOCIO- KWIK	MIASTO PORTOWE NA HOKKAIDO	25	34
PRACA OD 22.00	15	30	PIOTR, KOMPÓ- ZYTOR 1884-1970	6	18
MYŚL KONCEPCJA LITERA GRECKA			KURA WODZĄCA KURCZĘTA		
11		DO WYCIĄ- GANIA GWOŹDZI	3	EDEN	7

Hasło

KUPON 30

1	2	3	4	5	6	7	Nadawca
8	9	10	11	12	13	14	
15	16	17	18	19	20	21	
22	23	24	25	26	27	28	Adres
29	30	31	32	33	34		



AGA-TUR

WAKACJE NA OSTATNIA CHWILĘ!

1 tydzień

MAJORKA: 2.08.96 - 1.099 zł
HALKIDIKI: 27.07.96 - 899 zł
TUNEZJA: 3.08.96 - 899 zł
CYPR: 28.07.96 - 999 zł

2 tygodnie

CYPR: 28.07.96 - 1.399 zł
TUNEZJA: 3.08.96 - 1.199 zł
TUNEZJA: 28.07.96 - 1.299 zł
HALKIDIKI: 27.07.96 - 1.299 zł
MAJORKA: 26.07.96 - 1.299 zł

W cenę wycieczki wliczony jest przelot, transport do hotelu, pobyt w hotelu i serwis pilota (dopłata do posiłków w zależności od miejsca i terminu od 200 do 400 zł).

OFERTA DLA RODZIN

HALKIDIKI: 3.999 zł
TURCJA: 3.999 zł
CYPR: 4.399 zł
Cena wycieczki obejmuje przelot, transfer do hotelu, wynajęcie apartamentu z aneksem kuchennym i łazienką, serwis pilota

Włochy: 2.08.96

Przewóz luksusowym autokarem, do Wenecji i Bolonii, w jedną stronę.
CENA PROMOCYJNA
- 70 zł

107P



**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**
67-200 GŁOGÓW
ul. WIERZBOWA 3

OFERUJEMY
po atrakcyjnych cenach

- papę termozgrzewalną firmy SOPREMA;
- wełnę mineralną ROCKWOOL
- okna dachowe FAKRO i VELUX;
- kuchnie gazowe "POLMETAL"
- armaturę sanitarno-instalacyjną;
- płytki OPCZNO, kleje i systemy dociepleń ATLAS;
- płyty kartonowo-gipsowe NIDA GIPS i KNAUF;

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY

Przy większych ilościach zakupionych materiałów zapewniamy
WŁASNY TRANSPORT.

Podajemy się kompleksowego zabezpieczenia odbiorcy w materiały budowlane.

Przy ciągłej współpracy i określonych obrotach stosujemy UPUSTY CENOWE.

KIEROWNIK tel./fax (076) 34-08-72
HURTOWNIA tel. (076) 33-38-15

CZYNNY CODZIENNIE 7⁰⁰-17⁰⁰
SOBOTA 7⁰⁰-13⁰⁰

PPU KONKRET

Produkcja mebli na zamówienie oraz sprzedaż w cenie producenta

Oferujemy meble:
(SPRZEDAŻ RATALNA)

- kuchenne • biurowe
- sklepowe • dziecięce

59-220 Legnica, ul. Władysława Grabskiego (w obiekcie Zespołu Szkół Budowlanych) tel./fax zakładu 52-54-58, tel. domowy 56-08-32, 52-29-44 - po godz. 16

126P

BUT "AGA-TUR"

Legnica, Rynek 18, tel. (076) 512-140
Oddział Polkowice ul. Chopina 20/2
tel. (076) 474-247

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

● Ratunkowe - 999 ● Policyjne - 997
● Straż Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991 ● Drogowe - 981 ● Stacji ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22, 56-09-78

INFORMACJE

● PKP - 910 ● PKS - 936 ● WPK - 237-58 ● Celna - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługowa - 222-43 ● Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 ● "Orbis" - 229-23, 237-05 ● o numerach kierunkowych - 950 ● Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Telvicom" - 294-12 ● Związek Kynologiczny - 210-30

INNE
LEGNICA

● Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ● Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. F. Skarbka 10, tel. 280-07 ● Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65 ● MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu ● Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, czynny codziennie w godz. 6-1 ● Młodzieżowy Telefon Zaufania - 988 (od pon. do czw. w godz. 16-20) ● PIH - 287-76 ● Zakład Usług Pogrzebowych - 54-59-36

LUBIN

● Straż Miejska - 44-44-94 lub 986, ● Informacja PKS - 44-31-18 ● Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-2 ● Auto-Hol, ul. Wiązowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę) ● Federacja Konsumentów, Lubin, bud. Urzędu Miejskiego, ul. Kilińskiego 10, pok. 108, tel. 44-46-61, w. 275, codziennie w godz. 7.30-15.30; Radio Tele-Taxi 959 lub 44-44-14

GŁOGÓW

● Pogotowie SM "Nadodrze" - 994 ● Informacja PKS - 33-31-11 ● Informacja WPK - 33-42-99 ● Usługi pielęgniarstwa - 33-96-54 ● Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98, ● Pomoc drogowa - 33-84-29, Autoserwis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-41-00, Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

Szpitale

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

● LEGNICA: ul. Iwazkiewicza 5, tel. 55-20-41, oddziały: dziecięcy, ginekologiczno-położniczy, okulisty, laryngologiczny, kardiologiczny, neurologiczny, wewnętrzny; doraźna pomoc pediatryczna - od 19 do 7. Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01 - ostry dyżur chirurgiczny

- LUBIN: ul. Bema 5, tel. 44-35-97, chirurgia, położnictwo, pediatria; ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulisty, laryngologiczny
- JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. 70-30-14; Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30, tel. 70-30-21
- GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 34-25-33
- ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. 78-38-07
- CHOJNÓW: ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

Punkt konsultacyjny dla młodzieży uzależnionej

...przy Przychodni Zdrowia Psychicznego w Legnicy, ul. Reymonta 2, tel. 203-66. Jeżeli zażywasz narkotyki, żyjesz z narkomanem, nie radzisz sobie w życiu i chcesz to zmienić, przyjdź: środa i czwartek w godz. 9-19. Proponujemy: informacje, konsultacje i terapię.

Apteki

LEGNICA

● 25.07 - ul. Matejki 1, tel. 52-39-71; 26.07 - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54; 27.07 - ul. Izerska 35, tel. 56-47-87; 28.07 - ul. Najśw. Marii Panny 14, tel. 26-499; 29.07 - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54; 30.07 - ul. Matejki 1, tel. 52-39-71; 31.07 - ul. Izerska 35, tel. 56-47-87

GŁOGÓW

● 25-28.07 - "Pod Głogiem", pl. Tyśiąclecia 7, tel. 33-30-93; 29.07-4.08 - "Saturn", ul. Saturna 54, tel. 34-46-00

LUBIN

● 25.07 - "Ustronie", ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73; 26.07 - "Vademecum", ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04; 27.07 - "Osiedlowa", ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26; 28.07 - "Flos", ul. Kasztanowa 8a, tel. 42-79-22; 29.07 - "Centrum", ul. Wyszyńskiego 6, tel. 42-44-25; 30.07 - "Cefarm", ul. Leszczynowa 1, tel. 42-77-42; 31.07 - "Vademecum", ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04

POLKOWICE

● 25-28.07 - "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka, tel. 45-02-64; 29.07-4.08 - "Malachitowa", Rynek 6, tel. 45-17-11

Kina

- LEGNICA: "OGNIKO" - 25-28.07 - "Nagi peryskop" (USA); 25.07-1.08 - "Wampir w Brooklinie" (USA)
- GŁOGÓW: "JUBILAT" - 25-29.07 - "Klatka dla ptaków" (USA); 25-28.07 - "Zagadka Powdery" (USA); 30-31.07 - "Ustany różami" (USA); 30-31.07 - "Pod presją" (USA)

Muzea

- MUZEUM OKRĘGOWE W LEGNICY wystawy czasowe: "Satyrkon'96"; "Maja Berezowska. Rysunek"; "Urny twarzowe"

- MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE W GŁOGOWIE wystawy czasowe: "Fredrich Bernhard Werner (1690-1776). Europejski ryownik ze Śląska" (do 31 bm.) "VII Edycja Ogólnopolskich Spotkań Twórczych - Chocimyśl'95"
- MUZEUM REGIONALNE W JAWORZIE wystawa czasowa: "140 lat kolei żelaznej w Jaworze"; "Secesja"
- MUZEUM REGIONALNE W CHOJNOWIE wystawa czasowa: "Wystawa szkła unikatowego prof. Ludwika Kiczury z PWSSP we Wrocławiu"

Wystawy

- Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy - Rzeźba Alojzego Gryta
- Galeria "Zamkowa" w Lubinie - Malarstwo Macieja Włosińskiego
- Centrum Kultury "Muza" w Lubinie - "Zatrzymany sen" - fotografia Eryka Raczka (hall II p.)
- Szpital Miejski - prace studentów Pracowni Grafiki Artystycznej PWSSP we Wrocławiu
- MGBP w Polkowicach - "Polskie parki narodowe"
- MGBP w Polkowicach - "Kronika wydarzeń muzycznych"
- Filia MGBP w Sobinie - "Jan Brzechwa - 30. rocznica śmierci"

Imprezy

Lato w mieście'96...

Młodzieżowe Centrum Kultury "Harczerz" w Legnicy zaprasza 25 bm. o godz. 9 - wycieczka do Bolesławca, o godz. 10 - konkurs plastyczny "Mój wymarzony plac zabaw", o godz. 11 - turniej wiedzy o Legnicy, o godz. 12 - zabawy przy muzyce; 26 bm. o godz. 10 - turniej sprawnościowy, o godz. 11 - mecz w dwa ognie, o godz. 13 - wesoła dyskoteka; 27 bm. w godz. 9-14 - zajęcia świetlicowe; 29 bm. o godz. 9 - wyjazd nad Jezioro Kunickie na czterodniowy biwak, o godz. 10 - turniej sprawnościowy, o godz. 11 - konkurs plastyczny na sztalugach, o godz. 12 - mecz koszykówki, o godz. 13 - quiz "Wiem wszystko o bajkach", o godz. 14 - pogadanka "Papieros czy zdrowie", 30 bm. o godz. 9 - wycieczka do Bolkowa, o godz. 10 - turniej gry w tenisa stołowego, o godz. 11 - Konkurs "Piosenka jest dobra na wszystko", o godz. 13 - mecz w dwa ognie; 31 bm. o godz. 9 - wycieczka do Jeleniej Góry i Cieplic, o godz. 10 - wyścigi na deskorolkach i wrotkach, o godz. 11 - wyjście na basen, o godz. 12 - koło fortuny bez fortuny, o godz. 13 - quiz "Czy znasz tę bajkę"; 1.08 o godz. 10 - konkurs plastyczny "Wakacyjna przygoda", o godz. 11 - konkurs tańca disco i rock'n'rolla, o godz. 12 - quiz "Znam przepisy ruchu drogowego", o godz. 13 - turniej sprawnościowy, o godz. 19 - ognisko z okazji 52. rocznicy Powstania Warszawskiego.



FM 94,9 - 67,8 - 69,3

TEL. 606-28

NOWE RADIO

TEL. STUDIO 560-666

RADIO



FM 69.8 i 95.7

Mistrzowie gitary...

Krzysztof Pelech i Jarema Klich wystąpią 27 bm. o godz. 19 w kawiarni "Pod Muzami" w Lubinie (wstęp wolny)

Na wycieczkę rowerową do Legnickiego Pola...

zaprasza legnicki OSiR - 27 bm. o godz. 10 (hala sportowa przy ul. Głogowskiej), w programie zwiedzanie muzeum i kościoła św. Jadwigi oraz wstęp na basen kąpielowy. Powrót około godz. 16. Wstęp do muzeum pokrywają uczestnicy, ubezpieczenie zapewnia OSiR. Uczestnik musi mieć rower i kartę rowerową (zgłoszenia - OSiR, ul. Najświętszej Marii Panny 7, tel. 228-17)

Festyn w Jezierzanach...

organizuje legnicki OSiR - 28 bm., w programie m.in. pokazy ratownictwa wodnego, wyścigi na rowerach wodnych, mini-maraton pływacki, występ kabaretu "Paka" i zespołu Rozkład Jazdy

Kabaret "Klika"...

Maryla Drozdowska i zespół country wystąpią 26 bm. w godz. 12-21 w polkowickim amfiteatrze

II Jaworskie Koncerty Pokoju...

Kleine Cammer Musique pod kier. Jarzgo Żaka, wiolonczela - Teresa Kamińska, Lutnia barokowa - Jerzy Żak, tenor - Jacek Wiślocki - 27 bm. o godz. 18 (bilety 4 zł, ulgowy - 3 zł)

I ty zostaniesz scenografem...

zajęcia plastyczne dla dzieci organizuje 30 bm. w godz. 9-13 OK "Impresja" w Polkowicach (amfiteatr)

Warsztaty plastyczne...

oraz gry i zabawy sportowe - Jędrzychów - 31 bm. w godz. 9-13



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów (zast. sekr. red.), Grzegorz Chmielewski, Włodzimierz Kalski, Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Joanna Michalak, Krystyna Nikorczuk, Grzegorz Spala (fotoreporter), Mirosław Szczypiorski (red. naczelny), Marek Szpyra, Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lublinie), Maciej Zalewski (sekr. red.). STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Nikodem Mielcarek. ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, tel. 241-46, tel. 241-46, sekr. red. 299-25, zast. sekr. red. 241-49, publicyści, fotoreporter 56-51-22, biuro ogłoszeń i reklam 56-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel "Interferie"), tel. 35-39-14. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 444-185. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, Towarowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Katarzyna Mierzyńska, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład Małgorzata Celej. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Zmigródzka.

PL ISSN 0137-4680, Nr Indeksu 36272.

Niespodziewane dziesięciolecie



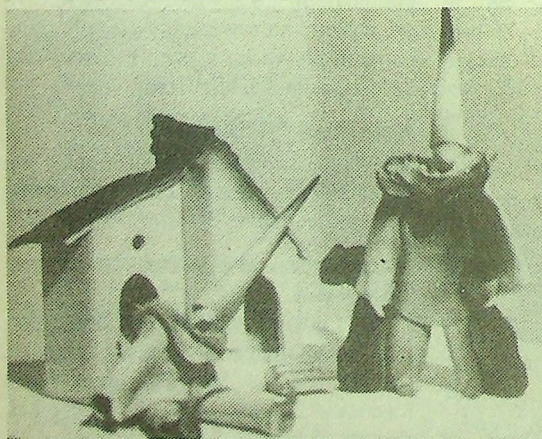
Zaczęły dość przypadkowo. W czasie przygotowań do obchodów 40. rocznicy powrotu reemigrantów polskich z Jugosławii zebrali się, by dać jeden występ. Stało się inaczej. Śpiewają razem już dziesięć lat. Katarzyna Likwiarz, Waleria Bandrów, Salomea Kleszcz, Anna Kupińska, Aniela Nitecka, Maria Wuzberg, Apolonia i Stefania Haniszewskie, Elżbieta Drozdek, Janina Szczepaniak oraz przygrywająca im na akordeonie Ewa Syjud, czyli "Podgrodzianki".

Jak same mówią, tak długie istnienie zawdzięczają wsparciu środowiska, a szczególnie działaczy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej. Franciszek Hil, pierwszy kierownik i akompaniator, potrafił zachęcić do pracy. Skład zespołu zmieniał się, ale wciąż śpiewały. Wszyscy członkowie zespołu pochodzą z Bośni. Tam właśnie przenieśli się ich przodkowie z Bukowiny pod koniec XIX wieku. Stąd w repertuarze bukowińskie śpiewanki, pieśni z Bośni i znane polskie utwory folklorystyczne.

Pierwszy duży występ "Podgrodzianki" miały w listopadzie 1988 roku na przeglądzie zespołów folklorystycznych w Gromadce. Od razu zajęły drugie miejsce, a solistka Katarzyna Likwiarz otrzymała wyróżnienie. Nagrania zespołu trafiały do Niemiec, Australii i Stanów Zjednoczonych, wszędzie tam, gdzie zamieszkał ich krajanie. Następne lata to wiele wyróżnień i nagród na krajowych przeglądach i festiwalach folklorystycznych. W tym czasie zmieniał się skład "Podgrodzianek", ale - jak podkreślają członkinie zespołu - najbardziej zależy im na zachowaniu tradycji.

(K)

Krucho w Bolesławcu



Fot. STANISŁAW GRACZYK

Tradycyjnie 1 sierpnia w Bolesławcu rozpoczyna się Plener Ceramiczno-Rzeźbiarski. Po raz pierwszy artyści realizować będą swoje koncepcje zgodnie z tematem wiodącym: "Portret jako artystyczny wyraz wewnętrznego i zewnętrznego Kosmosu". Jak zwykle, komisarzy wystawy jest artysta plastyk Krystyna Gay Kutschenreiter, a organizatorami i sponsorami: Ministerstwo Kultury i Sztuki, ZPAP, UW Jelenia Góra, UM Bolesławiec i Bolesławiecki Ośrodek Kultury. Artyści pracować będą w Zakładach Ceramicznych "Bolesławiec", Klinkierni Oldrzychów - Nowogrodziec, Ceramicie Artystycznej w Bolesławcu, firmie Dudek i ska oraz w Zakładach w Przyborsku.

Oficjalne otwarcie imprezy nastąpi 3 sierpnia o 18 w odnowionym ratuszu miejskim. W tym roku po raz pierwszy równolegle trwać będzie malarsko-ceramiczny plener dziecięcy, który poprowadzi Joanna Mysiek. Nie tylko miłośników ceramicznej sztuki zainteresują już trzecie Targi Ceramiki Bolesławieckiej, na które musimy jednak poczekać do połowy sierpnia.

(gra)

okiem i uchem

Mieszacze

Okazuje się, że artyści, którzy mieli coś wspólnego z legnicką sceną, lubią, gdy jest o nich głośno w mediach. I słusznie. Pierwszy szef Teatru Dramatycznego, Józef Jasieleski, jest od kilku lat dyrektorem w podobnej placówce w Elblągu. Ostatnio mogliśmy przeczytać o panu Jasieleskim przy okazji jego konfliktu z aktorką Katarzyną Stomską - najpopularniejszą w Elblągu. Dyrektor nie przedłużył z nią umowy, bo zniszczyła atmosferę w zespole, atakując i obrażając koleżankę ze sceny, notabene żonę Józefa Jasieleskiego. Jednym słowem nic nowego pod słońcem.

Nareszcie

Z radością przywitała część załogi CS-TD powrót do kultury Grażyny Zabłockiej, swego czasu prawej ręki dyrektora Łunkiewicza. "Nietatrlni" liczą na równowagę w pracy CS-TD. Być może takie imprezy jak "Satyrykon" odzyskają dawną świetność...

Ruchy radiowe

Beata Tadla, jedna z niewielu osób, które pracowały od początku Radia "L", opuszcza Legnicę. Popularna tu i ówdzie Beata przeszła przez gęste sito eliminacji w warszawskim radiu Kolor (to, które założyli Mann i Materna) i już niedługo

Odgłosy i donosy

będzie grać dla stołecznych słuchaczy. Szanowny małżonek Beaty - Przemysław Tadla, który karierę aktorską kontynuował w Wałbrzychu, być może także trafi na stołeczne sceny, choć na początek zapewne będzie szukał pracy w jakiejś agencji reklamowej.

Z kolei karuzela w legnickim oddziale Radia Wrocław zrobiła jeszcze jeden obrót. Barbara Chabior pracuje teraz dla wrocławskiej Eski.

Czeplają się

- Nie wiem dlaczego, ale media w tym roku szukają dziury w całym i czeplają się wszystkiemu, co jest na naszym festiwalu - skarży się Artur Telwikas, jeden z organizatorów rockowego festiwalu Mayday w Głogowie. - Nie wiem, może to robota konkurencji.

My natomiast wiemy, że głogowski festiwal nieco spasował po ubiegłorocznym rozmachu. Na pewno nie jest to europejska impreza.

Cicho wszędzie

Wystawa szkła Alojzego Gryta w legnickiej Państwowej Galerii Sztuki cieszy się żadnym zainteresowaniem publiczności. Ci, którzy odwiedzali od czasu do czasu galerię, grzeją się teraz w Rowach albo innych Dąbkach.

Będzie cyganeria?

Ponoć pod strychem legnickiego teatru Małgorzata Bulanda (scenograf) chce urządzić artystyczną kafejkę, do której trafiłaby przedstawicielcy cyganerii. Pomysł niezły, bo po wdrapaniu się na któreś tam piętro nikt nie będzie chciał szybko opuszczać lokalu. Oby tylko drinki były niedrogie, to też tam wdepniemy.

Sosiński w Augustowie

Dariusz Sosiński robi karierę na Mazurach, gdzie gra, wypoczywa i łowi ryby. Legnicki aktor jest ponoć znakomitym wędkarzem. Oby po wakacjach "złapał" dobrą rolę w kaliskim teatrze.

PIOTR WREDNY

Baw się razem z nami

Zapraszamy na kolejny festyn. Tym razem dwudziestopięcioletnie świętować będziemy z naszymi czytelnikami w ośrodku wypoczynkowym nad jeziorem w Rokłkach. W programie zespoły muzyczne, kabaret i grupy disco polo. Poza tym konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, zabawy dla dzieci i dorosłych oraz jak zawsze piękna pogoda i zimne piwo. Festyn "Czwierć wieku z "Konkretami" już 17 sierpnia w Rokłkach. Baw się razem z nami.

Program TVL

Piątek 26.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki, 18.45 Opinia (P)u(b)liczna, 18.50 Program publiczny, 19.30 Romans w Orient Expressie - film ang. (powt.), 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Czas prezydentów, 22.05 Droga do gwiazd - film USA, 23.35 Informacje TVL

Sobota 27.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Czas prezydentów, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.35 Czas dla ciebie, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki - serial USA, 18.45 Opinia (P)u(b)liczna, 18.50 Program muzyczny, 19.20 Droga do gwiazd - film USA (powt.), 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.45 Czas dla ciebie, 21.55 Kojak - serial USA, 22.45 Dolina lalek - serial USA, 23.10 Informacje TVL, 23.25 Strefa tańca - lista przebojów

Niedziela 28.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Panna dziedziczka, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.35 Czas dla ciebie, 17.45 Wydarzenia tygodnia, 18.00 Więźniarki - serial USA, 18.45 Kojak, 19.35 Strefa tańca - lista przebojów, 20.30 Magazyn motoryzacyjny, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Wydarzenia tygodnia, 21.50 Czas dla ciebie, 22.00 Columbo - serial USA, 23.20 Playboy

Poniedziałek 29.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Wydarzenia tygodnia, 11.15 Panna dziedziczka, 11.45 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki - serial USA, 18.50 Columbo, 20.15 Kronika policyjna, 20.35 Przeboje domowego kina, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Syreny - serial krym. USA, 22.55 Dolina lalek - serial USA, 23.20 Informacje TVL, 23.35 Playboy

Wtorek 30.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki, 18.45 Opinia (P)u(b)liczna, 18.50 Kojak, 19.40 Rośnij zdrowo, 20.30 XL - program muzyczny, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Zniewolone dusze - film USA, 23.20 Informacje TVL

Środa 31.07

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia publiczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki, 18.45 Opinia publiczna, 18.50 Zniewolone dusze (powt.) - film USA, 20.35 Przeboje domowego kina, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Ścigając księżyc - film USA, 23.50 Informacje TVL

Czwartek 1.08

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia publiczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Więźniarki - serial USA, 18.45 Opinia publiczna, 18.50 Programy lokalne, 19.05 Ścigając księżyc - film USA (powt.), 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Na Zachodzie bez zmian - film USA, cz.1, 23.25 Informacje TVL



Program TV Głogów

Piątek 26.07

10.00 Przygody T-Rexów, 10.30 GIT, 10.45 Słoneczna Floryda - dok. pol., 18.00 Obrońcy Kamienia, 18.30 GIT, 18.45 Motylem jestem, czyli romans 40-latk - kom. pol., 20.15 Tylko wtedy, gdy się śmieje - serial ang., 20.40 Marzenia o przestworzach - serial dok., 21.05 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT

Sobota 27.07

18.00 Obrońcy Kamienia, 18.30 GIT, 18.45 Heartbeat - ser. ang., 19.35 Anastazja, 20.00 Sławna jak Sarajewo - kom. pol., 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Koszmarny sen - horror USA

Niedziela 28.07

18.00 Obrońcy Kamienia, 18.30 Wybrane z tygodnia, 19.00 Nowy Jork - stolica świata - dok. pol., 19.30 Od przeboju do przeboju, 20.00 Serubbers - film fab., 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 Wybrane z tygodnia

Poniedziałek 29.07

10.00 Obrońcy Kamienia, 10.30 Wybrane z tygodnia, 11.00 Nowy Jork - stolica świata - dok. pol., 18.00 Obrońcy Kamienia, 18.30 GIT, 18.45 Studio sport, 19.15 John Wayne - dok. USA, 20.15 Biurowe życie - ser. ang., 20.40 Haggard - ser. ang., 21.05 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT 22.15 Studio sport

Wtorek 30.07

10.00 Obrońcy Kamienia, 10.30 GIT, 10.45 Studio sport, 18.00 Obrońcy Kamienia, 18.30 GIT, 18.45 Program publicystyczny, 19.00 Seryjni zabójcy - dok. USA, 19.45 Od przeboju do przeboju, 20.00 Wielka majówka - film fab., 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny

Środa 31.07

10.00 Obrońcy Kamienia, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 18.00 Obrońcy Kamienia, 18.30 GIT, 18.45 Frank Sinatra - dok. USA, 19.30 Od przeboju do przeboju, 20.00 Tajemniczy wszechświat Arthura C. Clarka, 20.25 Nasz człowiek w parlamencie, 20.50 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT

Czwartek 1.08

10.00 Obrońcy Kamienia, 10.30 GIT, 10.45 Frank Sinatra - dok. USA, 18.00 Obrońcy Kamienia, 18.30 GIT, 18.45 Magazyn Kulturalny, 19.15 Słoneczna Floryda, 20.00 Więźniowie zaginionego wszechświata - film przygodowy USA, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Magazyn Kulturalny

100
wzorów



JEDYNY PRZEDSTAWICIEL FABRYKI MEBLI GIĘTYCH W RADOMSKU NA DOLNY ŚLĄSK

KRZESŁA - STOLY

FOTELE BIUROWE, WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 47, tel./fax. 252-97 Legnica, ul. Jaworzyńska 7, tel./fax 275-48 /ceny hurtowe/

SKLEP MEBLOWY "PIONIER" *meble dla Ciebie - oferta mebli domowych, również w cenach hurtowych*

LUBIN UL. K.K.S. WYSZYŃSKIEGO 8 tel./fax 44-59-30

dryvit

ŚWIATOWY LIDER
SYSTEMÓW TERMOIZOLACJI W BUDOWNICTWIE
EKOLOGICZNY, NOWOCZESNY
SYSTEM DOCIEPLEN BUDYNKÓW

AUTORYZOWANY WYKONAWCA DRYVIT SYSTEMS

OFERUJEMY:

- pełną gamę materiałów do aplikacji systemu
- farby elewacyjne, tynki szlachetne (5 faktur) w 500 kolorach, na bazie 100 proc. kopolimeru akrylu
- kleje, siatki, łączniki do mocowania styroplanu, styroplan
- profesjonalne wykonawstwo elewacji z materiałów systemowych, doradztwo i nadzór budowlany
- stosujemy rabaty

EKO-BUD-dryvit

ZAPRASZAMY!

59-335 Lubin, ul. 1 Maja (róg ul. Gwarków), tel./fax (076) 44-76-99, tel. (076) 44-78-72

59/L/96



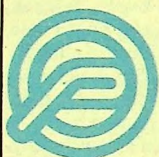
LUBIN

ul. Mieszka I 20

tel./fax (076) 44-40-89

Zapraszamy do naszego sklepu
od poniedziałku do piątku w godz. 8-16
**Jesteśmy bezpośrednim dealerem
firmy BOSCH-FESTO JUNKERS**

59/L/96



**CM
POLMOZBYT**
Rok założenia 1974

C.M. Polmozbyt Sp. z o.o. W.
Legnica, ul. Ścinawska 5
tel. (076) 237-62
fax (076) 288-31

AUTORYZOWANY DEALER CENTRUM DAEWOO



ESPERO



NEXIA



TICO



POLONEZ ATU



POLONEZ CARO



POLONEZ CARGO



POLONEZ TRUCK



CITRÖEN C15



LUBLIN



ŻUK



- sprzedaż ratalna i leasingowa już za 10 proc. wartości samochodu
- najniższe oprocentowanie
- ubezpieczenia OC, AC i NW w PZU
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- konserwacja samochodów
- sprzedaż części i akcesoriów
- montaż autoalarmów i immobilizerów - blokad skrzyni biegów, znakowanie pojazdów
- montaż radioodbiorników
- przeglądy przedrejestracyjne

• sprzedaż i serwis ogumienia
**CENY FABRYCZNE
WYMIANA ZA DARMO**

**Dębica na każdą
porę roku**

DĘBICA



C.M. Polmozbyt zaprasza w godz. 7-20, wszystkie soboty 7-15
Legnica, ul. Ścinawska 5, tel. (076) 237-62, fax (076) 288-31



AUTHORISED DEALER
FOR PC PRODUCTS

**GULIPIN
KOMPUTERY**



Drukarki

Programy

Części komputerowe

RATY, LEASING

K&S Systemy Komputerowe

tel/fax: (076) 54-23-11

ul. Wielkiej Niedźwiedzicy 17 59-220 Legnica

PHPIU GRZEGORZ CHAJEC

BIURO TECHNIK GRZEWczyCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel./fax (076) 50-63-09

przedstawiciel handlowy JUNKERS-BOSCH

prowadzi:

- kompleksową obsługę w zakresie doradztwa, doboru urządzeń i sprzedaży nowoczesnych systemów grzewczych, m.in.:
 - ✓ kotłów grzewczych jedno- i dwufunkcyjnych, gazowych, olejowych, na gaz płynny, m.in.: Junkers, Vaillant, Mora, elektrycznych: Kospel
 - ✓ grzejników konwekcyjnych, wodnych m.in.: Korado-Radik, De Longhi, Convector, łazienkowych oraz elektrycznych: Siemens, Dimplex
 - ✓ przepływowych podgrzewaczy wody: gazowych, m.in.: Junkers, Vaillant, elektrycznych: Siemens, Kospel, Biewar
 - ✓ zaworów i głowic termostaticznych Danfoss
 - ✓ rur i kształtek miedzianych, otulin termoizolacyjnych
 - ✓ kwasoodpornych wkładów kominowych MKS, Flekswent
 - ✓ ponadto: nowoczesnych kotłów węglowych, pomp, armatury grzewczej i sanitarnej, automatyki ciepłowniczej
- dobór i sprzedaż klimatyzatorów do mieszkań, placówek handlowych, usługowych, biur i instytucji
- sprzedaż ratalna bez żyrantów
- pośrednictwo w wyborze specjalistycznych firm instalacyjnych

ZAPRASZAMY:

Doradztwo, raty, kredyty: w dni robocze w godz. 8-16, w soboty robocze w godz. 8-14.
Sprzedaż: w dni robocze w godz. 8-18, w soboty w godz. 8-14.

64/P



LEGNICA, ul. Piastowska 20a
tel. 273-27, 525-675, tel./fax 223-70



BRAMY GARAŻOWE FIRMY HÖRMANN

• sprzedaż • montaż • automatyka

ZAKŁAD PRZEROBU

LEGNICA, ul. Kołodziejka 38
tel. 54 07 74 fax 54 52 34

DREWNA

TARTAK, SUSZARNIA, STOLARNIA

kupuj u producenta!
udzielamy
rabatów!

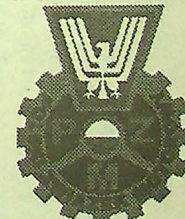
DESKI BELKI ŁATY KRAWĘDZIANI
deski podłogowe sosna 32,00 zł/m kw.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

w Legnicy i Lubinie

zapraszamy na

**kurs prawa jazdy
kat. A, B, C, D i E**



Spotkanie organizacyjne odbędzie się 13 sierpnia o godz. 16 przy ul. Mickiewicza 10,
tel. 217-95, w Lubinie przy ul. Składowej 1, tel. 44-43-04. **Zapraszamy!**

Ośrodek Doradztwa Rolniczego

w Piotrowicach

zaprasza do przetargu ograniczonego

na dostawę opału:

- koks 0211-322
- węgiel kamienny groszek 0112-223

Tylko oferty pisemne z ceną prosimy składać w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia, pod adresem: Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Piotrowice 16, 59-225 Chojnów, tel. 188-529, tel./fax 188-400

2014

Gwiazdy mówią

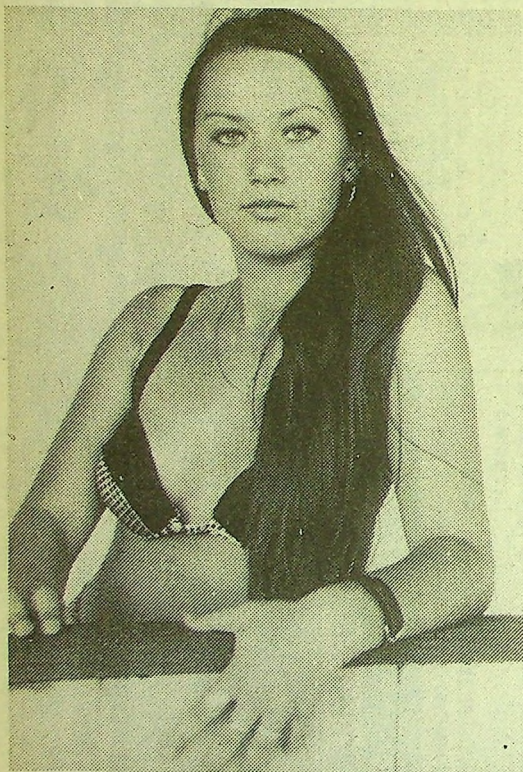
WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.04)** Zastanów się, co masz lepszego do roboty, niż trochę polemiczować. Korzystaj w pełni z urlopu, bo po powrocie, zamiast przystojnego bruneta na plaży, czekać na Ciebie będzie stos papierów i nie załatwionych spraw.
- **BYK (21.04-20.05)** Ostatnio wciąż udawaj, że masz rację, i stawiasz na swoim. Uwierz jednak, bo zanim podjęte przez Ciebie decyzje okażą się słuszne, sporo wody upłynie w Kaczawie, a efekty nie będą najlepsze.
- **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)** Odkładanie wszystkiego na następny tydzień jest pewną metodą, ale na krótką metę. Za miesiąc nie będziesz wiedział co, gdzie, kto i na jakich zajęciach spraw da Ci się we znaki. Więcej systematyczności, a wszystko będzie znacznie prostsze.
- **RAK (22.06-22.07)** Na czasach zacięśnianie wieszów na przykład ogranicz do jednej tylko panny (niekoniecznie zodiakalnej), bo możesz mieć nieliczne kłopoty. Podobno nie ma na świecie nic gorszego niż zazdrość kobiety.
- **LEW (23.07-22.08)** Zastanawiasz się, kto kogo upolował - Ty Strzelca czy Strzelca Ciebie. Tak naprawdę to wcale nie jest ważne, bylebyś Ty był zadowolony. A chyba jesteś? No nie. W niedzielę idźcie razem posłuchać muzyki disco polo, to z pewnością umocni wasz związek.
- **PANNA (23.08-22.09)** Rzuć się w wir wakacyjnej przygody, o ile owa przygoda nie nosi na palcu złotego krąka. Jeśli tak, to daj sobie spokój, bo lipiec szybko minie, a Ty wciąż będziesz tęsknić wzdychać.
- **WAGA (23.09-22.10)** Cóż, jeżeli uosobienie Twoich marzeń jest długonogą blondynką z wielkimi niebieskimi oczyma, to podejmij ryzyko ziszczenia swych pragnień. Przy odrobienie szczęścia się nie żałujesz, a być może poprawisz sobie humor, i nie tylko.
- **SKORPION (23.10-21.11)** Jeżeli nadal będziesz bezgranicznie ufać ludziom, i w największej tajemnicy zdradzać swe zamierzenia, to nie zdziw się zbytnio, gdy wróćcie się okaże, że koleżanka z pracy wpadła na ten sam pomysł, co i Ty.
- **STRZELEC (22.11-21.12)** Spodziewaj się bardzo interesującej i intrygującej przygody zawodowej. Nie okazuj jednak od razu swego zainteresowania i nie daj się ponieść emocjom. Tym razem chwila zastanowienia dobrze Ci zrobi.
- **KOZIOROŻEC (22.12-19.01)** W sprawach finansowych możesz liczyć tylko na siebie. Nikt Ci nie pomoże. W sercowych natomiast pewnego wsparcia możesz oczekiwać ze strony Raka, ale to jest wyjątek, potwierdzający regułę.
- **WODNIK (20.01-18.02)** To, że woda jest Twoim żywiołem, nie oznacza wcale, że możesz bezkarnie zalewać sąsiadów. Uwierz, że na nie zakręcone kurki w łazience, a unikniesz i kłopotów, i wydatków na kolejny remont. Ubezpiecz się.
- **RYBY (19.02-20.03)** Zaczni wreszcie liczyć pieniądze, bo ostatnio więcej wydajesz niż zarabiasz. Jak tak dalej pójdzie, popadniesz w niezłe tarapaty. Cóż, szóstka w toku na pewno Ci się nie przydarzy.

POLECAMY NAJTAŃSZE USŁUGI



Dojazd do klienta bezpłatny. Uczciwa obsługa



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ALICJA DOMAŃSKA - uczennica
Liceum Ekonomicznego
w Polkowicach

**Dziewczyna
firmowa**

Dodatkowe zabezpieczenie

Fala fałszerstw dokumentów i pieniędzy w naszym kraju narasta. Podróżuje się nawet bilety autobusowe. Pewnie dlatego legnicki OSiR wprowadził dodatkowe zabezpieczenia na biletach wstępu na baseny. Na rewersie biletu znajdują się napisy "Popularne" oraz "20 papierosów bez filtra". Ciekawe, czy te zabiegi wystarczą?

(1)

Pracujące anioły

Ciekawe skojarzenia mają mieszkańcy gminy Grębocice. Oto zatrudnionych przy robotach interwencyjnych nazywają "armią aniołów". Nie wiadomo tylko, skąd wzięła się ta nazwa. Czy chodzi o opiekunkę bezrobotnych, ich pracowitość, czy może pobożność.

(11)

I po co to komu?

Na legnickim cmentarzu zlustrowano mogiłki i powstała "Była aleja zasłużonych". Tak jest napisane na planie cmentarza.

Kostucha jest bardziej demokratyczna. Przyprawiała tu kiedyś zasłużonych, przyprowadzi i tych, którzy się teraz zasługują.

A i sąd ostateczny nie odbędzie się w legnickim ratuszu.

(44)

Wioska etnograficzna

Od kiedy Indianie pod wodzą blond słowianki wybudowali dla dzieci w legnickim parku wioskę indiańską-słowiańską, wiemy, dlaczego ludy koczownicze zaczęły uprawiać ziemię. Żeby postawić stodoły!

Zanim w przyszłym roku wybudują w parku stodołę, można dziecię za potrzebą wysłać w krzaczki. Broń Boże do piaskownicy.

(44)

Dezinformacja

Na budynku przy placu Katedralnym w Legnicy wisi wciąż napis "Informacja turystyczna". Co prawda takowej nie ma już od wielu lat, ale wcale nie skłania to nikogo do zmiany napisu. Albo władze mają nadzieję, że informacja powróci, albo uznano napis za zabytek i pozostanie tu jako ślad minionych czasów.

(11)

Znowu zaprotestują

W gminie Zagrodno ma powstać huta aluminium. Ponieważ niektórzy mieszkańcy tej gminy z bliska przyglądali się wojnie chojnowian przeciwko budowie spalarni śmieci, możemy się spodziewać kolejnego konfliktu. Chyba że tym razem inwestorzy znajdą argumenty trafiające do miejscowych.

(4)

Sposób

Dość oryginalnie zakończyli pracę dozorcą lotniska w Głogowie. Dwukierunkowe ulice zmieniono w jednokierunkowe i odwrotnie. Przyczajonych do znaków ostrzegamy przed zbytnim poleganiem na swojej pamięci. Może się okazać, że naruszamy przepisy, a mandaty drogę.

(1)

Schowana panorama

Podobno z budynku jawnego ratusza rozciąga się piękna panorama na miasto. Nie możemy tego niestety potwierdzić, bo jedynie drzwi, prowadzące na wieżę ukryte za szafą, są zamknięte, a pieczę nad nimi dzierży szef działu... promocji.

(1)

Zapominalscy

Do dziś przy jednym z legnickich leninogradów leży kupka śmieci. Zapewne nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że pozostały tu po głośniejszej sprzątaniu świata. O ile pamiętamy, nie chodziło przy tym o tworzenie dzikich wysypisk śmieci, a jednak się udało.

(1)

Na ryby

Poławiacze ryb na odzinku Odry przepływającym przez Legnickie wszelkie opłaty muszą wносить do biura PZW we Wrocławiu. Narzekają? Powinni się cieszyć, że z kasą nie muszą jeździć do źródeł Odry (gdzieś w Czechach) albo do Szczecina.

(4)

Zdezorientowani

Przed tygodniem zmieniła się organizacja ruchu lotniska w Głogowie. Dwukierunkowe ulice zmieniono w jednokierunkowe i odwrotnie. Przyczajonych do znaków ostrzegamy przed zbytnim poleganiem na swojej pamięci. Może się okazać, że naruszamy przepisy, a mandaty drogę.

(1)

Niech się martwią

Na bardzo oryginalny sposób na lato w mieście wpadł "Harcerz". Zamiast wymyślać dla dzieci atrakcyjne zabawy i konkursy, podrzuca je pracującym instytucjom. Pechowcy przyjmowali już po kilka takich delegacji, a przecież wiadomo, że w czasie wakacji wszędzie pracuje się w zmniejszonym składzie.

(11)

Swego nie znanie

Lubinianin, spędzający wakacje w Międzyzdrojach, uszkodził sobie obojczyk. Kiedy trafił do szpitala, poradzono mu, żeby wracał do Lubina, bo przecież ma tam wspianego ortopedę, Janusza Bielańskiego.

Pacjent wsiadł do samochodu, zepiętym obojczykiem i rozerwaną torebką stawową przejechał całą Polskę. W sobotę miał zabieg, a już w poniedziałek z uszywaną ręką pędził samochodem nad morze.

A nie lepiej wsadzić w karetkę profesora Bielańskiego i heja po Polsce?

(37)

Barakowe nawyki

Ochroniarze środowiska przenieśli się niedawno z baraków na przedmieściu do pałacu prawie w centrum. Cóż z tego, skoro...

Zamiast kwiatków, na parapetach leżą kupy dokumentacji, okna zasłaniają kalendarze i plastikowe worki po nawozach.

(44)

Wybuchowy podrzutek

We wtorek saperzy usuwali z ulicy Goździkowej w Legnicy kilkudziesięciokilogramowy niewypał. Jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, niesło go dwóch mężczyzn, ale na widok dzieci porzucili i uciekli. Trudno powiedzieć, dokąd chcieli przenieść niebezpieczny ciężar, może miał być sprzedany w skupie złomu.

(111)

W ciemno

Co prawda, nie wiadomo jeszcze, czy przyszłoroczna wizyta papieża dojdzie do skutku, ale samorząd Legnicy już się do niej sposobi. Po kilku spotkaniach i naradach jest wreszcie pierwsza decyzja. Głowa kościoła otrzyma prezent za całych 10 tysięcy złotych. Co to będzie, jeszcze nie wiadomo. Ważne, że kasa jest zagwarantowana.

(111)

Zgrzyty i mity

W cieniu igrzysk

Niemal wszyscy mówią od kilku dni o olimpiadzie. Igrzyska są wszędzie, w gazetach, radiu i telewizji. Od nich rozpoczynają się spotkania towarzyskie i poważne narady. Być może byłoby inaczej, gdyby nasi sportowcy nie odnieśli kilku spektakularnych zwycięstw w pierwszych dniach. Po dejrzeniu, że i bez tego, nie tylko kibice interesowałyby się rozgrywkami sportowymi. Niestety, nam, przeciętnym zjadaczom chleba, powoduje to spore kłopoty.

Ot, przychodzę do pewnego ważnego urzędu w Legnicy, a tu urzędnik zlewa. Na moje zdziwione spojrzenie tłumaczy: "Oglądałem transmisję z boks. Pan rozumie". W sklepie wita mnie zaspana twarz sprzedawcy. Niechętnie wstaje z krzesła, by podać towar. Pewnie też oglądał olimpiadę. Grupa robotników siedząc nad wykopem żywo dyskutuje, oczywiście o wynikach igrzysk. Spotkanego przypadkiem dozorcę już nawet nie pytam, dlaczego nie sprząta korytarzy. Zapewne powinienem zrozumieć, bo to przecież olimpiada, tylko że ja nie rozumiem! Wszak kibicowanie, nawet polskim sportowcom, to prywatna sprawa każdego, a nie obywatelski obowiązek. Jak ktoś tak lubi sport, powinien na czas olimpiady wziąć urlop. Mógłby wówczas spokojnie oglądać nawet najpóźniej transmitowane zawody, a nie wypoczywać w pracy. Nikomu przecież, poza komentatorami sportowymi, nie płaci się za oglądanie igrzysk.

Niestety, w swoich ocenach jestem odosobniony. Nawet redakcyjni koledzy uważają, że odpoczywanie nocą zamiast oglądania zawodów to dziwactwo. Atlanta znalazła się nawet w kazaniu wygłoszonym przez papieża. Jak więc widać wszystkich interesuje olimpiada. A co mają zrobić ci nieliczni, którzy miast fascynować się igrzyskami mają inne zainteresowania? Pozostaje siedzieć cicho i przytakiwać. Wszak nikt nie chce, by przypięto mu etykietkę dziwaka.

zastępca